

# TYGODNIK SANOCKI

PISMO SAMORZĄDOWE

16 STRON

NR 37 (409)

• BRZOZÓW • BUKOWSKO •

10 WRZEŚNIA 1999 R.

• LESKO • ZAGÓRZ •

CENA 1,50 ZŁ



Jaka przyszłość czeka zakład pod nowymi rządami?

## Beef-San ma nowego prezesa

Rozstrzygnięty konkurs na prezesa Beef-Sanu. W sobotę Rada Nadzorcza spółki powołała na to stanowisko 42-letniego Kazimierza Bąkowicza z Belchatowa, absolwenta Akademii Rolniczej w Lublinie, który przez ostatnie osiem lat pełnił funkcję prezesa w jednej z giełdowych spółek.

Jak już informowaliśmy, do ogłoszonego przed trzema tygodniami konkursu zgłosiło się 46 kandydatów z całej Polski. Do ostatecznych przesłuchań zakwalifikowano cztery osoby – dwie wywodzące się z Krosna oraz po jednej z Sanoka i Belchatowa.

W głosowaniu tajnym członkowie Rady Nadzorczej niemal jednomyślnie opowiedzieli się za Kazimierzem Bąkowiczem.

– O wyborze tego kandydata zdecydowało przede wszystkim jego duże doświadczenie w zarządzaniu spółką akcyjną, związane również z wprowadzeniem jej na giełdę. Nie bez znaczenia był też młody wiek oraz osobiste predyspozycje pana Bąkowicza – stwierdził Jan Sakowski, prezes Rady Nadzorczej Beef-Sanu.

Decyzja o obsadzeniu fotela wiceprezesa spółki zapadnie w późniejszym terminie, po wskazaniu kandydata przez nowo wybranego prezesa. Jutro odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Beef-Sanu.

/jot/

## Rewizyta Słowaków

W ostatnią sobotę odwiedziła Sanok ponad czterdziestoosobowa grupa Słowaków z Humenného, wśród nich burmistrz Vladimír Kostilník i jego zastępca Jaroslav Suchy. Przyjechali do nas z wizytą – cztery tygodnie temu podejmowali bowiem sanoczan u siebie. Kontakty pomiędzy pracownikami samorządowymi z obu miejscowości zostały nawiązane z inicjatywy związków zawodowych z Urzędu Miasta.



Toast za przyjaźń spełniają: Z. Poukalicki, J. Pawlik, Z. Daszyk i V. Kostilník

## O atrakcjach Dni Muzyki Operowej im. Adama Didura czytaj na str. 14.

Drenaż kieszeni trwa...

## Zapomnieli o kliencie?

Wielu z nas zdziwiło się niezmiernie opłacając ostatni rachunek telefoniczny. Pani w kasie oświadczyła nam bowiem, że należy zapłacić dodatkowo 2,20 zł (a od 6 września – 2,70 zł). Mielśmy nikłą szansę na to, by dowiedzieć się o tym wcześniej – nie wystarczająco ogłoszenia rozlepione w rejonach komunikacji i urzędach pocztowych (przynajmniej niektórych) oraz artykuł publikowany w „Nowinach”. A wszystko wzięło się stąd, że od 1 września przestała obowiązywać zawarta pomiędzy Telekomunikacją Polską SA oraz Państwowym Przedsiębiorstwem Usług Publicznych „Poczta Polska” dotychczasowa umowa o wzajemnym świadczeniu usług.

Umowa nie została jednak zerwana, co podkreśla Dariusz Kulig, dyrektor ds. usług i marketingu Telekomunikacji Polskiej SA Rejonu Telekomunikacji w Krośnie: – Po prostu od 1 września br. obowiązuje nowe porozumienie zawarte na szczeblu centralnym. I jest ono wyjątkowo korzystne dla obu stron – my otrzymujemy 100 procent należności za rachunek, a poczta, która do tej pory świadczyła usługę w naszym imieniu, sama ustala sobie opłatę prowizyjną uwarunkowaną wysokością rachunku (do końca sierpnia pobierała od rachunku średnio 90 gr, w zależności od jego wartości, a od 1-go września – 2,20 zł od najniższego rachunku, więc jej wpływ z opłat za rozmowy zwiększył się trzykrotnie – to bardzo istotne, skoro mamy w Polsce 9 mln abonentów, w tym około 70 procent indywidualnych. Poczta będzie nam jeszcze świadczyć do końca br. usługi w zakresie obsługi centrali ręcznych, rozmów publicznych i nadawania telegramów.

Szkoda tylko, że w momencie zawierania umowy nikt nie pomyślał o kliencie – dzięki wprowadzeniu opłat manipulacyjnych, dokonywanych w urzędach pocztowych, Telekomunikacja nie „dopłaca” już do klienta, zaś uboższa od niej poczta mniej dopłaca do świadczonych usług.

Czytaj na str. 3.

## Konferują i wydają

Przypominamy, że od dziś do najbliższej niedzieli potrwa Międzynarodowe Sympozjum Naukowe najwyższej jakości numizmatyków z Ukrainy, Czech, Słowacji i Polski (o szczegółach informowaliśmy w 33 numerze „TS”).

Zasadniczą część sympozjum przewidziano na jutro. O godz. 9.00 w Sali Herbowej Urzędu Miasta rozpocznie się konferencja pod hasłem *Moneta i sędziwność w Małopolsce i krajach sąsiednich*. Przedsięwzięcie zrodziło się z inicjatywy Tadeusza Ortyła, prezesa sanockiego Koła Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego: – *Takie sympozjum jest w Polsce ewenementem, gdy organizuje je oddział PTN, nie mówiąc już o kole – takim jak nasze.*

O nowych pozycjach wydawniczych Koła PTN w Sanoku na str. 4.

W Łodzi

## Protestują rodzice i dzieci

Zamiast jechać na lekcje do Mrzyglodu uczniowie starszych klas z Łodzi bawią się i grają w piłkę w swojej dawnej szkole. W ten sposób razem z rodzicami protestują przeciwko zlikwidowaniu w Łodzi i przeniesieniu ich do sąsiedniej miejscowości.

W związku z reformą oświaty i tworzeniem nowych obwodów szkolnych Rada Gminy Sanok podjęła w lutym decyzję o pozostawieniu w Łodzi klas I-III oraz „zerówki”. Natomiast starsze dzieci miały przenieść się do oddalonego o pięć kilometrów Mrzyglodu.

Czytaj na str. 3.

Gości przyjęto ze wszystkimi honorami – w magistracie powitał ich burmistrz Zbigniew Daszyk, jego zastępcy – Stanisław Czernek i Zygmunt Podkalicki, przewodniczący Rady Miasta Jan Pawlik oraz przewodniczący Niezależnego Związku Zawodowego Pracowników Samorządowych Urzędu Miasta – Adam Cwiakała. Członkowie władz miejskich towarzyszyli gościom także podczas obiadu w MO-SiR, zwiedzenia Muzeum Historycznego, Muzeum Budownictwa Ludowego oraz ogólnego w Trepczy. Słowakom bardzo podobało się położenie miasta – tłumaczyliśmy im, że u nas trudno się zgubić – idąc pod górę zawsze trafi się do centrum – mówi burmistrz Zygmunt Podkalicki. Duże wrażenie zrobiła na nich kolekcja ikon i galeria Beksińskiego – nie spodziewali, że nasze miasto posiada tak duże i cenne kolekcje.

– *Celem naszej wizyty było nawiązanie współpracy nie tylko pomiędzy instytucjami, ale przede wszystkim pomiędzy ludźmi, doprowadzenie do częstszych spotkań, szczególnie pomiędzy dziećmi i młodzieżą. To, że żyjemy tak blisko siebie nie tylko zachęca, ale wręcz zmusza do współpracy* – powiedział Tygodnikowi burmistrz Vladimír Kostilník. Kontakty na płaszczyźnie samorządowej są rozwijane

już od kilku lat. *Chcielibyśmy poszerzyć je o współdziałanie także w dziedzinie kultury, sportu, turystyki i gospodarki.*

Życzeniem stało się zadość – wizyta, choć tak krótka, stworzyła ku temu znakomitą okazję. Na lodowisku rozmawiano o wymianie młodzieżowych grup hokejowych – wspólnych turniejach i zawodach. W MBL – o uczestnictwie grup ze Słowacji w imprezach organizowanych w skansenie; dyrektor Jerzy Ginalski został zaproszony na uroczystości miejskie do Humenného. Goście ze Słowacji byli także zainteresowani występami naszej znakomitej grupy tanecznej „Flamenco” z SDK. Wyrażono także wolę nawiązania współpracy pomiędzy jedną ze szkół z Humenného a ILO. Być może dojdzie także do kontaktów pomiędzy podmiotami gospodarczymi z obu miast – Regionalną Izłą Gospodarczą a podobnym zrzeszeniem w Humenném.

– *We wzajemnych kontaktach bardzo istotne jest to, że nie istnieje właściwie bariera językowa, tak jak to jest w naszymi partnerami z Niemiec, Francji czy Szwecji* – mówi burmistrz Podkalicki. *Przy ognisku w Trepczy mogliśmy porozmawiać nie tylko o budowaniu wspólnej Europy, ale też bigosie i knedliczkach.*

(jz)

## Brakuje pieniędzy na opiekę społeczną

Coraz częściej pojawiają się problemy z wypłatą świadczeń z opieki społecznej. Na przykład pod koniec sierpnia Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej poinformował, że z powodu braku środków nie zostaną w planowanym terminie wypłacone zasiłki okresowe i okresowe gwarantowane za ten miesiąc. – *Po prostu jest za mało pieniędzy na opiekę społeczną. Mamy duże zaległości w wypłacaniu. Urząd Wojewódzki jest nam winien 163 tys. zł* – mówi Alicja Rak, kierownik ośrodka. *Pieniądże pożyczają nam czasem miasto, choć nie ma takiego obowiązku. Ale i tak to za mało.*

Mirosław Przewoźnik, dyrektor Wydziału Spraw Społecznych w Rzeszowie wyjaśnia, że przyczyną kłopotów jest deficyt w budżecie państwa – pieniądze z ministerstwa docierają z dużym opóźnieniem. – *Ale i tak mamy generalnie lepszą sytuację niż np. w województwie kujawsko-pomorskim. Nasz Wydział Finansowy traktuje pomoc społeczną priorytetowo i natychmiast przekazuje każdą otrzymaną z ministerstwa transzę. Do nasilenia problemów przyczyniły się zmiany w ustawie emerytalnej i o pomocy społecznej, które zwiększyły liczbę uprawnionych do zasiłków stałych. Niestety, nie przewidziano na to żadnych dodatkowych środków.*

W środę otrzymaliśmy informację, że na konto MOPS została przekazana część pieniędzy, co umożliwi w najbliższych dniach wypłaty.

(j)

## PROMOCJA!!!

Zwracamy pieniądze... Za stare okna!!!

Oferta dla pierwszych 500 Klientów!



PODKARPACKA FABRYKA OKIEN

Sanok ul. Piłsudskiego 8A tel. (013) 463-66-63 w.341

Dla stałych Klientów dodatkowo 2% RABATU (przy zakupie okien)!

# NIEZAPOMINAJKA

W TYM TYGODNIU ŚWIĘTUJEMY IMIENINY:

- 10.09 Aldony, Łucji, Łukasza i Sebastiana
- 11.09 Dagny, Jacka, Prota i Teodora
- 12.09 Amadeusza, Gwidona, Marii i Piotra
- 13.09 Apolinarego, Eugenii, Eulalii i Filipa
- 14.09 Bernarda, Cypriana, Roksanę i Wiktora
- 15.09 Albina, Balbiny, Dolores i Nikodema
- 16.09 Cypriana, Edyty, Sebastiana i Kornela

PRZYSŁOWIE TYGODNIA:

- 16.09 Święta Edyta oręduje i pilnie pola podoruje

ŚWIĘTA OKOLICZNOŚCIOWE:

- 12.09 Dzień Wojsk Lądowych
- 16.09 Międzynarodowy Dzień Walki o Zachowanie Warstwy Ozonowej

# VADEMECUM

## SANOK

### Muzeum Historyczne (Zamek)

czynne: od 16 września do 15 czerwca – 9.00-15.00.  
od 16 czerwca do 15 września – 9.00-17.00, w pon. do 15.00.

Ekspozycje stałe – Ikony, Malarstwo Zdzisława Beksińskiego

### Kino „Pokój” ul. Mickiewicza 13, tel. 463-07-47

10 września, godz. 20.00 „Poniedziałek”, Polska, 18 lat  
13-18 września, godz. 20.00 „Zakochana złoźnica”, USA, 15 lat

### Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 463-41-42

10-12 września, godz. 17.00 „Operacja Samum”, Polska  
10-12 września, godz. 19.30 „Zakochany Szekspir”, USA  
16 września, godz. 19.00 „Blask”, Australia – Wielka Brytania

### Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek” ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-02-62

- rytmika 4-6-latków
- kola plastyczne od 4 do 15 lat
- Dziecięcy Zespół Taneczny „Gagatek” I-VI kl.
- Dziecięcy zespół muzyczny od 9 lat
- kolo tenisa stołowego I-VI kl.
- zajęcia sportowo-rekreacyjne dla dorosłych
- Kolo Modelarstwa Lotniczego od 10 lat
- Młodzieżowe Zespoły Muzyczne
- Spółeczne Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami
- gry świetlicowe – tenis stołowy, gry planszowe
- imprezy sportowo-rekreacyjne (informacje w ciągu roku na afiszach)
- konkursy, zabawy, biwaki (informacje w ciągu roku na afiszach)
- kurs j. angielskiego dla młodzieży i dzieci od 8 lat

Zapisy do poszczególnych kół przyjmowane są do 17 września 1999 r.

### Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” ul. Traugutta 9, tel. 463-17-76

- kola plastyczne od 6 do 15 lat
- klub tańca towarzyskiego „Vertigo” – kursy tańca, pary tańca turniejowego od 11 do 15 lat
- teatr dziecięcy „Gapiszon” od 7 do 15 lat
- zespół taneczny „Kropka” od 7 do 15 lat
- kolo fotograficzne – od 11 lat
- Klub Seniora
- Klub Plastyka
- zajęcia sportowe dla dzieci i młodzieży (informacje na afiszach)
- koncerty, konkursy, turnieje, wystawy, zabawy (informacje na afiszach)
- kursy j. angielskiego dla młodzieży i dzieci od 8 lat
- do 20 września, w godz. 9.00-16.00 (sala wystawowa) poplenerowa wystawa malarstwa „XIV Plener Malarski Kazimierz Dolny '99”
- każda pierwsza sobota miesiąca, godz. 17.00 – zebranie członków i sympatyków Sanockiego Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich.

Zapisy do poszczególnych kół przyjmowane są do 17 września 1999 r.

### Nocne dyżury aptek

- 10-11 września apteka prywatna Ł. Płoszaj – ul. Grzegorza 3
  - 12-18 września apteka prywatna s.c. „Viola” – ul. Mickiewicza 5/1
- Apteki kończą dyżur nocny o godz. 9.00 w niedzielę, następna wyznaczona apteka zaczyna dyżur również o godz. 9.00 w niedzielę.

### Postój taksówek Plac Św. Michała 6, tel. 463-03-33

Policijny telefon zaufania, tel. 463-28-92.

**Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi...** – zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – dyżury dla ofiar przemocy: telefoniczny w środy – godz. 13.00-15.00 – tel. 463-53-43; radiowy w czwartki – godz. 0.00-2.00 – tel. 463-67-89.

**Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. problemów alkoholowych Urzędu Miasta**, Sanok, ul. Zielona 26 (os. Błonie), czynny: poniedziałek, wtorek, czwartek 10.00-20.00; środa, piątek 12.00-20.00

- Alkoholowy telefon zaufania – tel. 463-01-00.
- 13 września, godz. 18.00-20.00 dyżur pełni Janina Balwierczak

## ZAGÓRZ

### Kino „Sokół” tel. 462-20-50 lub 462-21-89

- 11-12 września, godz. 19.00 „Joe Black”, prod. USA, 15 lat
- 15 września, godz. 19.00 „Virus”, prod. USA, 15 lat

### Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna

Wypożyczalnia dla dorosłych – pn. 13.00-16.30; wt. 10.00-18.00; śr. 10.00-16.30; cz. 10.00-16.30; pt. 8.00-18.00.  
Wypożyczalnia dla dzieci i czytelnia – pn. 13.00-16.30; wt. 10.00-16.30; śr. 10.00-16.30; cz. 10.00-16.30; pt. 8.00-15.30; so. 10.00-14.00.

**I Ty możesz zgłosić sygnał! – tel. 463-25-79**

# KRONIKA POLICYJNA

## Sanok

\* Między 24 a 28 sierpnia z piwnicy bloku na ul. Prugara-Ketlinga skradziono podzespoły do roweru górskiego, oszacowane na 150 złotych.

\* Dwudziestego piątego sierpnia po raz kolejny doszło do kradzieży w szpitalu na ul. 800-lecia. Z jednego z gabinetów lekarskich skradziono torbę lekarską zawierającą aparat do mierzenia ciśnienia, słuchawki lekarskie, kalkulator, dowód osobisty, pieczętę lekarską, kartę bankomatową, książeczkę czekową PKO SA oraz gotówkę w kwocie 120 złotych. Złodzieje wykorzystali chwilę, kiedy w gabinecie nie było nikogo. Dzięki przytomnemu zachowaniu poszkodowanego lekarza, który natychmiast powiadomił bank o kradzieży karty i czeków, szybko ustalono sprawców – zostali zatrzymani w chwilę później, gdy próbowali podjąć pieniądze w kasie banku. Okazali się nimi dwaj 36-letni mieszkańcy Sanoka: Roman I. oraz Janusz T., który wcześniej był już karany. Skradzioną przez nich torbę lekarską wraz z zawartością odzyskano.

\* Z 25 na 26 sierpnia włamano się do biura Spółdzielni Ogrodniczej przy ul. Okulickiego. Sprawca dostał się do pomieszczeń biurowych po sforsowaniu krat zabezpieczających okno. Niczego jednak nie zabrał.

\* Tej samej nocy dokonano niemal identycznego włamania (przecięcie krat i wybite okna) do kiosku Ruch na ul. Jagiellońskiej. Złodziej przywłaszczył sobie papierosy, bilety MKS oraz gotówkę o łącznej wartości około 6.000 złotych.

\* Kosmetyki o wartości 1.490 złotych padły natomiast łupem złodzieja, który włamał się do sklepu Warex przy ul. Grzegorza. Sprawca wybił szybę w oknie wystawowym. Kradzieży dokonano również z 25 na 26 sierpnia.

\* Dwudziestego siódmego sierpnia mieszkaniec Dudyniec zawiadomił, że 18 sierpnia na bazarze przy ul. Lipińskiego skradziono mu z tylnej kieszeni spodni 1.800 złotych.

\* Na 200 złotych oszacowano straty powstałe w wyniku włamania do sklepu ogólnospożywczego w budynku PKP na stacji Sanok-Miasto. Sprawca dostał się do środka po wybitciu szyby w oknie. Przywłaszczył sobie słodczyce oraz drobny bilon. Kradzieży miała miejsce 28 sierpnia około godz. 2.30.

\* W nocy z 29 na 30 sierpnia przejeżdżający patrol policji złapał na gorącym uczynku dwóch wandalów, którzy znajdując się w stanie nietrzeźwym wybijali szyby, ukrajali lusterka i kopali samochody stojące na parkingu przy ul. Wolnej. Sprawcami okazali się dwaj sanoczanin: 19-letni Artur W. oraz 20-letni Tomasz P. Aktualnie trwa ustalanie strat poniesionych przez właścicieli uszkodzonych pojazdów.

\* Tej samej nocy z fiata 126p stojącego na parkingu przy ul. Rybickiego nieznanemu sprawcy skradł radioodtwarzacz o wartości 350 złotych.

\* Na 5.000 złotych oceniono wartość szkód powstałych w wyniku włama-

nia do kiosku Ruch na ul. Lipińskiego. Złodziej przeciął kraty okna i po wybitciu szyby zabrał ze środka filmy fotograficzne, papierosy, bilety MKS, zegarki, żetony oraz karty telefoniczne. Włamanie miało miejsce również w nocy z 29 na 30 sierpnia.

\* Alkohol i papierosy bez polskich znaków akcyzy o wartości 250 złotych znaleziono 30 sierpnia u obywatela Ukrainy, który handlował nimi na bazarze przy ul. Lipińskiego. Zatrzymanego zwolniono po przesłuchaniu, oczywiście bez towaru, który zarekwirowano.

\* Pierwszego września około godz. 11.55 w sklepie odzieżowym na ul. Jagiellońskiej okradziona została mieszkanka Poraża. Złodziej, wykorzystując nieuwagę robiącej zakupy kobiety, wyciągnął jej z torebki portmonek zawierającą 520 złotych.

## Gmina Sanok

\* Alkohol o wartości 150 złotych wyniósł złodziej, który przez otwarte okno na dachu dostał się do pomieszczenia magazynowego sklepu w Pisarowcach. Kradzieży dokonano w nocy z 29 na 30 sierpnia.

\* Z ogólnymi obrażeniami ciała trafił do sanockiego szpitala 17-letni mieszkaniec Kostarowic, który jadąc rowerem wymusił pierwszeństwo przejazdu i zderzył się z fiatem 126p. Wypadek miał miejsce 30 sierpnia w Kostarowcach.

\* W szpitalu znalazł się również 45-letni mieszkaniec Bykowiec, pobity przez dwóch nieznanymi mężczyzn w nocy z 31 sierpnia na 1 września. Napastnicy zacerpili go około godz. 0.40, kiedy wracał do domu. Zażądał od poszkodowanego pieniędzy, a kiedy ten odmówił, pobili go, zabierając mu 300 złotych i dokumenty osobiste.

## Miasto i Gmina Zagórz

\* Między 28 a 30 sierpnia w miejscowości Średnie Wielkie, gdzie budowane jest wysypisko śmieci, nieznanemu sprawcy włamał się do budynku socjalnego, skąd skradł narzędzia i materiały budowlane o wartości 2.200 złotych. Złodziej dostał się do środka po wybitciu szyby w oknie budynku.

\* Na 3.100 złotych oszacowano straty powstałe w wyniku włamania do baru na stacji PKP w Zagórz, które miało miejsce w nocy z 29 na 30 sierpnia. Sprawca dostał się do środka przez otwór powstały po wybitciu szyby w oknie. Jego łupem padły dwie kuchenki mikrofalowe, czajnik bezprzewodowy, papierosy i czekolady.

\*\*\*

W dniach 27-29 sierpnia policjanci „drogówki” sanockiej KPP przeprowadzili akcję pn. *Bezpieczne powroty*. Skontrolowano 238 pojazdów, ujawniając 4 nietrzeźwych kierowców. Plonem akcji było 38 mandatów za przekroczenie szybkości i wyprzedzenie w miejscach niedozwolonych oraz 14 zatrzymanych dowodów rejestracyjnych. Sporządzono też 5 wniosków na kolegium. Wobec 150 kierowców zastosowano pouczenie.

W odnowionych salach sanockiego zamku 19 września 1999 r. o godz. 18.00 odbędzie się niecodzienne spotkanie:

## BENEFIS

z okazji 15-lecia pracy pedagogicznej  
*Iwony Bodziak*

Znana w sanockim środowisku jako niezłomna popularyzatorka gitary i kultury muzycznej w szerokim tego słowa znaczeniu. Inicjatorka i „dobry duch” Spotkań Gitarowych. Może się również poszczycić gromadką utytułowanych uczniów.

W jubileuszowym koncercie wystąpią byli wychowankowie i ci jeszcze terminujący u benefisantki – Katarzyna Bartkowska, Kamil Bartnik, Piotr Dąbek, Katarzyna Kielbasa, Damian Kurasz, Witold Maćkowski, Katarzyna Sobkowicz-Malec, Joanna Wydrzyńska oraz zaproszeni wykonawcy.

Zapraszamy wszystkich mieszkańców Sanoka, melomanów, a szczególnie muzykującą młodzież do wzięcia udziału w tym wydarzeniu kulturalnym. W programie usłyszymy m.in. muzykę klasyczną, jazzową i poezję śpiewaną. Wstęp wolny.

*Organizatorzy*

Burmistrz Miasta Sanoka zwraca się z gorącą prośbą – apelem o czynne włączenie się mieszkańców naszego miasta do piątej edycji akcji

## „SPRZĄTANIE ŚWIATA – POLSKA '99”

które odbędzie się

17 – 18 – 19 września 1999 r.

Apelujemy do wszystkich, którym leży na sercu dobro środowiska, którzy już wiele zrobili dla poprawy stanu swojego otoczenia i do wszystkich bez wyjątku –

Włączcie się w tę wspaniałą akcję!!!

Akcję koordynuje Urząd Miasta Sanoka – Wydział Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska wspólnie z Ligą Ochrony Przyrody.

## Promocyjny upominek

Biuro Promocji Miasta przygotowuje wspólnie z firmą „Bosz” nowy album poświęcony Sanokowi i jego okolicom. Obecnie trwają poszukiwania oferentów na zakup części nakładu do celów promocyjnych.

– Takie wydawnictwo jest nam bardzo potrzebne, ponieważ w Urzędzie Miasta przetrwało jedynie kilka egzemplarzy sanockiej monografii „Sanok – dzieje miasta”. Wyczerpał się również nakład promującego Sanok i okolice albumu sprzed kilku lat. W tej sytuacji posilko-waliśmy się pozycjami „Bosza” jako upominkami, które wręczyliśmy w ostatnim czasie m.in. marszałkowi Maciejowi Płażyńskiemu – argumentuje Maria Grządziel, naczelnik Biura Promocji Miasta. Album będzie zawierał przede wszystkim zdjęcia uwieczniające Sanok i okolice, autorstwa jednego ze stałych fotografów „Bosza”, być może Tadeusza Budzińskiego lub Adama Bujaka. Przygotowanie krótkiego komentarza oraz wstępu zostanie powierzone kompetentnej osobie bądź grupie osób – komu, jeszcze nie ustalono. Do uzgodnienia pozosta- je także tytuł pozycji.

Pomysłodawcy albumu wyszli naprzeciw dużym sanockim firmom, które poszukiwały w ciągu ostatnich lat podobnego wydawnictwa. Przygotowują dwie wersje – dużą w cenie 50-60 zł oraz miniaturową w cenie 8-10 zł. Urząd Miasta oraz firmy, które teraz zadeklarują chęć wykupu części nakładu, otrzymają albumy po cenach preferencyjnych.

Wykupieniem części nakładu jest już zainteresowanych kilkanaście firm, także z terenu ościennych gmin. To jednak zbyt mało, skoro nakład wyniesie 5.000 sztuk, jak podaje Maria Grządziel. Być może, zainteresują się nowym wydawnictwem księgarnie...

*(ks)*  
Jak poinformowała nas Maria Grządziel, w minio-ną środę miały zapadnąć ewentualne decyzje Zarządu Miasta w sprawie autora i tytułu albumu, a także za-planowania w budżecie na rok przyszły odpowiednich środków w przeznaczeniu na wykupienie części na-kladu wydawnictwa.

W Łodzi

## Protestują rodzice i dzieci

Łodzińskie nie zgodziły się z postanowieniem radnych. Po pisemnym proteście, na który nie uzyskały odpowiedzi (a ściślej – uzyskały, ale uszną, podczas sesji Rady Gminy) skierowały sprawę do Sądu Administracyjnego w Rzeszowie. A pierwszego września nie posłali dzieci do Mrzygłodu, tylko przyszedli z nimi do swojej szkoły. Odtąd są tu codziennie – młodsze dzieci normalnie uczestniczą w lekcjach, a starsze spędzają czas pod opieką rodziców, którzy na zmianę pełnią dyżury.

Przyczyn rodzicielskiego protestu jest kilka: pozbawienie Łodzi „pełnej” szkoły, która – ich zdaniem – prezentowała wysoki poziom nauczania i wychowania, i z której byli dumni; gorsze warunki nauczania w Mrzygłodzi; konieczność dojazdów i problemy z tym związane szczególnie w okresie zimy; wreszcie zignorowanie ich opinii przez władze gminy. Nie bez znaczenia jest fakt „wyrwania” dzieci z dotychczasowego środowiska – uważają, że przynajmniej obecne roczniki powinny spokojnie zakończyć swoją edukację i dlatego w Łodzi nie powinno utworzyć się tzw. szkołę schodzącą, czyli podstawówkę i gimnazjum.

Wójt Mariusz Szmyd zapytany przez „TS” w jaki sposób władze gminy mają zamiar rozwiązać ten problem stwierdził, że: – Sytuacja jest dość trudna. Nasze działania, jako władz gminnych, były zgodne z prawem i założeniami reformy. Jeśli chodzi o nowe obwody szkolne, to zostały ustalone zdecydowaną większością głosów. Zdajemy sobie sprawę z położenia geograficznego niektórych miejscowości i dlatego nie zamknęliśmy żadnej szkoły, choć obciążenie finansowe budżetu gminy jest

ogromne. Na przykład utrzymanie szkoły w Łodzi nie kosztowało nas od 1 stycznia do 30 czerwca br. ponad 104 tys. zł. A takich małych, wiejskich szkół mamy kilka.

Trudno teraz „zawracać San kijem” – uchwała Rady Gminy została podjęta, szkoła – formalnie przekształcona, nauczyciele – zwolnieni, odprawy – wypłacone. Chcę podkreślić, że uczniowie mają zapewniony dojazd – kiedy ustabilizują się plany lekcji w poszczególnych szkołach, ustalimy godziny przywożenia i odwożenia dzieci. Nie powinno być też problemów z zasypaną drogą, bowiem powiat ma podpisaną umowę na jej odśnieżanie. Jeśli chodzi o zaplecze, to szkoła w Mrzygłodzi dysponuje komputerami, a lada moment dobiegnie końca remont sali gimnastycznej. Dzieci mają zapewnione dożywianie, a wkrótce – obiady. Jeśli wszystko dobrze pójdzie, to przed sezonem grzewczym szkoła będzie miała centralne ogrzewanie. I – najprawdopodobniej jeszcze w tym roku – nowoczesne sanitariaty.

Mieliśmy w poniedziałek spotkanie z rodzicami, w obecności pana wizytatora. Myślę, że będą jeszcze następne. Martwi mnie tylko, że druga strona nie jest skłonna do najmniejszej zmiany swojego stanowiska i nie chce ustąpić ani „na milimetr”. Utworzenie tzw. szkoły schodzącej w Łodzi nie jest niemożliwe, gdyż takowa powstała w Dobrej.

Rodzice z Łodzi czekają na postanowienie sądu i zastanawiają się nad powołaniem prywatnej szkoły. Tymczasem ich dzieci nie spełniają obowiązku szkolnego, co może zakończyć się konsekwencjami prawnymi. *(jz)*

## Księżna w Sanoku

W miniony poniedziałek przedstawiciele władz miejskich otrzymali dosyć tajemniczy faks: już na wtorek zapowiedzieli swoją wizytę Irina Księżna Berleburga z domu Sayn-Wittgenstein oraz Caspar Jürgens, prezes firmy EWE Polska Sp. z o.o. z siedzibą w Poznaniu...

Następnego dnia w Sali Herbowej Urzędu Miasta odbyło się spotkanie z udziałem gości z Niemiec oraz członków Zarządu Miasta, naczelników kilku wydziałów UM i przewodniczących trzech komisji Rady Miasta, prezesa SPGK, a także wójtów gmin Sanok i Zarszyn oraz sekretarza Urzędu Miasta i Gminy Zagórz. Okazało się, że goście przyjechali z propozycją przystąpienia

miasta i gminy Sanok oraz gmin sąsiednich do rejestrowanego „na dniach” związku międzygminnego (jego członkami zostaną na pewno trzy miasta: Przemysł, Tarnobrzeg i Tarnów, być może także Jarosław), który utworzyłby w przyszłości spółkę joint venture z o.o. – z działającym od roku holdingiem EWE Polska Sp. z o.o. (w Niemczech EWE Aktiengesellschaft działa od 70 lat). Zadaniem holdingu jest współpraca z miastami i gminami regionu w ramach spółek powstających dla rozwiązywania problemów komunalnych i energetycznych. Od wielu lat EWE, na podstawie umowy z PGNIG SA, dostarcza gaz ziemny do celów grzewczych dla Słubic.

Związek gmin ma być związkiem otwartym, do którego mogą przystępować kolejne gminy. Co na tym zyskają oraz o innych szczegółach powiemy – ze względów technicznych – za tydzień. *(ks)*



**Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Sanoku**  
składa serdeczne podziękowania za wsparcie rzeczowe i finansowe  
firmom

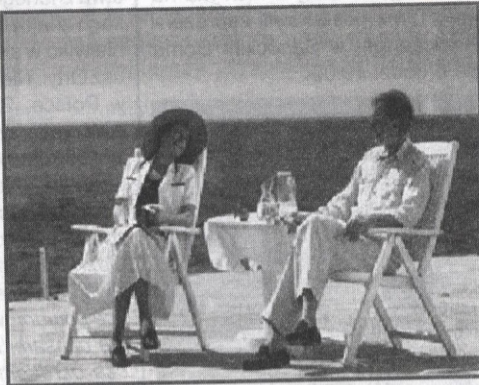
**LIWEX** – Witold Szarzyński  
**FORUM** – Tomasz Ślęmp  
**Agencji CSI** – Ewelina Pacholska  
**KARO** – Krzysztof Tabiś  
**GROSAR** – Tomasz Sarama  
**SZWAGIER MEBLE** – Zbigniew Dudziak i Bogdan Sokołowski



Księżna Irina w asyście – od lewej – prezesa EWE Polska Sp. z o.o. i tłumacza.



**Pekao / Alliance**  
Otwarty Fundusz Emerytalny



**Pewne  
dziś.  
Pewne  
jutro.**

Co oznacza członkostwo w Pekao/Alliance Otwartym Funduszu Emerytalnym?

- ✓ **SOLIDNOŚĆ I BEZPIECZEŃSTWO**
- ✓ **RZETELNOŚĆ I EFEKTYWNOŚĆ**
- ✓ **WYŻSZA EMERYTURA**
- ✓ **ZABEZPIECZENIE PRZYSZŁOŚCI TWOIM BLISKIM (DZIEDZICZENIE)**
- ✓ **DOSKONAŁA OBSŁUGA KLIENTA – ŁATWY KONTAKT POPRZEZ ROZLEGŁĄ SIĘ NASZYCH ODDZIAŁÓW**

**Przyjdź do nas aby nie być rozłosowanym!!!**

**ZAPRASZAMY**

**I ODDZIAŁ PEKAO SA SANOK UL. KOŚCIUSZKI 4 TEL. (0-13) 465-31-01**  
**II ODDZIAŁ PEKAO SA SANOK UL. MICKIEWICZA 29 TEL. (0-13) 463-15-06**  
**BEZPŁATNA INFOLINIA 0-800-111-222**

Drenaż kieszeni trwa...

## Zapomnieli o kliencie?

Dyrektor Kulig ubolewał, że nowe porozumienie obciąża szczególnie mieszkańców tak biednych regionów jak nasz, uważa jednak, że Telekomunikacja wyszła naprzeciw abonentowi właśnie teraz: – Był województwo krośnieńskie znajduje się w krajowej czołówce, jeśli chodzi o liczbę placówek, w których można zapłacić za rozmowy telefoniczne bez uiszczania opłaty prowizyjnej. Takich placówek mamy około trzydziestu. W Sanoku można w tej chwili płacić w budynku Telekomunikacji, w okienku czynnym w godzinach popołudniowych i w wolne soboty. Jednak budynek przy ul. Daszyńskiego jest większości mieszkańców „nie po drodze”, co zasugerowaliśmy Dariuszowi Kuligowi. Odpowiedział: – Chcemy także otworzyć taki punkt w centrum. Zawarliśmy już umowę na najem byłej siedziby Euroregionu Karpackiego (lokal w budynku „Pod Arkadami” – przyp. aut.) i prowadzone są już prace adaptacyjne. Być może, oddamy ten punkt do użytku jeszcze w tym roku. Przymierzamy się też do otwarcia placówki w Zagórz, co nastąpi prawdopodobnie w roku przyszłym.

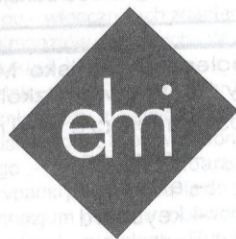
Poza tym bardzo dużo klientów zleca nam stałe przekazywanie opłat za rachunki telefoniczne na konto bankowe. A są takie banki, które świadczą tę usługę bez pobierania dodatkowych opłat.

Zanim wspomniany punkt w centrum Sanoka zostanie otwarty, zapewne wielu abonentów osiadłych z dala od Środmiścia będzie wołało zapłacić za bilet MKS, by dojechać do Rejonu Telekomunikacji w Sanoku niż udawać się z rachunkiem na pocztę. A prowizja pobierana w urzędach pocztowych wynosiła do 5 września 2,20 zł, a począwszy od 6-go wynosi 2,70 zł. Jej wzrost wiąże się z podniesionymi opłatami manipulacyjnymi pobieranymi za dokonanie przelewów na konta bankowe. – Wysokość opłaty nie jest

uzależniona od wysokości rachunku. Nie zmieni się, dopóki nie otrzymamy odgórnych wytycznych – poinformował nas Kazimierz Sulma, dyrektor Rejonowego Urzędu Pocztowego w Krośnie. Jak dowiedzieliśmy się w Biurze Obsługi Klienta Rejonu Telekomunikacji w Krośnie, do końca sierpnia urzędy pocztowe nie pobierały żadnych opłat manipulacyjnych, nawet w wysokości 90 gr; pobierały je tylko od not odsetkowych – 0,5 procenta. Zasięgnęliśmy też języka w sprawie niedoinformowania mieszkańców. Powiedziano nam, że w rejonach Telekomunikacji rozwieszono stosowne zawiadomienia, podobne powinny także wisieć w urzędach pocztowych. Jednak nie dołączono odpowiednich ulotek do rachunków za sierpniowe rozmowy telefoniczne.

Czy zgodnie z „duchem czasu”, mamy się wkrótce spodziewać opłat prowizyjnych od rachunków za gaz i energię elektryczną?... *(ks)*

**Radio Rzeszawy**  
**AGENCJA**  
Sanok, ul. Chopina 10  
tel. 463-67-89



**Wszystko dla twojego domu!**

Elmi oferuje: płytki, terakotę, farby, kleje, zaprawy, sanitariaty, wylewki... Sanok, ul. Kopernika 10

## Nie potrzebują nut

Wszyscy są uczniami sanockiej Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia, a prócz jednego – przyszłorocznymi maturzystami. Mowa o zespole PANTHA REI w składzie: dwaj bracia – Piotr Dąbek (gitara elektro-klasyczna i wokale) i Arkadiusz Dąbek (perkusja), Dominik Wania (fortepian), Łukasz Kobiela (skrzypce) i Jacek Baraniecki (klarnet). Jako zespół działają z powodzeniem od półtora roku (są np. finalistami Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego Włocławek '98 w kategorii poezji śpiewanej), a każdy z nich ma na swoim koncie znaczące sukcesy indywidualne. Teraz postanowili zaprezentować się publicznie. Zaczną od Sanoka – koncertem w Sanockim Domu Kultury, który odbędzie się w najbliższą środę o godz. 19.00.



Na zdjęciu trzej członkowie PANTHA REI, z którymi rozmawialiśmy w redakcji „TS” – od lewej: Piotr Dąbek, Jacek Baraniecki i Łukasz Kobiela.

Dzięki zaistnieniu jako zespół – pięciu młodych artystów mogło się zaprezentować na rozmaitych – prestiżowych zresztą – konkursach. A wszystko się zaczęło od eliminacji do finału we Włocławku: – *Niespodziewanie zaczęliśmy odnosić sukcesy i to zmobilizowało nas do pracy. Dziś bardzo sobie cenimy to, że do znanych tekstów tworzymy własną muzykę. To wielki krok naprzód* – podkreśla Łukasz Kobiela.

Młodzi muzycy nie mają swojego menedżera, pomyśleli więc, że koncert w SDK-u będzie pierwszym etapem promocji zespołu. – *Uważamy, że istotną sprawą jest wstęp wolny – mówią – bo zależy nam, by w środę przyszli nas posłuchać nie tylko znajomi. W koncertowym repertuarze znajdują się m.in. wiersze Wisławy Szymborskiej, Leopolda Staffa i nie śpiewane dotąd teksty Jonasza Kofy, „umuzycznione” przez Piotra Dąbka i wspólnie zaaranżowane. PANTHA REI nigdy nie korzysta z nut, bo ich nie zapisuje: – Polegamy na swoich głowach i dłoniach. Nasze wykonawstwo to ogólny schemat plus improwizacja.*

U numizmatyków

## Najnowsze publikacje

W ubiegły czwartek ukazały się najnowsze *Sanockie Zapiski Numizmatyczne*, wydane przez Koło PTN w Sanoku. A w nich m.in. o tym, jak powstały słowackie banknoty i monety, jakie ordery i odznaczenia wręczano w Austrii do 1918 roku oraz wybrane podania z Sanoka i okolicy autorstwa znanego Czytelnikom „TS” Edwarda Zajęca. W zapisach znajdziemy również kalejdoskop wydarzeń i faktów – nie tylko w skali miasta, które śledził i o których pisze Tadeusz Ortyl. Niektóre z nich to tegoroczna wizyta Jana Pawła II w Polsce, 25-lecie istnienia Koła PTN w Humenném, z którym przyjaźnią się i współpracują numizmatycy sanocki; 660 lat praw miejskich Sanoka oraz czerwcowe Dni Sanoka. Natomiast jutro ujrzy światło dzienne (oficjalnie) już osiemnasta publikacja wydana przez sanockich numizmatyków w ciągu ostatnich pięciu lat. Mowa o książeczce *Odznaczenia Jubileuszowe Franciszka Józefa I, autorstwa Janusza Leszczyńskiego. W ostatnich latach w Polsce południowej obserwuje się wzrastające zainteresowanie czasami monarchii austriacko-węgierskiej, a zwłaszcza okresem panowania ostatnich cesarzy Franciszka Józefa I i Karola I. Przejawia się ono w powstawaniu stowarzyszeń kultywujących tradycje dawnych pułków stacjonujących w Galicji, zbieraniu uzbrojenia, wyposażenia, mundurów, odznak, medali, orderów itp. Liczne grupy zbieraczy penetrują miejsca bitew I wojny światowej, by powiększyć swoje kolekcje* – pisze we wstępie Janusz Leszczyński, a w dalszej jego części: *Ze względu na szeroki krąg odbiorców odznaczenia jubileuszowe są dzisiaj najczęściej spotykanymi w kolekcjach prywatnych i im to wydanie zostało poświęcone.*

(ks)

## Miły, zielony skwerek?



Tak wyglądają ławki w jednym z najbardziej uczęszczanych miejsc w Sanoku – przy pawilonie handlowym „Alfa”: śmieci, porzucone butelki, puszki, paskudne kałuże..., a przede wszystkim grupki panów, którzy zasiadają tam w celach bynajmniej nie wypoczynkowych. – *Nietrzeźwi, śmierzdzący, przeklinający, czasem agresywni* – nieustannie skarżą się mieszkańcy, i pytają, co robi policja? Zapytaliśmy i my – rzecznik prasowy podinspektor Stanisław Hadam stwierdził, że aby rozwiązać problem należałoby postawić tam na stałe policjanta, co jest raczej nierealne. Obiecał jednak, że policja zwiększy częstotliwość kontroli w tym rejonie – oko na okupujących ławki będą mieli zarówno dzielnicowi jak i patroli prewencyjne. Trzymamy za słowo!

## RADNI NOWEJ KADENCJI

Rada Miasta

### Lek. med. Jan Pawlik

Pochodzi z Zagłębia Dąbrowskiego, ma 69 lat. Maturę zdobył w bytomskim liceum. Dalej kształcił się w Zabrze na Śląskiej Akademii Medycznej. Po uzyskaniu w 1955 r. dyplomu ruszył z żoną Haliną (także lekarzem) w Polskę, aby wybrać miejsce, gdzie zamieszkają i podejmą pracę zawodową. Zdecydowali się na Przemyśl. Planowali zostać tam dwa, trzy lata – „utknęli” na dwadzieścia. Pracując w Przemyślu uzyskał specjalizację II stopnia z chirurgii (żona – I stopnia z chirurgii i laryngologii). Przez wiele lat pełnił funkcję wicedyrektora tamtejszego szpitala; był też radnym Miejskiej Rady Narodowej.

W 1974 r. wygrał konkurs na stanowisko ordynatora Oddziału Chirurgii Szpitala Miejskiego w Sanoku. Sześć lat temu oddziałowi przez 22 lata. W latach 1977–1991 był również dyrektorem ZOZ. Na emeryturę odszedł w 1996 r., po czterdziestu latach pracy.

Od dziesięciu lat jest wdowcem. Ma dwie córki: Jadwigę i Małgorzatę. Obie pracują w służbie zdrowia; Jadwiga kontynuuje rodzinną tradycję jako lekarz-chirurg. Doczekał się trojga wnucząt: Ani (17 lat), Jacka (14 lat) i Michała (7 lat).

Radnym Sanoka jest już drugą kadencję. Startował z ramienia SLD, jako bezpartyjny. Obecnie pełni funkcję przewodniczącego Rady Miasta. Stąd też uważa, że jego głównym zadaniem jest sprawna i właściwa organizacja pracy tego organu władzy samorządowej. – *A nawet więcej, powieździabym, że nadawanie odpowiedniego tonu tej pracy i stwarzanie właściwego klimatu.*

Zadaniem, w które się ogromnie zaangażował, jest powołanie wyższej uczelni w Sanoku. – *Jesteśmy już na dość zaawansowanym etapie. Udało nam się zainteresować naszym pomysłem rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Na ostatnim spotkaniu w Krakowie – w którym uczestniczył także pan starosta Olejko oraz pan burmistrz Daszyk i Czernek – rektor uznał, że jest to pomysł wart zrealizowania i byłby nawet gotowy objąć patronat nad szkołą. W tym tygodniu powołał swojego pełnomocnika, który będzie pomagał nam w sprawach w związanych z tworzeniem uczelni – został nim sanoczanin prof. Jan Skoczyński.*

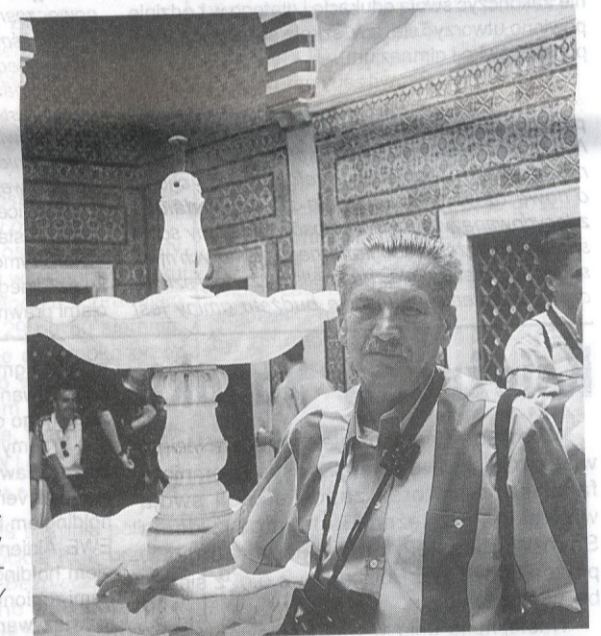
Myślimy o ośrodku międzynarodowym, w którym mogliby się kształcić studenci z trzech państw: Polski, Ukrainy i Słowacji. Byłby on ukierunkowany m.in. na zagadnienia związane z Unią Europejską, rozwojem samorządności i ochroną środowiska.

Jeśli chodzi o zaplecze, to mamy poważny atut w postaci byłych koszar wojskowych przy ulicy Mickiewicza. Zostały one przekazane już starostwu, które z kolei gotowe jest przeznaczyć je na potrzeby uczelni. Wykładowcy z Krakowa, którzy oglądali obiekt ocenili je bardzo pozytywnie. Duże, przestronne sale pozwalają na rozpoczęcie zajęć właściwie od zaraz. Oczywiście potrzebne są drobne prace adaptacyjne, wyposażenie, zorganizowanie całego zaplecza. Bardzo dobrze się składa, że w pobliżu są obiekty sportowe, dom kultury i biblioteka. Można by też zorganizować akademik, gdyż jest wolny budynek.

Myślę, że bez problemu udałoby się skompletować kadre – mamy przecież w Sanoku kilku doktorantów, w pobliskich ośrodkach akademickich wykładają osoby

związane z naszym miastem i regionem. Współpracę zaproponował nam także Instytut Wschodni z Przemyśla.

Dzień dzisiejszy może mieć znaczenie przełomowe, jeśli chodzi o szanse sanockiej uczelni – spotykamy się bowiem w Krakowie z wiceministrem Zdradą z MEN. Jeżeli uda nam się zainteresować go naszym pomysłem i uzyskać oparcie, to myślimy, że szanse na rozpoczęcie roku akademickiego 2000/2001 w Sanoku będą dość duże.



Kolejny ważny temat, to rozwiązanie „problemu śmieciowego”, nad czym intensywnie pracujemy. Wszystko wskazuje na to, że najlepszym rozwiązaniem byłby zakład utylizacji. Pan burmistrz Czernek oglądał ostatnio takie zakłady w Katowicach, Żywcu i Wiedniu. Są one tak zaawansowane technologicznie, że dosłownie za płotem znajdują się tam osiedla mieszkaniowe i nikt nie narzeka na uciążliwość. Gdyby podobny powstał u nas, to zniknąłby problem wysypiska śmieci, gdyż zakład utylizacyjny „przerabiałby” wszystko. Pytanie tylko, jak do zagadnienia podejrze lokalna społeczność – mam tu na myśli mieszkańców Posady, gdzie – jak wszystko wskazuje – byłoby najdogodniejsze miejsce na lokalizację zakładu.

Mówiąc o ważnych zadaniach tej kadencji nie sposób nie wspomnieć o strategii rozwoju miasta – mam nadzieję, że zostanie uchwalona do końca roku. Zatwierdzenie tego dokumentu pozwoli nie tylko na realizację przemysłowych, skoordynowanych i dalekosiężnych zadań, ale ułatwi też dostęp do dodatkowych środków finansowych z budżetu państwa czy różnego typu funduszy pomocowych.

W czasie wolnym Jan Pawlik realizuje swoje zainteresowania, a ma ich wiele: książki, historia, filatelistyka, fotografia, turystyka. Dużo czyta, łącznie z medyczną literaturą fachową; w domu ma ogromny księgozbiór. Posiada także całą kolekcję pamiątek ze swoich podróży zagranicznych – zwiedził już całą Europę, obecnie jego celem jest Afryka i Azja – był już na wszystkich wyspach morza Śródziemnego, w Tunezji, Egipcie, Izraelu. Wiele czasu poświęca na życie rodzinne – jak sam mówi, córki i wnuczka bardzo o niego dbają.

Młodzieżowy Dom Kultury w Sanoku ul. Św. Michała 6 prowadzi nabór do następujących kół zainteresowań, zespołów i sekcji działających w roku szkolnym 1999/2000:

Zespół Tańca Ludowego „Autosan” (14–15), Kurs Tańca Towarzyskiego (14–19), Zespół Tańca „Raptus” (7–13), Klub Tańca „Break Dance” (13), Aerobik dziewcząt (12–15), „Śmieciozabawy” – zajęcia integracyjne, plastyczne-no-manualne (7–12), Akademia Malucha – zajęcia ogólnorozwojowe (4–5), Rękodzieło Artystyczne (od 13), Koło Plastyczne „Pędzelki” (6–15), Sekcja Sztuk Plastycznych (16–20), Teatr Cieni „Gagat” (8–12), Zespół Małych Form Teatralnych (12–15), Koło Żywego Słowa (11–16), Teatr Żywego Planu (13–16), Modelarnia (od 13), Szkoła Łyżwiarska (7–10), Nauka Pływania (8–10), Rytmika (6–7), Sekcja Piłkarska „Mini Mundial” (11–16), Sekcja Ogólnosportowa (11–16), Sekcja Tenisa Stołowego (9–13), Koło Miłośników Ziemi (12–18), Koło Turystyczne „Łazik” (10–16), Zespół Wokalny (10–15), Koło Szachowe (9–16). – W nawiasach wymagania wiekowe.

Nabór prowadzimy do końca września br. Zapisy i szczegółowe informacje można uzyskać osobiście lub telefonicznie w sekretariacie Młodzieżowego Domu Kultury przy ul. Św. Michała 6, w godz. 9.00–19.00, tel. 463-09-15.

\*\*\*

### Sanocki Dom Kultury ogłasza zapisy

do kół zainteresowań i zespołów artystycznych:

- Formacja Tańca Towarzyskiego „Flamenco” – nabór dziewcząt i chłopców z klas II i III szkoły podstawowej. Spotkanie organizacyjne 29 września o godz. 17.00, sala nr 11
  - Zespół Tańca Ludowego „Sanok” – nabór młodzieży od lat 14-tu. Spotkanie organizacyjne 17 września o godz. 17.00, sala nr 11
  - Zespół Teatralny „Zgrzyt” – nabór młodzieży i dorosłych w wieku 16–25 lat. Zapisy do 17 września.
  - Chór dziecięcy – nabór dzieci w wieku 10–13 lat. Spotkanie organizacyjne 20 września o godz. 17.00.
- Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do Sanockiego Domu Kultury, ul. Mickiewicza 24, 38-500 Sanok, tel. 463-10-42.

Spółeczne Ognisko Muzyczne im. Mikołaja Witalisa przy Państwowej Szkole Muzycznej I i II st. w Sanoku posiada jeszcze wolne miejsca na instrumenty:

- fortepian
- akordeon
- keyboard
- saksofon
- klarnet, flet
- trąbka
- instrumenty perkusyjne

Wysoko kwalifikowana kadra nauczycieli szkoły muzycznej! 54 lata tradycji!

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Szkoły Muzycznej, Sanok, ul. Podgórze 25, tel. 463-17-78.

## „Wakacje z internetem” zakończone

Dobiegła końca akcja „Wakacje z internetem” przeprowadzona w sanockich szkołach, zorganizowana przez Telekomunikację Polską S.A. Zważywszy, że internet to obecnie niewątpliwie najszybciej rozwijająca się sieć komputerowa na świecie, sama idea była z pewnością strzałem w dziesiątkę. Sanocka młodzież miała więc w ciągu wakacji możliwość darmowego buszowania po licznych stronach www, ściągania muzyki itp.

W Szkole Podstawowej nr 9 (która kończyła akcję po ZSM i II LO), udostępniono około 15 stanowisk, drukarkę oraz niezłej jakości kamerę. Niestety, szwankowała niekiedy organizacja. Zdarzało się, że gdy zainteresowany chciał skorzystać z sieci, musiał czekać na wolne miejsce przez pół godziny, podczas gdy w tym czasie młodzież wykorzystywała sprzęt głównie do gier. Czasem mogło się więc wydawać, że to akcja „Wakacje z gramami komputerowymi”. Chętny mógł więc oczekiwać na wolne stanowisko do kilku godzin (i nie doczekać się!), gdyż nie została nawet sporządzona żadna lista, która wyznaczałaby czas użytkowania poszczególnych stanowisk przy większej liczbie zainteresowanych.

Czy więc akcja była udana? Na pewno, gdyż mimo wspomnianych mankamentów, były także zalety. Młodzież nie mająca na co dzień dostępu do internetu, w końcu mogła samodzielnie sprawdzić, na czym polega korzystanie z niego. Tegoroczni maturzyści za pomocą wyszukiwarek mogli przeglądać oferty poszczególnych uczelni wyższych, a na pragnących zawrzeć nowe znajomości czekał IRC, czyli program, dzięki któremu – przebywając na poszczególnych kanałach – można spotkać wiele interesujących osób (coś w rodzaju CB-radia). Nastolatki wie chcąc posłuchać aktualnych przebojów, ściągali popularne hity z dobrych serwerów, w postaci najpopularniejszego obecnie formatu pliku muzycznego na świecie, czyli mp3. To tylko nieliczne z atrakcji jakie ma do zaoferowania internet. Miejmy nadzieję, iż wydadko zainteresowanie ze strony młodych ludzi, Telekomunikacja Polska stworzy możliwość korzystania z internetu w Sanoku nie tylko w sezonie wakacji lecz przez cały rok, gdyż prywatne połączenia przez modem wciąż są jeszcze zbyt drogie...

Krzysztof Pałys

## Uśmiech zaprawiony obawą

– Ten rok szkolny jest szczególny, gdyż wspólnie będziemy tworzyć reformę szkolnictwa – tymi słowami zwrócił się do uczniów Gimnazjum w Trepczy 1 września Tomasz Żak, wizytator kuratorski. Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią, dziś garść szczegółów o uroczystości powitania w tej placówce pierwszego roku funkcjonowania gimnazjów.

Jako pierwsza skierowała swe słowa do gimnazjalistów Irena Gil-Storoszczuk, dyrektor trepczańskiego gimnazjum. Uświadomiła im różnicę pomiędzy nauczaniem w gimnazjum a dotychczasowymi klasami siódmymi i ósmymi: „wchodzą w obieg” ścieżki edukacyjne, pozwalające na połączenie choćby kultury z językiem polskim i historią; znów będzie się kładło duży nacisk na wychowanie – w tym celu opracowuje się inny w każdej szkole plan wychowawczy, co powinno poprzedzić ankietowanie trzech grup: uczniów, rodziców i nauczycieli; każda szkoła opracowuje własny system oceniania – aby go przybliżyć, wszyscy uczniowie otrzymają książeczkę ze szczegółową informacją uzasadniającą daną ocenę i sugerującą, nad czym powinien jeszcze popracować.



Tak prezentowali się 1 września uczniowie Gimnazjum w Trepczy. W tle stoją także od lewej: Jan Winiarz, dyrektor Irena Gil-Storoszczuk, Tomasz Żak, Łucja Kobrzyńska oraz wychowawcy. Fot. St. Żyłka

Za punkt wyjściowy wypowiedzi dyrektor Gil-Storoszczuk posłużyła definicja słowa gimnazjum, które oznaczało w starożytności teren do uprawiania ćwiczeń fizycznych, a z czasem przerodził się on w ośrodek towarzyski. – Dziś to słowo oznacza dokładnie to samo, bo zgodnie z sugestią rodziców zamierzamy położyć nacisk na sport; jednocześnie niezwykle ważne jest zdobywanie wiedzy i umiejętności połączenia jej z tą wnieśloną ze szkoły podstawowej – mówiła pani dyrektor.

Później przedstawiciele obu pierwszych klas złożyli uroczyste ślubowanie. – Wyniosłam ten zwyczaj z II LO w Sanoku, gdzie przez jakiś czas pracowałam – podkreśla Irena Gil-Storoszczuk. A hasło przewodnie ślubowania brzmiało mniej więcej następująco: każda szkoła ma dziś swoją misję do wypełnienia – ważne, by ją rzeczowo i zrozumiale określić. Tomasz Żak odwołał się z kolei do ambicji obecnych na sali gimnazjalistów: – Szkoła przestała być przyjemnością, rozrywką – wracacie teraz w ten etap życia, który zapamiętacie na zawsze, bo wciąż będziecie się uczyć czegoś nowego. Ufam, że potraktujecie to jako wyzwanie, bo w dzisiejszych czasach wykształcenie w coraz większym stopniu zaczyna przesądzać o sukcesie zawodowym człowieka.

Pierwszego września licznie towarzyszyli uczniom rodzice, a przemawiali do nich także Łucja Kobrzyńska, sołtyś Trepczy oraz Jan Winiarz, radny gminy Sanok, zamieszkały w Trepczy. I mimo iż reforma systemu oświaty nie uwalnia od obaw, wszystkie wypowiedzi tchnęły umiarkowanym optymizmem. Mieszane uczucia malowały się także na twarzach „bohaterów chwili” – gimnazjalistów. Coś jak „i chcieli, i boją się”...

W gminnych gimnazjach

## Czują się doroślejsi?

Strachocina, Dobra, Trepca i Niebieszczyzna to miejscowości w gminie Sanok, które dostały zaszczytne powołania na ich terenie gimnazjów. Ścisłej mówiąc, w dwóch pierwszych miejscowościach funkcjonują zespoły szkół, w których utworzono oddziały gimnazjalne. Uczniowie obu gminnych gimnazjów nie będą się raczej mijać na szkolnych korytarzach z młodszymi z „podstawówek”, mają więc szansę, w poczuć się „młodocianymi studentami”. Z kolei w jednej z placówek na razie nie ma pomocy dydaktycznych, w innej – sali gimnastycznej. Przyszłość pokaże, czy te braki wynagrodzi im ciekawa oferta programowa, atrakcyjny wewnętrzny system oceniania czy też umiejętnie dobrane książki edukacyjne – już nie podręczniki...

W Gimnazjum w Trepczy powstały dwa oddziały; łącznie jest 32 uczniów z obwodu, tj.: z Jurowiec, Międzybrodzia, Srogowa Górnego i Dolnego i Dębnej, poza samą Trepczą. Każdemu oddziałowi przydzielono jedną salę lekcyjną, a obydwie uczą się w tej części stosunkowo nowego budynku szkoły podstawowej, która nie wymagała w tym roku remontu. W pomalowanych w ubiegłych latach salach 1 września brakowało ławek i krzesełek (wiemy, że już są), nie było też właściwie żadnego nowego sprzętu: – Myślę, że dzięki swojej operatywności dojdziemy w przyszłości – stopniowo – do reszty – uważa dyrektor Irena Gil-Storoszczuk. W pierwszym dniu września w trakcie budowy była także ścianka oddzielająca gimnazjalistów od

wę rodzice uznali wyposażenie dzieci w wiedzę; na ostatnim miejscu umieścili szkołę jako sposób na zagospodarowanie czasu wolnego. Jestem przekonana, że w przypadku szkół miejskich ten ostatni punkt figurowałby na początku listy – podkreśla Irena Gil-Storoszczuk.

W Niebieszczyźnie dwa oddziały gimnazjum połączone w obrębie jednego budynku z podstawówką. Budynek oddano do użytku cztery lata temu, jest więc w nie najgorszym stanie. W dwóch pomieszczeniach uczy się 34 gimnazjalistów z obwodu, w tym 30 z samych Niebieszczyzny; pozostali mieszkają w Prusieku i Sanoczku (Sanoczek figuruje w obwodzie czysto teoretycznie, gdyż tamtejsi uczniowie zapisali się do gimnazjów w Sanoku).



W widocznej na zdjęciu części budynku – na dalszym planie – funkcjonuje dziś Gimnazjum w Trepczy.

uczniów podstawówki. Dziś ścianka jest już gotowa, a na parterze pozostała „gościnie” tylko jedna klasa ósma. Natomiast obie szkoły mają do dyspozycji jedną, niewielką salę gimnastyczną, jednak udało się wygospodarować dla nich osobne zajęcia. Mimo tego zarówno rodzice, jak i uczniowie sugerowali już i nadal sugerują dyrekcji budowę osobnej sali. W kwestii podręczników dyrektor Gil-Storoszczuk umówiła się z rodzicami co do tańszej opcji – by zamówić je w wydawnictwie: – Książki powinny dotrzeć najpóźniej w połowie przyszłego tygodnia, choć trzeba się liczyć z trzema tygodniami (wypowiedź pochodzi z ubiegłej soboty – 1 września – przyp. aut.). Pytałam nauczycieli, czy poradziliby sobie w tej sytuacji – uważają, że tak.

Świadomie zrezygnowaliśmy z zeszytów ćwiczeń, poza geografią i językiem obcym. Ponadto mamy możliwość zwrotu zbędnych książek wydawcy bez strat finansowych. Rozdzielaniem podręczników muszą się zająć nauczyciele, ponieważ w naszym budynku funkcjonuje tylko biblioteka wiejska – mówi dyrektor Gimnazjum w Trepczy. Na zakup zaś książek dla dzieci najuboższych gimnazjum w Trepczy otrzymało 800 zł.

Choć szkoła dysponuje pełnym zestawem komputerów, w tym roku trepczańscy gimnazjaliści nie będą się uczyć informatyki, przewidzianej w programie klasy drugiej i trzeciej, w zwiększonym wymiarze godzin. Obowiązuje natomiast nauka języka angielskiego w czasie „urzędowych” trzech godzin tygodniowo. Dodatkowo przeznaczono po jednej godzinie dyrektorskiej na lekcję języka polskiego, chemii oraz zajęcia na basenie lub gimnastykę korekcyjną, w zależności od potrzeb. Jako nauczyciel wychowania fizycznego z wykształcenia, dyrektor Gil-Storoszczuk zamierza też skoncentrować się na rozwoju kondycji fizycznej gimnazjalistów.

– Obecnie opracowujemy system oceniania oraz plan wychowawczy – rozbudowany, nastawiony na potrzeby konkretnej szkoły i podbudowany wynikami przeprowadzonej wśród nauczycieli i rodziców ankiety (tzw. diagnozowania potrzeb) na temat oczekiwań wobec szkoły; taką ankietę przeprowadzimy też wśród uczniów. Za najważniejszą spr-

„Młodzi studenci” czują się wyróżnieni, bowiem zajmują najwyższe piętro budynku i na razie go pilnują, jak zauważa Danuta Wolan, dyrektor Gimnazjum w Niebieszczyźnie. Na tym piętrze znajdują się sale z pełnym wyposażeniem, a wśród nich sala komputerowa. W budynku nie funkcjonuje natomiast sala gimnastyczna, przy której prowadzone są prace będące w raczej początkowym stadium. Do wykorzystania pozostały przyszkolne boiska oraz specjalnie wydzielone piętorko funkcjonujące jako sala zastępcza. – Na pewno uczniowie obu szkół będą ćwiczyć osobno – zapewnia dyrektor Wolan.

W porozumieniu z rodzicami, większość tutejszych nauczycieli zamówiła podręczniki w wydawnictwach jeszcze w czerwcu. Sporo dotarło i te są aktualnie rozprowadzane; reszta książek ma dotrzeć do połowy września. Z myślą o kosztach zamawiane były same podręczniki, bez zeszytów ćwiczeń, które – jeśli zajdzie taka konieczność – będą tutaj kserowane. Szkoła otrzymała też dotację na zakup książek dla najuboższych – około 650 zł.

Uczniowie Gimnazjum w Niebieszczyźnie kontynuują naukę angielskiego w wymiarze trzech godzin, natomiast zgodnie z sugestiami rodziców po dwie godziny dyrektorskie w tygodniu przewidziano dodatkowo na trzy lata nauczania informatyki. Po lekcjach dopracowuje się również wewnętrzny system oceniania oraz plan wychowawczy, na który kładzie się w tym gimnazjum szczególny nacisk: – Ważna jest dla nas kultura osobista uczniów oraz ich asertywność, czyli umiejętność mówienia „nie” i obrony własnego zdania. A ukierunkowali nas w tym działaniu rodzice, którym zależy, by po ukończeniu gimnazjum wiejskiego ich dzieci nie czuły się zakompleksione – podkreśla dyrektor Danuta Wolan.

Za podsumowanie obecnej kondycji oraz możliwości gimnazjów można by uznać następujące spostrzeżenie dyrektor Ireny Gil-Storoszczuk: – Musimy się nastawić na to, że w ciągu kilku lat będziemy weryfikować dotychczasowe sposoby nauczania, co uświadamiam naszym nauczycielom i rodzicom. Na wzór oświaty w Europie Zachodniej należy tak-

że intensywnie współpracować z rodzinami. Ogólnie mówiąc – aby reforma się sprawdziła, musi minąć kilka lat.

Z podstawówkami koegzystują także dwa na terenie gminy Sanok zespoły szkół – w Strachocinie oraz Dobrej. – W 100 procentach przygotowały się do startu – w sensie stanu technicznego – Niebieszczyzna i Strachocina – ocenia Henryk Sokół, zastępca wójta Gminy Sanok. – Ustępuje im nieco Trepca, a szczególnie Dobra, gdzie prace adaptacyjne przy budynku zespołu szkół wymagają jeszcze sporo czasu i wysiłku. Zresztą obecny program sieci szkół w gminie został zatwierdzony na okres przejściowy, czyli rok czasu. Przepuszczam, że w przyszłości się zmieni. Indagowany przez „Tygodnik”. Henryk Sokół dodał jeszcze: – Liczba gimnazjów w gminie nie zwiększy się, bo nie ma takiej potrzeby. Na pewno pozostanie Gimnazjum w Niebieszczyźnie, które ma odpowiednią bazę i wystarczającą liczbę uczniów.

Henryk Sokół nawiązał także do czerwcowego porozumienia między miastem a gminą Sanok w sprawie pokrywania przez gminę kosztów przejazdów uczniów dojeżdżających do sanockich szkół podstawowych i gimnazjów z terenu naszej gminy, o którym pisaliśmy w poprzednim numerze. Nie dotyczy ono tych uczniów z obwodów gminnych gimnazjów, których skusiła wizja nauki w gimnazjum sanockim: – Rodzice mieli możliwość wyboru, co nie znaczy, że powinniśmy ponosić tego konsekwencje. Tym bardziej, że mieszkamy w gminie rozległej, zaniedbanej i dotkniętej masą problemów, co podczas naszego wczorajszego spotkania zauważył nawet wojewoda podkarpacki (z zastępcą wójta rozmawialiśmy w miniony wtorek – przyp. aut.).

Władze gminne wybrały się w ostatni wtorek z wizytą do Kuratorium Oświaty w Rzeszowie, nie ukrywając, że liczą na dodatkowe wsparcie. Do tej pory kuratorium przekazało 6.300 zł na zakup podręczników dla najuboższych uczniów wszystkich szkół w gminie (a wszystkich uczniów jest ponad 1.800). – Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej wspomóż nas kwotą około 15.000, za którą zakupimy podręczniki – powiedział nam Henryk Sokół.

Katarzyna Sochacka

PS. Poza terenem miasta, obwody trzech z czterech sanockich gimnazjów obejmują miejscowości z terenu gminy Sanok. A obwody wszystkich wyglądają następująco (bez wyszczególnionych ulic) – Gimnazjum nr 1: dzielnice Błonie, Olchowce, część dzielnicy Zatorze – tzw. Jeruzolima, a także Bykowce, Załuż, Wujskie i Liszna; Gimnazjum nr 2: przeważająca część Śródmieścia, Dąbrówka, Zatorze od ul. Głowackiego oraz miejscowości Piarowice, Jędruszkowce, Stróże Małe, Płowce, Czerteż i Zabłotce; Gimnazjum nr 3: dzielnica Posada oraz wieś Stróże Wielkie; Gimnazjum nr 4: dzielnica Wójtostwo. Korzystając jednak z możliwości wyboru, niektórzy uczniowie z obwodów gimnazjów oraz zespołów szkół w gminie Sanok zapisali się do – widocznie ich zdaniem lepszych – gimnazjów sanockich. W efekcie na przykład kilku uczniów z Sanoczka kształci się w Gimnazjum nr 3, zaś sporo młodzieży z Falejówki, Pakoszówki, Prusieka oraz Srogowa Górnego i Dolnego – w „dwójce”. Zdarzały się też przypadki przechodzenia do sanockiego gimnazjum uczniów z obwodów innych placówek miejskich. Przykład: kilku uczniów z Bykowiec i Płowce, którzy w przeszłości „nawiązali kontakty” z SP 3, związało się z Gimnazjum nr 3 (informacje o uczniach spoza obwodów uzyskaliśmy od dyrektorów gimnazjów w Sanoku).

## Kosmos 1999

Szamocząc się z koszykiem w jednym z sanockich supermarketów (trochę techniki...), przypomniałam sobie film, który w latach siedemdziesiątych cieszył się ogromną popularnością wśród widzów jednego wówczas programu pierwszego polskiej TV. Czy pamiętacie Państwo, jak z zapartym tchem śledziło się nieprawdopodobne poczynania nieustraszonych bohaterów – walecznych kosmonautów, którym wszechświat jawił się jako siedziba wszelkiego zła zagrażającego szlachetnej ludzkości? Film nosił tytuł „Kosmos 1999” i ta magiczna data wydawała się wówczas tak odległa... Scenarzyści wykazali się ogromną fantazją, z odcinka na odcinek wzrastała groza, przygody bohaterów stawały się coraz bardziej nieprawdopodobne, ale ktoś właściwie mógł przewidzieć, co zdarzy się za tych dwadzieścia parę lat? Wszystko mogło. A do tego postęp techniczny zaczął właśnie utwierdzać nas w przekonaniu, że nie ma takiego problemu, do którego nie udałoby się wymyślić przycisku... Byliśmy prawie pewni, że do roku 1999 sięgniemy gwiazd (albo przynajmniej one nas).

Nadszedł. I co? Jakoś tak zwyczajnie...

Ale popatrzmy na 1999 oczyma rodaka, który obejrzał jeden z odcinków wspomnianego serialu zapadł wówczas w ciężką śpiączkę i obudził się dopiero teraz. Cóż zobaczył? Po pierwsze, że bezpieczeństwem ludzkości zajmują się obecnie nie dzielni kosmonauci, ale... dzieci, które przyuczane są do obrony przed kosmitami, rozprawiając się z nimi w ramach kolejnych edycji gier komputerowych. A dorosli? Cóż, mają inne zabawy i zabawki. Począwszy od nieznanych wówczas pilotów (tych telewizyjnych, czyż nie były w swoim czasie pierwszym zwiastunem ogarniającej nas rewolucji technicznej?), że o wideo nie wspomnę (w filmie standardowe wyposażenie statków kosmicznych), czy magicznych maszynek zwanych komputerami z ich e-mailami, internetem i innymi fascynującymi zdolnościami, poprzez wszelkiego rodzaju tajemnicze PIT-y, komórki, aktywacje, telebimy, karty kredytowe, mikrofalówki, bankomaty, pokazy mody dla zombi, czy w końcu kasy chorych... Pełna abstrakcja!

Rzeczywistość, zdaje się, przerosła w pewnym sensie wyobraźnię twórców serialu. Każdy, kto obudziłby się w świecie wykreowanym przez nich, przy odrobinie sprytu chyba dałby sobie radę (co to w końcu za filozofia posługiwać się maszynką, która z przeciwnika robi obłoczek). Ale ciężko stwierdzić, czy przebudzony po dwudziestu kilku latach osobnik potrafiłby zrozumieć, co dzieje się wokół niego, gdyby przyszło mu przeżyć z rok w naszym świecie.

Tak więc właśnie tego – po niezwykle krępującej sytuacji szamotania z koszykiem na pieniążek – sobie i Państwu gorąco życzę.

Anna Strzelecka

Ameryka – marzenie wielu Polaków. Znamy ją z filmów, opowiadań, listów. Jak tam naprawdę jest? To pytanie nurtowało i mnie, gdy w czerwcu wsiadałam do samolotu lecącego za ocean. Życiu nowojorczyków przyglądałam się przez ponad dwa miesiące.

Większość ludzi klasy średniej, w tym też Polacy, mieszka w dzielnicy Brooklyn w części Greenpoint. Zabudowa tej części miasta to przytulone ścianami do siebie domy sześciu- czy cztero-rodzinne. W nich są przeważnie mieszkania „subway” owe (subway – nowojorskie metro). Podobnie jak w metrze wagoniki, tak w tych mieszkaniach pokoje są jeden za drugim. W pierwszym – zazwyczaj największym – jest okno, dalej ciąg dwóch lub trzech „ślepych” pokoi i na końcu ciągu kuchnia, w której też jest małe okno. W środkowych pokojach jest tak ciemno, że nawet w dzień musi się świecić światło. Miniaturowa łazienka uniemożliwia wstawienie tam np. pralki. Zresztą większość właścicieli domów tak zabudowuje każdą wnękę, aby wstawienie sprzętów było niemożliwe – to czerpie prąd, a przecież szkoda pieniędzy.

Gdzie więc pierze się swoje rzeczy? Oczywiście w pralniach, które znajdują się na każdej ulicy. Są to pomieszczenia, gdzie stoi kilka lub kilkanaście pralek i suszarek. Można tam samodzielnie wykonać pranie lub zamówić „drop off”, czyli zlecić je pracującym tam paniom. Ludzie przynoszą worki pełne brudów. Niekiedy proszą o separację, czyli rozdzielenie białego od kolorów – te pierwsze pierze się w ciepłej wodzie, czasem używając wybielacza. Kolory jednak zawsze pierze się w zimnej wodzie (aby nie „puściły”), więc takie pranie jest jedynie symboliczne. Często tych rzeczy jest tak dużo, że upycha się je do pralki „na siłę”. Łatwo sobie wyobrazić jak mogą wyglądać mocno zabrudzone skarpety, rajstopy, bielizna osobista, brudne rękawiczki czy pościel wyprane razem w zimnej wodzie... Tym różnią się od niewypranych, że po wyjęciu z pralki pachną mydłem.

Po wysuszeniu w suszarkach należy wszystko pięknie i dokładnie poukladać, gdyż są to już rzeczy gotowe do używania. Zwykle nikt ich nie prasuje. Największy ruch w pralniach jest w niedzielę.

## ELDORADO?

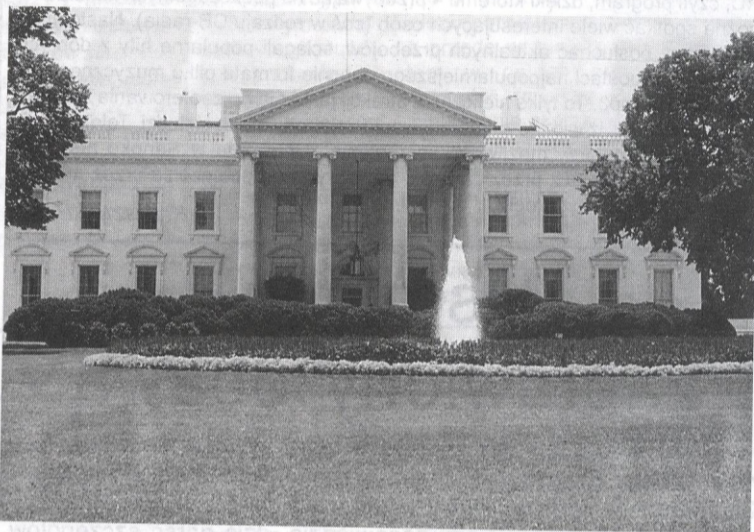
– czyli o praniu w zimnej wodzie i...

I jeszcze parę słów na temat magii dolara. Kult pieniądza przedstawia myślenie ludzi z toru „być na tor, mieć”. Tam pracuje się sześć, a najlepiej siedem dni w tygodniu. Znalaz takich, którzy o szóstej rano szli do jednej pracy, kończyli ok. drugiej, a następnie zaczęli nową, wracając do domu o jedenastej wieczorem. Niedziela tym się różni od dnia powszedniego, że katolicy często idą do kościoła. Jeżeli ktoś w niedzielę nie pracuje, to wykorzystuje ten dzień na obowiązki domowe – drobne naprawy, sprzątanie czy pranie. Odpoczywanie jest niemal czystym.

Pieniądże należy gromadzić na kontach, trzeba ich mieć jak najwięcej. Nie wolno ich tracić bez poważnego namysłu np. wyjeżdżając na wycieczkę,

kupując wygodny dom itp. Jeśli już kogoś stać na taki zakup, to musi nabyć dom kilkurodzinny, nie zważając na swoją wygodę. Dom bowiem musi zarobić na utrzymanie swoje i właścicieli.

Tak więc większość gnieździ się w „subway ówkach” całymi dniami pracuje, nigdzie nie wyjeżdża i odkłada „zielone” na konto. Oczywiście, co jest pocieszające, młodsze pokolenie zaczyna już trochę inaczej myśleć. Koleżanka, u której byłam, zaczęła studia, trochę zwiedzała USA i częściej myśli o tym, żeby z pieniędzy jednak korzystać, a nie tylko je mieć. W zasadzie tylko ona i jej mąż nie patrzyli na mnie dziwnie, gdy wybierałam się na wycieczki i każdą wolną chwilę poświęcałam na zwiedzanie Nowego Jorku i okolic. (K.D.)



Biały Dom – każdy musi go zobaczyć!

## Nauka nie poszła w las

Okazuje się, że partnerstwo miast dostarcza nie tylko przyjemności – co ważniejsze, z kontaktów owych płynie nauka na przyszłość. W przypadku współpracy Sanoka ze szwedzkim Östersund dotyczy to zwłaszcza projektu budowy w naszym rejonie zakładu utylizacji odpadów komunalnych. Realizację założeń projektu miał częściowo sfinansować europejski program „ECOS-OUVERTURE”; przed dwoma laty zaczęły nawet napływać pieniądze...

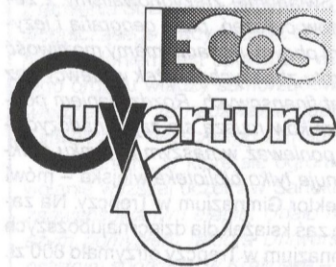
Dzięki partnerskim kontaktom Sanoka z Östersund, trzy lata temu znaleźliśmy się w programie „ECOS-OUVERTURE”, odłamie Funduszu PHARE Unii Europejskiej ściśle związanym z przekazywaniem funduszy na cele ekologiczne. Przy jego finansowym wsparciu miał być realizowany projekt dotyczący budowy w Sanoku ekologicznego wysypiska śmieci oraz rozpoczęcia akcji wstępnej segregacji śmieci przy zbiórce odpadów. To z kolei miało zaowocować wybudowaniem w przyszłości zakładu utylizacji odpadów komunalnych, które byłoby profesjonalnie segregowane, a następnie spalane (pisaliśmy na ten temat dwukrotnie w maju 1997 roku). I owszem, w marcu 1996 roku doszło do podpisania umowy o sfinansowaniu przez „ECOS...” opracowania projektu. Po jego pozytywnym zaopiniowaniu w pięć miesięcy później, zaczęły nawet napływać pieniądze i nagle wokół sprawy przycichło... Może dlatego, że nie otrzymaliśmy całej przysługującej sumy, za to – wzbogaceni o wynikające stąd doświadczenia – przystąpiliśmy (nareszcie) do działania – obecnie przeprowadzana jest rekultywacja uciążliwego szczególnie dla mieszkańców Posady wysypiska przy ul. Stróżowskiej, trwają również rozmowy na budujący wiele emocji temat lokalizacji zakładu utylizacji oraz metody utylizacji odpadów. Projekt jest zatem kontynuowany, już bez wsparcia ze strony PHARE. Maria Grządziel, naczelniczka Biura Promocji Miasta podkreśla, że jego zasadnicza część została wykonana.

– Projekt narodził się w 1996 roku – przypomina Maria Grządziel. – Takich projektów są tysiące – jednym z nich zainteresowali się nasi partnerzy z Östersund, którzy zaproponowali swój udział w jego opracowaniu. Wiedzieli, że interesuje nas problem ekologii, szczególnie wstępnej i całkowitej segregacji śmie-

ci oraz ich utylizacji, wiążącej się z koniecznością powstania zakładu utylizacji odpadów. Ich zamiarem było również, byśmy spróbowali się nauczyć, w jaki sposób wykorzystywać przeznaczane na podobne cele środki UE. Nasz projekt nazwano „ECOS-OUVERTURE-TRANSFORM”, a dotyczył on swojej transformacji odpadów, po odejściu od starych sposobów ich składowania. W myśl założeń UE, dobrze jest zyskać w podobnych sytuacjach trzech lub czterech partnerów. I tak się stało: Östersund zaprosiło do współpracy inne szwedzkie miasto – Önkoldsvik, a później dołączyło do niego Jakobstad z północnej Finlandii (to ostatnie miało już spore doświadczenie, mogło się bowiem pochwalić nowoczesnym zakładem utylizacji).

Porządek działań związanych z opracowaniem projektu wygląda następująco: najpierw szuka się partnerów, ci wyrażają następnie zgodę na współpracę, po czym partner wiodący – w naszym wypadku Östersund – sporządza wstępny plan pracy, który przesyła się później do Brukseli. Jeżeli zostanie ostatecznie zaakceptowany przez komisję główną „ECOS...”, interesantowi przyznaje się dotację. – Nasz projekt miał być zakończony w roku 1997 – mówi Maria Grządziel – później przedłużono prace z nim związane do listopada 1998 roku, kiedy projekt został zamknięty. Wcześniej, po podpisaniu umowy o sfinansowaniu przez „ECOS...” opracowania projektu, cztery miasta objęte programem otrzymały na ten cel łącznie 352.000 euro. Jako miastu wiodącemu, największą dotację przyznano Östersund. Natomiast grant dla Sanoka – najmniejszy z czterech – zamknął się w kwocie 38.720 euro (według kursu z minionej środy byłoby to około 167.402,05 zł – przyp. aut.). Problem w tym, że dotacji z funduszu PHARE nie otrzymuje się w całości –

każda z nich jest zwykle obietnicą określonej sumy, a od wkładu własnego interesanta zależy, jak potoczy się reszta. Nasza dotacja miała być przekazana w trzech tzw. transzach: pierwsza, w wysokości 11.600 euro, wpłynęła dwa lata temu – w sierpniu – po roku trwania działań związanych z projektem; druga została zaniżona do przekazanych dopiero na przełomie marca i kwietnia br. 5.028 euro (opóźnienie w jej przekazaniu wynikało z faktu, że projekt został oceniony w lutym br.), ponieważ nie wykonaliśmy w projekcie wszystkich planowanych prac (jak powszechnie wiadomo, różnie się przez długi czas układały sprawy związane z utylizacją odpadów i stąd nasze opóźnienie). Warunkiem przyznania całej transzy było bowiem zatwierdzenie przez komisję „ECOS...” raportu



końcowego, który wykazywałby duże zaangażowanie środków własnych oraz wysoki stopień zaangażowania prac nad projektem – a my nie mieliśmy zakładu utylizacji... Przekazane środki przeznaczyliśmy m.in. na zakup sprzętu komputerowego dla Urzędu Miasta, kosztowną ocenę oddziaływania zakładu utylizacji na środowisko, badania geologiczne terenu pod budowę zakładu utylizacji, a także pokrycie kosztów wyjazdu szkolnego do Szwecji, gdzie gospodarze zapoznali nas z samodzielnie wypracowanymi, różnorodnymi sposobami wywożenia i utylizacji odpadów.

Właśnie wyjazdu studyjnego oraz wzajemnej wymiany doświadczeń, a w konsekwencji doprowadzenia do podjęcia decyzji w sprawie budowy zakładu utylizacji dotyczyła zasadnicza część projektu „ECOS...”. Poza sfinansowaniem ze środków PHARE wspomnianych badań, jako jeden z efektów wyjazdu Maria Grządziel wymienia przygotowywanie przez Biuro Promocji Miasta projektu ekoinformatora miejskiego

O recyklingu i wstępnej segregacji śmieci. Broszurkę wstępnie opracowała pani Grządziel i – jak twierdzi – wymaga ona jeszcze poprawek, by mogła być przekazana mieszkańcom. – To ważne, by każdy sanoczanin wiedział, co powinien wrzucić do poszczególnych czterech pojemników; dowie się również, jak pozbyć się zbędnego balastu w postaci choćby starej pralki, telewizora czy nawet wersalki – dodaje Maria Grządziel. – Natomiast druk takiej broszurki w ilości zaspokajającej rynek sanocki jest bardzo kosztowny i przerasta na dzień dzisiejszy możliwości Urzędu Miasta. Może będzie to możliwe przy wsparciu ze strony Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska.

Od tego, czego nauczyli się sanoczanin w Szwecji, zależał także wybór metody utylizacji – to trzeci efekt podróży studyjnej, łącznie z podjęciem przez Radę Miasta uchwał w sprawie budowy zakładu utylizacji. To jednak materiał na odrębny artykuł – tekst informujący o stanie zaawansowania prac związanych z wyborem technologii utylizacji oraz ustaleniem lokalizacji zakładu utylizacji postaramy się opublikować za tydzień; pomoc w jego przygotowaniu obiecał nam Zygmunt Borowski, naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów Kapitałnych Urzędu Miasta. Dziś sygnalizujemy jedynie, że w całym przedsięwzięciu zyskaliśmy w ostatnim czasie nowego partnera...

Jak łatwo wywnioskować, trzeciej transzy nie otrzymaliśmy w ogóle. W sprawie projektu okazaliśmy się więc nowiczkiem, jak uważa Maria Grządziel, lecz nauka nie poszła w las: – Sanok wszedł do takiego projektu po raz pierwszy, bez odrobiny doświadczenia. Nie zdawaliśmy sobie sprawy z tego, że w budżecie miasta trzeba zagwarantować pieniądze na działalność związaną z projektem. Te środki zwróciłyby się po dwóch-trzech latach, ale ich nie wygospodarowano, zatem wszelkie działania się opóźniły. Jednak tego rodzaju doświadczenie było nam bardzo potrzebne: dziś wiemy już, że przy wchodzeniu do projektu związanego z UE nieodzowne jest zaangażowanie własnych środków, pokrywających jego wartość nawet w 40 procentach. Zdobyliśmy też doświadczenie w zakresie stosowania przeróżnych metod segregacji śmieci

i poznaliśmy sposób działania komisji unijnych.

Obecnie modernizowane jest stare wysypisko, które z czasem zostanie zniwelowane, a opóźnienie w wykonaniu inwestycji z pewnością ma wiele wspólnego z faktem, że poprzedni wójt Gminy Sanok wycofał się z umowy dotyczącej budowy na terenie tejże gminy zakładu utylizacji, który miał przejąć rolę dotychczasowego wysypiska przy ul. Stróżowskiej. Przypomnijmy, że w kwietniu ubiegłego roku miasto i gmina Sanok zawarły porozumienie w sprawie wspólnej budowy i eksploatacji zakładu utylizacji. Na jego mocy gmina zobowiązała się do przekazania na potrzeby wspólnej inwestycji odpowiedniego terenu i pokrycia 10 procent kosztów jej budowy, miasto natomiast – do przygotowania we własnym zakresie dokumentacji techniczno-budowlanej wraz z pozwoleniem na budowę oraz pokrycia pozostałej części kosztów. A porozumienie owo stwarzało szansę na rozwiązanie problemów gospodarki komunalnej w naszym rejonie na wiele lat...

A gdyby prace przy projekcie spotkały się z konsolidacją decyzji oraz zjednoczonymi działaniami ze strony poszczególnych wydziałów Urzędu Miasta – czego niewątpliwie wymagały – czy wówczas unoszące się nad ul. Stróżowską „wonne” śmieci przestałyby fruwać wcześniej, bo nasz zakład utylizacji byłby już w budowie? – W sprawie budowy zakładu utylizacji zaczęliśmy działać w roku następnym po zamknięciu projektu, a więc w dobrym czasie – ocenia Maria Grządziel. Uściślijmy, że zmienili się współczesny model zakładu utylizacji, który funkcjonował dotąd w naszej świadomości jako „fabryczka”, w której utylizuje się odpady nie dające się przetworzyć. Dziś taki zakład powinien funkcjonować jako wysypisko śmieci, miejsce wtórnego wykorzystywania nadających się do tego odpadów (i promowania tej idei) oraz utylizacji odpadów pozostałych – w jednym.

Być może, sfinalizowanie sprawy lokalizacji zakładu utylizacji opóźniają obecnie sprzeciwy przedstawicieli dwóch sąsiednich gmin – rozważa się bowiem powstanie zakładu na terenie jednej z nich. Trudno się zresztą tym stanowiskom dziwić...

Katarzyna Sochacka

# OGŁOSZENIA DROBNE

## LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

### Sprzedam

- ★ Tanio, mieszkanie 36,5 m<sup>2</sup>, tel. 463-27-81.
- ★ Mieszkanie M-3; 50 m<sup>2</sup> na os. Waryńskiego, tel. 464-11-78.
- ★ Mieszkanie M-5; 72,5 m<sup>2</sup> (parter), 4-pokojowe na ul. Kochanowskiego, tel. 463-42-68 (po 16.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 46,81 m<sup>2</sup> w Zasławiu (osiedle), tel. 464-13-96 (po 15.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 73 m<sup>2</sup> (IV piętro) przy ul. Jana Pawła II – do zamieszkania od zaraz, tel. 464-86-26 (po 19.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 57 m<sup>2</sup> (niski parter), tel. 464-03-90.

**KARO ŻALUZJE**  
 PRODUKCJA W SANOKU  
 – poziome – pionowe  
 ul. Kościuszki 31  
 tel. 464-19-12 lub 463-35-98  
**CENY PRODUCENTA**

- ★ Mieszkanie 34 m<sup>2</sup> (III piętro), 2 pokoje, jasna kuchnia, tel. 463-40-29.
- ★ Tanio, mieszkanie 46 m<sup>2</sup> (niski parter), tel. 463-52-57 lub (017) 853-61-92 (po 16.00).
- ★ Mieszkanie M-5; 75 m<sup>2</sup> (parter) przy ul. Kochanowskiego, tel. 463-70-06.
- ★ Mieszkanie 48,6 m<sup>2</sup> (I piętro), 2 pokoje + loggia, przy ul. Kolejowej, tel. 464-02-80 (8.30-16.30) lub 463-47-26 (domowy).
- ★ Mieszkanie M-5; 76,4 m<sup>2</sup>, tel. 463-55-76 (po południu) lub (0603) 30-90-35.
- ★ Mieszkanie 40 m<sup>2</sup> (IV piętro) przy ul. Kopernika, tel. 463-52-97.
- ★ Mieszkanie własnościowe 45 m<sup>2</sup> (IV piętro) przy ul. Armii Krajowej, tel. 463-46-94.

- ★ Mieszkanie 66 m<sup>2</sup> (I piętro), 4 pokoje, tel. 463-18-36.
- ★ Mieszkanie 50 m<sup>2</sup> (II piętro), 3 pokoje na os. Traugutta, tel. 463-68-87.
- ★ Mieszkanie 48 m<sup>2</sup> w Sanoku przy ul. Cegielnianej – lub zamienię na mniejsze, tel. 463-41-18 (8.00-19.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 62 m<sup>2</sup> (I piętro) z loggią przy ul. Jana Pawła II, cena 1.300 zł/m<sup>2</sup>, tel. (016) 678-67-40.
- ★ Atrakcyjnie położony dom w Sanoku, powierzchnia całkowita 220 m<sup>2</sup> (mieszkalna 118 m<sup>2</sup>), podpiwniczony, garaż, z działką 6 a, do wykonania: parkiet, ogrzewanie, wyposażenie łazienek i kuchni, pokrycie schodów, tel. 463-23-15 (po 20.00).

- ★ Pół budynku mieszkalnego 25 m<sup>2</sup> i pół budynku gospodarczego na działce 3 a z przeznaczeniem na sklep lub mieszkanie w Sanoku, cena 16 tys. zł, tel. 463-40-26.
- ★ Mały dom drewniany do remontu na działce 4 a (skanalizowanej) przy głównej drodze – Zarszyn 35, wiad. Sanok, ul. Płowiecka 4 (S. Woźniak).

- ★ Dom drewniany, podpiwniczony, w dobrym stanie z działką uzbrojoną 51 a i 72 a gruntu (albo tylko dom z działką), wiad. Płowce 48 (koło Kaplicy).
- ★ Dom drewniany w Sanoku, ok. 70 m<sup>2</sup> po remoncie, wszystkie media, cena 80 tys. zł, tel. 463-45-06 (po 17.00).
- ★ Działkę budowlaną 11 a w Strachocinie, tel. 464-15-64 (po 16.00).
- ★ Działki budowlane na terenie dzielnicy Olchowce, tel. 463-60-27.
- ★ Działkę 24 a na terenie Olchowiec, tel. 464-17-64.
- ★ Działkę budowlaną 20 a w okolicy Sanoka, wraz z pozwoleniem na budowę oraz pełną dokumentacją, tel. 463-79-61.
- ★ Działkę 14 a, uzbrojoną w Trepczy, tel. 462-11-89.
- ★ Działki budowlane 12 i 16 a, tel. grzech. 463-12-64 (18.00-20.00).

- ★ Działkę 3,5 a w Stróżach Małych z dużą altaną, piwnicą oraz konstrukcją pod szklarnię 6x4 m, tel. 463-69-95.
- ★ Garaż murowany, tel. 463-03-94.
- ★ Garaż murowany przy ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich, tel. 463-01-70.
- ★ Garaż murowany przy ul. Sadowej, tel. 464-85-92.
- ★ Garaż przy ul. Gorazdowskiego, tel. 463-35-89.
- ★ Garaż murowany (nowy) przy ul. Stróżowskiej, tel. (0603) 35-56-07.

### Kupię

- ★ Mieszkanie M-5 na os. Waryńskiego, tel. 464-11-78.
- ★ Mieszkanie do 40 m<sup>2</sup>, tel. 469-86-61 (po 20.00).
- ★ Mieszkanie 40-50 m<sup>2</sup> – lub wynajmę, tel. 464-22-55 (do 17.00) lub 463-53-88 (po 17.00).
- ★ Dom lub mieszkanie w Sanoku lub okolicach, tel. 464-09-75.
- ★ Samą działkę lub działkę z zabudowaniami w okolicach Leska, Zalewu Solińskiego, tel. (0-22) 722-80-41.

### Zamienię

- ★ Mieszkanie 50 m<sup>2</sup>, 2-pokojowe na większe, tel. 463-60-48.

### Posiadam do wynajęcia

- ★ Mieszkanie dla studentek w Rzeszowie, tel. 467-41-18.
- ★ 2 pokoje dla uczniów lub uczennic, tel. 463-49-97.
- ★ 2 pokoje jednoosobowe z samodzielną łazienką, tel. 462-41-71.
- ★ Przyjmę na mieszkanie w Sanoku 2 dziewczyny lub 2 chłopców: pokoje jednoosobowe z dostępem do kuchni i łazienki, cena 180 zł miesięcznie od osoby, tel. 464-83-80 (od 19.00).
- ★ Lokale 60 m<sup>2</sup> i 30 m<sup>2</sup> przy ul. Zamkowej 17, tel. 463-42-42 (wieczorem).

**Auto-Komis „OMEGA”**  
 Sanok, ul. Krakowska  
**Skup Sprzedaż Zamiana**  
 od pn. do pt. w godz. 8<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>,  
 sob. 9<sup>00</sup>-13<sup>00</sup>  
**Najkorzystniejsze warunki sprzedaży. Raty.**  
 tel. 464-14-88, 0604 056030

- ★ 3 lokale na biura lub gabinety lekarskie tel. 463-39-41 (po 20.00) lub (090) 37-96-79.
- ★ Lokal użytkowy 23 m<sup>2</sup>, przy ul. Kochanowskiego 25 (pawilon handlowy na parterze), tel. 463-26-94.
- ★ Pomieszczenia biurowe 25 m<sup>2</sup>, czynsz 8 zł (+ VAT)/m<sup>2</sup>, Dąbrówka, tel. 463-37-72 (7.00-17.00).

### Poszukuję do wynajęcia

- ★ Domu lub mieszkania w Sanoku lub okolicach, tel. 464-09-75.
- ★ Mieszkania na terenie Sanoka, minimum 2-pokojowe, tel. 463-66-63 wew. 370 (9.00-17.00) lub (0601) 95-24-23.

## AUTO-MOTO

### Sprzedam

- ★ Fiata uno 1.3 D (1984/86), kolor czerwony + zimowe opony, tel. 463-78-38 lub (0604) 78-14-28.
- ★ VW II 1.3 (1987), przeb. 136 tys. km, biały, 5-drzwiowy, podwójne lampy, stan b. dobry, pełna dokumentacja (sprawdzony w 1996 r.), tel. 462-22-45.
- ★ CC 700 cm<sup>3</sup> (1994), przeb. 50 tys. km, srebrny metalik, alarm, wiad. Sanok, ul. Głogowa 3, tel. 464-90-86 (dom) lub 463-58-56 (praca).
- ★ Daewoo nexię GL 1500 (1996), tel. 463-52-57.
- ★ Fiata 126p bis (1990), tel. 467-54-11 (wieczorem).
- ★ Peugeot 106 XN (1995), przeb. 15 tys. km, 2-drzwiowy, tel. 469-67-14.
- ★ FSO 1500 (1984), tel. 463-43-62 (po 20.00).

## Przedsiębiorstwo Techniczne FORUM s.c.

ul. Krakowska 2  
 Centrum Handlowe „PANORAMA”  
 tel. 464 00 10

- ♦ Panele podłogowe
- ♦ Panele ściennie
- ♦ Okna i drzwi drewniane (BIKO)
- ♦ Okna i drzwi PCV (OKNOPLAST)
- ♦ Drzwi wewnętrzne
- ♦ Blaty robocze od 100 zł/3,05 mb
- ♦ Parapety – zewnętrzne, wewnętrzne
- ♦ Dachówka – ceramiczna (RuppCeramika, BTS Dachkeramik, WIEKOR, ströher KERAPFANNE, KREATON) – cementowa (BRAAS, DACHBUD)
- ♦ Systemy rynnowe (HUNTER)
- ♦ Elementy więźby dachowej
- ♦ Farby, lakiery, kleje
- ♦ Akcesoria malarskie

- ★ Żuka A 075 D (1992), blaszak osobowo-towarowy, stan dobry – cena do uzgodnienia, tel. 463-67-91.
- ★ Na części – fiata 132, poj. 2000, skrzynia biegów 5, pozostałe części + podzespoły, tel. 463-79-05 (po 15.00).
- ★ Suzuki (1985), 930 cm<sup>3</sup>, terenowy 4 WD, cena 11 tys. zł, tel. 464-86-15 (po 18.00).
- ★ Fiata 126p (1995), przeb. 24 tys. km, wiad. Niebieszczany 167, tel. 467-50-96 (po 20.00).
- ★ Opla astrę combi 1.7 TDi (1995), ABS, el. szyby, szyberdach, radioodtwarzacz, tel. (0603) 32-15-11.
- ★ Żuka blaszaka (1984) po kapitalnym remoncie, tel. 463-72-12.
- ★ Części do mercedesa typ 123-200 D, tel. 463-10-15.

## RÓŻNE

- ★ Posiadam do wynajęcia rusztowanie rurowe 200 m<sup>2</sup>, tel. 463-72-12.
- ★ Odbiorę ziemię własnym transportem, tel. 467-14-39.
- ★ Przyjmę każdą ilość ziemi i gruzu, tel. 463-21-55.

**DRINK BAR BLACK HORSE**  
 poleca  
**ORYGINALNĄ KUCHNIĘ CHIŃSKĄ**  
 – 25 POTRAW –  
**DANIA NA WYNOS**  
 ZAPRASZAMY W GODZ.  
**13.00 – 22.00**  
**BLACK HORSE**  
 SANOK, UL. KOPERNIKA 10  
 TEL. 463-73-35

**BRAMY GARAŻOWE ROLOWANE**  
**ROLETY ZEWNĘTRZNE**  
**ŻALUZJE PIONOWE**  
**MOSKITIERY**  
**MARKIZY DROMA**  
 tel. 463-72-12, 0603 388649

**CZYSZCZENIE ŻALUZJI**



- ★ Oddam w dzierżawę zakład stolarski, tel. 463-24-72.

### Sprzedam

- ★ 300 palet „euro” po 6 zł/szt., tel. 463-29-91.
- ★ Gastronomiczną przyczepę campingową z wyposażeniem, tel. 463-58-43 oraz szczenięta foxteriera szorstkowłosego, tel. 463-43-84.
- ★ Tanio, panele ściennie (sufitowe) klasen – jesion perła, tel. 463-67-88 lub (0603) 30-90-35.
- ★ Pilnie, wózek 3-funkcyjny, tel. 463-02-78 (po 18.00).
- ★ Tanio, drukarkę canon BJC 250 na gwarancji, tel. 463-10-67 (prosić Przemka).
- ★ Betoniarke 250, tel. 464-08-94.
- ★ Wyposażenie sklepu: regały, lady, zamrażarkę i chłodziarkę, tel. (090) 39-51-73 wew. 5.
- ★ Tanio, pustaki żużlowe całe i połówki oraz nowe okno drewniane 150x200, tel. 462-28-72.
- ★ Radio (5 zakresów), maszyny dziewiarskie, żyrandol 5-ramienny, okleinę do drewna oraz silnik do pralki „Frani”, tel. 463-28-62.
- ★ Żużel – 50 m<sup>3</sup>, tel. 463-14-74.
- ★ Tanio, suczkę wilczura 1,5-miesięczną, wiad. Wujskie 70 (przed kościołem w lewo, za sklepem trzeci budynek).

### Kupię

- ★ Używany fax, tel. 463-51-90.

**• PSTRĄG •**

- Wędkowanie (nagrody)
- Pole namiotowe
- Plac zabaw

tel. 4633103, 4640727  
 (4 km za Tyrawą Wotolską na Przemysli)

## PRACA

### Zatrudnię

- ★ Firma handlowo-usługowa zatrudni pracownika w charakterze fizycznym, wiad. Sanok, ul. Sanowa 7.
- ★ Firma Handlowa rozszerzająca sieć dystrybucji poszukuje przedstawiciela handlowego-sprzedawcę. Wymagania: wiek do 40 lat, wykształcenie minimum średnie, prawo jazdy kat. B, łatwość nawiązywania kontaktów, operatywność w działaniu, dyspozycyjność i zaangażowanie. Rozmowy kwalifikacyjne, tel. 463-21-55 (18.00-20.00).
- ★ Pracownika placowego („złota rączkę”), zapewniamy zakwaterowanie oraz wyżywienie, wiad. Schronisko PTTK, tel. Wetlina 15 (zamawiać przez pocztę).
- ★ Murarzy-tylnarzy, praca w Warszawie i okolicach, tel. (0601) 37-27-51.
- ★ Praca w ubezpieczeniach, kurs na licencję państwową, tel. 463-38-99 (20.00-21.00).
- ★ Firma doradczo-konsultacyjna zatrudni osoby ambitne i samodzielne, tel. (0602) 50-09-01.
- ★ Mężczyznę do pracy w restauracji na stanowisku barmana (praca w nocy) oraz dziewczynę na stanowisku barmanki (praca na 2 zmiany), wiad. restauracja „HORN”, tel. 465-28-57.
- ★ Firma doradczo-finansowa zatrudni osoby z terenu Sanoka i okolic, tel. 463-52-21 (po 15.00).
- ★ Osoby wykształcone i samodzielne do pracy w finansach, tel. (0602) 43-53-25.
- ★ Poszukuję opiekunki (młodej) do 2,5-letniego dziecka, tel. 464-92-64 (po 20.00).

### Poszukuję pracy

- ★ Młoda dziewczyna po Liceum Ekonomicznym w zawodzie technik ekonomista z praktyką w księgowości poszukuje pracy biurowej lub fizycznej, tel. 462-20-04.

- ★ Kobieta z wykształceniem średnim i praktyką w księgowości podejmie każdą pracę (może być na 1/2 etatu), tel. 464-95-85.

- ★ Absolwentka fizyki z matematyką poszukuje pracy, niekoniecznie w zawodzie nauczyciela, tel. 463-51-15.
- ★ Kobieta lat 23 z wykształceniem średnim, podejmie każdą pracę, tel. 463-53-87.

### Korepetycje

- ★ Dla uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum – lekcje j. polskiego (pomoc w opanowaniu materiału, czytanie, ortografia, gramatyka, budowanie wypowiedzi, ćwiczenia przygotowujące do badania kompetencji) oraz lekcje j. angielskiego z kontynuacją, mgr filolog, tel. 463-69-92.

**Project ENGLISH SCHOOL**  
**Szkoła Języka Angielskiego i Biuro Tłumaczeń**  
 Sanok, ul. Kościuszki 31, II p.  
 tel. 464 03 07  
 e-mail: project@kki.net.pl

**KURSY JEZYKA ANGIELSKIEGO**  
 = DZIECI = MŁODZIEŻ = DOROŚLI

- ★ Język angielski – lekcje wspomaganie komputerem, wszystkie poziomy, tłumaczenia, tel. 464-11-10.
- ★ Student germanistyki udziela korepetycji z j. niemieckiego, tel. 463-39-31.
- ★ Przygotowanie do testów kompetencji, korepetycje z matematyki, tel. 463-51-15.
- ★ Język angielski – tanio i solidnie – dla dzieci, młodzieży i dorosłych, tel. (0604) 18-72-36.
- ★ Język angielski – nauczanie języka, przygotowanie do egzaminów, tłumaczenia, korepetycje, tel. 463-54-86 lub (0604) 91-11-29.

- ★ Obsługa wesel, przyjęć, imprez okolicznościowych, tel. 435-15-93 lub (0602) 36-69-47.

### Zguby

- ★ Zaginęła legitymacja studencka Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie na nazwisko Maciej Haudek, tel. 463-38-57.
- ★ Zaginęło świadectwo dojrzałości LO dla Pracujących (zaocznego w Krośnie, rok ukończenia 1988/89 na nazwisko Katarzyna Adamczuk, Zagórz, ul. Piłsudskiego 107, tel. 462-29-13).
- ★ Zgubiono książeczką zdrowia studenta na nazwisko Śląska Anita, uczciwego znalazcę prosi się o zwrot, tel. 463-74-40.
- ★ Zgubiono świadectwo maturalne ukończenia II LO w Sanoku, na nazwisko Monika Garb, znalazcę prosi się o kontakt, tel. 463-33-30.
- ★ W nocy z 4 na 5 września 1999 r. z piwnicy przy ul. Langiewicza 7 skradziono rower TREK 7600, kolor wiśnia metalik, był to rower typu multi-trek z wąskimi kołami i prostą kierownicą. Za znalezienie lub podanie informacji, która doprowadzi do jego odzyskania czeka nagroda 500 zł, tel. 464-85-42 lub (0601) 89-87-82.

**OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY PRZYJMujemy DO PONIEDZIAŁKU!!!**

Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada

W 60. rocznicę wybuchu II wojny światowej

# Jak czołg przetoczył się Wrzesień ziemi ojczystej przez piersi... (3)

Niepublikowane fragmenty wspomnień i pamiętników

*Wojnę obronną w powiecie sanockim zakończyło starcie pododdziału dowodzonego przez ppor. rezerwy Mariana Zarembę z grupą „Lang” płka Schörnera w Bykowcach.*

*Potem wszystkim zmroził krew dzień 17 września, gdy od wschodu zaatakowały Polskę wojska radzieckie. Nadeszła długa „noc okupacji”... Wspomnienia Jana Radożyckiego zamykają nasz cykl.*



Pod koniec września 1939 r. Wehrmacht wycofuje się na wcześniej ustaloną paktem Ribbentrop – Molotow linię demarkacyjną (przekracza rzekę Oslawę w Zagórzcu).

[...] Indywidualną kartę mobilizacyjną (w ramach niejawnego mobilizacji) z przydziałem do 76 pułku piechoty Grodna otrzymałem 24 lub 25 sierpnia. W związku z czym zostałem telefonicznie wezwany do Łodzi (moje stałe miejsce pobytu) z Bukowska – gdzie spędzałem wakacje. Stawienie się w swoim pułku macierzystym musiało doznać opóźnienia, ponieważ przepływ licznych transportów wojskowych spowodował pewne zatory na stacjach kolejowych, a szczególnie w węźle warszawskim. Przeciągająca się podróż do Grodna wprawiła mnie w stan zniecierpliwienia i nawet zdenerwowania, gdyż męczyła mnie świadomość, że w tak ważnej chwili – jak przygotowanie mojego oddziału do stanu gotowości bojowej – będę nieobecny!

Gdy zameldowałem się u swoich dowódców, pluton ckm., w którym objąłem funkcję zastępcy dowódcy, był już prawie gotów do wymarszu. Oddziały zmobilizowane natychmiast udawały się na bocznicę dworca kolejowego w Grodnie, gdzie załadowały się do pociągu. Na czas transportu otrzymałem zadanie zorganizowania na oznaczonym odcinku obrony przeciwlotniczej przy pomocy dwu podległych mi karabinów maszynowych, zaopatrzonych w amunicję przeciwpancerną. W Skierniewicach – o ile pamiętam – nastąpiło wylądowanie, po czym forsownymi marszami pułk dotarł do rejonu miasta Sulejowa.

W tym czasie doszły do nas wieści o napaści niemieckiej na nasze ziemie, pierwszych walkach i bombardowaniach. W szeregach wojska nie odczuwało się przygnębienia. Nastrój był poważny, ale żołnierzy cechowała wielka ufność w swoje siły i ożywiła nadzieja na pomoc aliantów. Toteż wiadomość o wypowiedzeniu wojny Niemcom przez Anglię i Francję ogromnie podniosła morale wojska.

Po dotarciu do Sulejowa otrzymałem rozkaz zorganizowania obrony przeciwlotniczej w celu ubezpieczenia na określonym odcinku stacjonujących oddziałów. Tutaj przeżyliśmy kilka ciężkich nalotów nieprzyjaciela. Było to nasze pierw-

sze zetknięcie się z wrogiem i wywarło na nas silne wrażenie. Ogarnęło nas wielkie rozczarowanie, jeśli chodzi o skuteczność działania własnej broni. Pociski naszych cekaemów trafiające w opancerzone samoloty nieprzyjacielskie (celność ich można było stwierdzić, bo niektóre z nich były fosforyzowane) nie czyniły im żadnej szkody. I to pozwalało Niemcom zrzucać bomby i ostrzeliwać lotem koszącym nasze wojska zupełnie bezkarnie. Przygnębiające wrażenie wywarły liczne ofiary w ludziach i rozmiar szkód wyrządzony w samym Sulejowie.

Piątego lub szóstego września pułk został wprowadzony do akcji, ale podległy mi pluton nie brał udziału w tym natarciu, gdyż zabłądził wśród tłoczących się na drogach i nie zdołał dotrzeć na oznaczone miejsce w określonym czasie. Nie poniósł więc żadnych strat, podczas gdy batalion majora Torunia i kompania ckm., dowodzona przez kapitana Ekierta (bezpośredniego zwierzchnika mojego plutonu) poniosły ciężkie straty w ludziach i szkody w sprzęcie bojowym. Ze swoim pułkiem, którego dowódcą pułkownik Sienkiewicz zginął na polu walki, nie mogłem nawiązać łączności. Wstępowaliśmy do domów i zabudowań, aby zaspokoić pragnienie (wrzesień tego roku był bardzo upalny) i spotykaliśmy w podwórzach i na drogach trupy zastrzelonych żołnierzy polskich. Były to ofiary strzałów zza płota, dzieło kolonistów niemieckich, agentów hitlerowskich. Wreszcie dołączyłem ze swoimi żołnierzami do jednostki powstałej z przygodnie zebranych i ciągle napływających rozbitków naszych wojsk, reprezentujących różne rodzaje broni (piechota, artyleria, kawaleria) i zostającej pod dowództwem oficera porucznika zawodowego.

Tak zorganizowana jednostka w sile dwóch batalionów (lub więcej) posuwała się w kierunku wschodnim, stosunkowo bezpiecznie – lasami. Niekiedy jednak bombardowała ją lotnictwo nieprzyjacielskie, lecz niedaleko od Wisły na wysokości Garwolina została okrążona przez

Niemców i mimo prób przebicia się przez otaczający ją pierścień, nie udało się całej tej grupie przeprawić na drugi brzeg rzeki. Dowództwo postanowiło poniechać dalszych prób wydostania się z kotła ze względu na niepotrzebne ofiary w ludziach przy braku szans powodzenia takiej akcji i wydało rozkaz „ratuj się jak kto może”. Był to dzień 14 września. Trudno było się pogodzić z takim obrotem rzeczy i myślać o dostaniu się do niewoli niemieckiej zaledwie po dwóch tygodniach wojny i kilkudziesięciu walkach. Czyniono więc próby wydostania się z okrążenia na własną rękę i jak się okazało, pierścienia nie był zbyt szczelny, gdyż poszczególnym grupkom, m.in. i mnie z kilkunastoma żołnierzami udało się dotrzeć – pod ostrzałem dalekiego ognia nieprzyjacielskiego – do Wisły, ukryć się w krzakach i nocą, gdy rzeka nie była patrolowana przez samoloty nieprzyjacielskie, przeprawić na drugi brzeg. Potem udaliśmy się w miejsce organizowania z żołnierzami z rozbitych jednostek nowych oddziałów i wcielanych do 8 pułku piechoty legionowej.

Za zdolnych do dalszej walki uważano tych żołnierzy, którzy zachowali broń oraz cywilów, którzy nie byli jeszcze zmobilizowani, zgłaszających się do dowództwa i wyrażających chęć walki. Tutaj najpierw byłem zajęty wydawaniem mundurów dla cywilów, po odebraniu ich żołnierzom, których uznano za zdemobilizowanych. Na tym tle dochodziło do zatargów, ponieważ niektórzy żołnierze, którzy postradali broń w szczególnych warunkach, nie uważali się za niezdolnych do walki.

Tak uzupełniony pułk ruszył z Chełma w kierunku na południowy zachód od Zamościa, staczając szereg bitew z nacierającym nieprzyjacielem. Kilkakrotnie dochodziło do walki na bagnety, lecz Niemcy wtedy zwykle ustępowali. Były wypadki, że sami ostrzeliwali własne oddziały. W nocy specjalne grupy obrzucały granatami czołgi niemieckie i wiele z nich zniszczyły lub uszkodziły. W wojsku naszym nastroje były dobre. W tej fazie walk dowodziłem drużyną

po kilku dniach udało mi się znowu nawiązać łączność. Sytuacja w tym czasie szybko ulegała zmianie i stąd łatwo było stracić łączność.

W czasie walk doznałem kontuzji prawego oka, ale wtedy nie miałem możliwości leczenia jej, co potem okazało się fatalne w skutkach (utrata wzroku w tym oku). W rejonie na południowy wschód od Biłgoraja pułk znalazł się w pasie między nacierającymi z zachodu oddziałami niemieckimi, a postępującymi ze wschodu wojskami radzieckimi. Dowództwo w tej sytuacji uznało, że nie było już możliwości stawiania dalszego oporu (tym bardziej, że brakowało amunicji). Po raz drugi w tej kampanii usłyszałem rozkaz: „ratuj się jak kto może”, który tym razem wydał gen. Cybulski, po przedstawieniu sytuacji na odprawie dowódców, rozdaniu żołdu do podziału między żołnierzy i odśpiewaniu hymnu narodowego (Abyście nie zapomnieli, o czym wam nigdy zapomnieć nie wolno, odśpiewamy hymn narodowy – powiedział generał).

Po przebraniu się w dość obszarpane cywilne ubranie wędrowałem polami, lasami w kierunku Sanu, spotykając po drodze znanych mi i nie znanych towarzyszy niedoli. Po przejściu na drugi brzeg (co nie było rzeczą łatwą, ponieważ tu ustalono już linię demarkacyjną między wojskami niemieckimi i radzieckimi) dostałem się wraz z innymi żołnierzami w ręce niemieckie i zostałem internowany w sali leżajskiego „Sokoła”, gdzie znajdowało się już kilkaset jeńców wojennych. W czasie transportu do Rzeszy udało mi się zbiec (między Przeworskiem a Rzeszowem) i następnie dotrzeć w opiekany stan do swojej rodzinnej miejscowości Bukowska [...]

Jan Radożycki, ps. „Owczarek”, ur. w Bukowsku. Był profesorem Gimnazjum Klasycznego w Łodzi. Żołnierz wojny obronnej w 1939 roku. W czasie okupacji niemieckiej działał w Narodowej Organizacji Wojskowej, a następnie prowadził działalność wydawniczą w Sanockim Obwodzie AK, gdzie redagował „Przegląd Tygodniowy”. Ogółem ukazało się 37 numerów pisma.



Żołnierze Wehrmachtu dokonują pierwszych aresztowań wśród cywilnej ludności miasta Sanoka. Konwój wychodzi z ulicy Rybackiej.

piechoty (dowódcą kompanii był por. Dziedzic), potem działaniem Stockes-Brandt i wreszcie znalazłem się w poczcie dowódców pułku, pułkownika Tatar (późniejszego generała). Wystąpił przez niego zwiad do okolicznych miejscowości stwierdził, że są one opanowane przez Niemców, lecz wracając po spełnieniu wyznaczonego mi zadania nie zastałem ani dowódcy, ani oddziału 8 pp. leg. na dawnym miejscu i dopiero

Po 1944 r. podjął walkę niepodległościową, za co sądy PRL-owskie skazały go na 10 lat więzienia. Po wyjściu na wolność podjął się pracy naukowej. Dokonał tłumaczenia dzieł sławnego historyka starożytności Józefa Flawiusza za co w 1998 roku otrzymał prestiżową nagrodę PEN-Clubu.

Wybrał i podał do druku:  
Edward Zajac



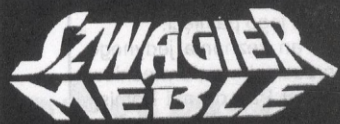
**CENNIK PROMOCYJNY OD 20.08.99**



**THERMO OKNA – MARIMEX**  
ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18  
38-500 Sanok  
tel. (013) 463-47-19

- OKNA, DRZWI, ROLETY Z PCV I ALUMINIUM**  
– ALUPLAST, PANORAMA, okucia ROTO  
– standard szyba K=1,6 W/m<sup>2</sup> K  
– mikrouchył bez dopłaty  
– krótkie terminy realizacji  
– gwarancja 7 lat z firmowym montażem

**PRZYJDŹ, SPRAWDŹ, ZAMÓW**



**PRZEDSIĘBIORSTWO MEBLOWE**

**38-533 NOWOSIELCE 313**

oferujemy  
**pełny asortyment mebli**  
do 30 września  
promocja biurka (od 100 zł)  
tel. 467-23-28

tel. 463-78-98  
Adres: Sanok, Grzegorza 2  
Termin zapłaty – 3 miesiące  
Czas trwania kursu – 1 miesiąc  
Zwolnienie kosztów szkolenia

**Jako jedyny ośrodek  
stwarzamy możliwość**

**“WAREX”  
Centrum szkolenia kierowców**

**Starostwo Powiatowe  
w Sanoku**  
informuje,

że zgodnie z § 3 uchwały Rady Powiatu z 28 czerwca 1999 r. w sprawie procedury uchwalania budżetu oraz rodzaju i szczegółowości materiałów informacyjnych towarzyszących projektowi budżetu gminy i reprezentanci organizacji społecznych mogą jeszcze w najbliższych dniach składać w Wydziale Finansowo-Budżetowym Starostwa wnioski dotyczące projektu budżetu powiatu na rok 2000.

**ZATRUDNIMY** w Urzędzie Gminy Sanok pracownika z wykształceniem budowlanym,  
*wymagania:*  
– praktyka minimum 5 lat w inwestycjach  
– uprawnienia budowlane  
– znajomość opracowywania kosztorysów inwestorskich  
**Oferty należy składać w Sekretariacie Urzędu Gminy Sanok, ul. Kościuszki 23**



**Zarząd Gminy Sanok**  
ogłasza przetarg nieograniczony ofertowy  
na sprzedaż samochodu osobowego marki Polonez Caro 1.4 nr rejestracyjny KUS 7226, rok produkcji 1995, cena wywoławcza 9.400 zł. Przetarg odbędzie się 15 września 1999 r. o godz. 13<sup>00</sup> w siedzibie zamawiającego, 38-500 Sanok, ul. Kościuszki 23, III piętro, pokój nr 13 (sala narad). Pojazd oglądać można 13-14 września 1999 r. w godzinach od 8<sup>00</sup> do 15<sup>00</sup> na parkingu przed siedzibą Urzędu Gminy w Sanoku. Przystępujący do przetargu wpłacają wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej pojazdu (w dniach oglądania pojazdu), najpóźniej do 15 września 1999 r. do godz. 12<sup>00</sup>, w kasie Urzędu Gminy (II piętro). Wadium nabywcy zostaje zaliczone na poczet kupna, pozostałym uczestnikom zostaje zwrócone. Ogłaszający przetarg nie bierze odpowiedzialności za ewentualne wady ukryte pojazdu zgłoszonego do przetargu. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu lub nie wystawienia pojazdu bez podania przyczyny.

**Zarząd Gminy Sanok, Referat Gospodarki Komunalnej**  
38-500 Sanok, ul. Kościuszki 23, III piętro, pokój nr 17, tel. (013) 464-18-79  
ogłasza przetarg nieograniczony  
na wykonanie projektu budowlanego  
pn. Rozbudowa Wiejskiego Domu Kultury w Pisarowcach.  
Termin realizacji: 25 lutego 2000 r.  
Uprawniony do kontaktów z oferentami – inż. Jerzy Baran  
Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „Oferta na realizację projektu rozbudowy WDK w miejscowości Pisarowce” należy złożyć w siedzibie zamawiającego. Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązujących preferencji krajowych.  
Termin składania ofert upływa 22 września 1999 r. o godz. 12<sup>00</sup>.  
Otwarcie ofert nastąpi 22 września 1999 r. o godz. 13<sup>00</sup> w siedzibie zamawiającego, pokój nr 13 (sala narad) III piętro.  
W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają wymagania określone w art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych oraz w specyfikacji istotnych warunków zamówienia dostępnej u zamawiającego (cena 20 zł) lub za zaliczeniem pocztowym.

**Zarząd Gminy Sanok, Referat Gospodarki Komunalnej**  
38-500 Sanok, ul. Kościuszki 23, III piętro, pokój nr 17, tel. (013) 464-18-79  
ogłasza przetarg nieograniczony  
na wykonanie oświetlenia ulicznego w miejscowości Wujskie.  
Termin realizacji: 1 października – 25 listopada 1999 r.  
Uprawniony do kontaktów z oferentami – inż. Jerzy Baran  
Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „Oferta na realizację oświetlenia ulicznego w miejscowości Wujskie” należy złożyć w siedzibie zamawiającego. Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązujących preferencji krajowych.  
Termin składania ofert upływa 22 września 1999 r. o godz. 12<sup>00</sup>.  
Otwarcie ofert nastąpi 22 września 1999 r. o godz. 14<sup>00</sup> w siedzibie zamawiającego, pokój nr 13 (sala narad) III piętro.  
W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają wymagania określone w art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych oraz w specyfikacji istotnych warunków zamówienia dostępnej u zamawiającego (cena 20 zł) lub za zaliczeniem pocztowym.

**Zarząd Gminy Sanok**  
podaje do wiadomości  
że uchwałą własną nr 111/99 z 17 sierpnia 1999 roku przeznaczył do sprzedaży działki mienia komunalnego na terenie wsi Międzybrodzie w MPO Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Sanok przeznaczone pod tereny turystyki, wypoczynku i sportu w czaszy projektowanego zalewu „Niewistka”  
Informację w tej sprawie można uzyskać osobiście w siedzibie Urzędu Gminy Sanok ul. Kościuszki 23 (IV p.) pokój 409 i 410 bądź telefonicznie (013) 464 18 85 w. 48 lub 52 i (013) 463 04 01 w. 48 lub 52.

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI**

Podaję do publicznej wiadomości, że 15 września 1999 r. o godz. 9.00 w Biurze Komornika Sądowego w Sanoku, przy ul. Błonie 1 odbędzie się w trybie ustalonym w art. 867 kpc pierwsza licytacja ruchomości

Lp	Nazwa ruchomości	Ilość	Suma oszacowania	Suma wywołania
1.	Magnetowid „SHARP” z pilotem	1	150,00 zł	112,50 zł

Zastrzega się prawo odwołania licytacji bez podania przyczyn.  
*Komornik Sądowy*

**Zarząd Miasta Sanoka**  
ogłasza przetarg nieograniczony, licytacyjny  
na dzierżawę miesięczną stoiska handlowego  
położonego na I piętrze Hali Targowej  
przy ul. Piłsudskiego w Sanoku  
Oznaczone numerem:  
31 – powierzchnia użytkowa 8,98 m<sup>2</sup>, położone na I piętrze Hali Targowej, branża dowolna, cena wywoławcza 21,00 zł/m<sup>2</sup>.  
Wadium w wysokości 188,60 zł (słownie: sto osiemdziesiąt osiem złotych sześćdziesiąt groszy) należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka – pok. nr 34 (II piętro) najpóźniej do 20 września 1999 r. do godz. 12.00.  
Uwaga! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.  
Przetarg odbędzie się 21 września 1999 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. nr 64 – Sala Herbowa.  
Stoisko handlowe udostępnione będzie do oglądania 20 września 1999 r. w godz. 8.00-12.00.  
W celu obejrzenia stoiska należy zgłosić się do Kierownika Hali Targowej. Informacji o przetargu udziela Referat ds. Mieszkaniowych Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.  
Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu.  
Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn do chwili rozpoczęcia przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia.  
Z przetargu wyklucza się oferentów:  
– którzy zalegają z zapłatą czynszu za stoisko handlowe,  
– z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu.

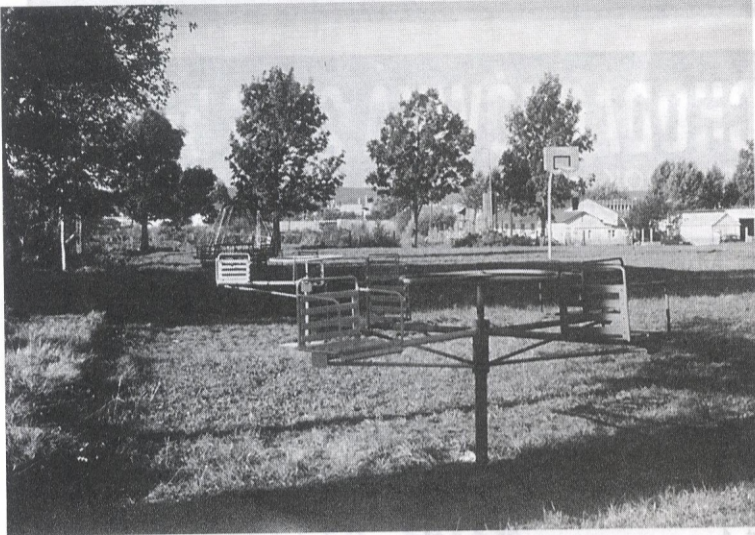
**Zarząd Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej**  
w Sanoku, ul. Sienkiewicza 1  
ogłasza przetarg nieograniczony, ofertowy  
na wykonanie następujących robót budowlanych:  
wymiana ścianki z luksferów na mur pełny i drzwi balkonowych na okna z PCW oraz podział korytarzy w budynku przy ul. Sadowej 34 w Sanoku zgodnie z projektem budowlanym i specyfikacją w załączniku nr 1 do regulaminu przetargu.  
1. Regulamin przetargu określający warunki szczegółowe można uzyskać w sekretariacie SSM, Sanok, ul. Sienkiewicza 1 w dniach 13-21 września 1999 r. w cenie 18 zł, płatne w kasie SSM.  
2. Ofertę sporządzoną zgodnie z „Regulaminem przetargu” w zamkniętej kopercie oznaczonej „roboty budowlane w bud. przy ul. Sadowej 34” należy składać w sekretariacie SSM, ul. Sienkiewicza 1, do 21 września 1999 r. do godz. 15.00.  
3. Wadium, którego wysokość określają warunki szczegółowe „Regulaminu przetargu”, należy wpłacić do kasy SSM do 21 września 1999 r. do godz. 14.00.  
4. Przetarg odbędzie się 22 września 1999 r. o godz. 10.00 w ZGZM Sanok, ul. Traugutta 9.  
5. Ogłaszający przetarg zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru ofert i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

**... PRZETARGI ...**

**Zarząd Miasta Sanoka**  
ogłasza przetarg nieograniczony na:  
**Budowę kanalizacji sanitarnej  
przy ul. Piastowskiej w Sanoku.**  
Termin realizacji zamówienia: 30 listopada 1999 r.  
Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.  
Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście lub poprosić o wysłanie pocztą w Urzędzie Miasta w Sanoku, Wydział Inwestycji i Remontów Kapitałnych, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pokój nr 7.  
Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w Urzędzie Miasta, Wydział Inwestycji i Remontów Kapitałnych w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pokój nr 4.  
Pracownikami uprawnionymi do kontaktów z oferentami są mgr inż. Zygmunt Borowski – tel. 465-28-33 i mgr inż. Maciej Mazur – tel. 465-28-35.  
Termin składania ofert upływa 22 września 1999 r. o godz. 9-tej.  
Otwarcie ofert nastąpi 22 września 1999 r. o godz. 10-tej w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka (pokój nr 64).  
Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych.  
W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:  
1) złożą dokumenty zgodnie z art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych,  
2) nie podlegają wykluczeniu z ubiegania się o zamówienie publiczne na podstawie art. 19 ww. Ustawy,  
3) w pełni akceptują warunki zamawiającego określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

**Zarząd Miasta Sanoka**  
ogłasza przetarg nieograniczony na:  
**remont pokrycia dachowego budynku  
przy ul. Sienkiewicza 4 i Młynarskiej 49 w Sanoku.**  
Termin realizacji zamówienia: 31 października 1999 r.  
Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.  
Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście lub poprosić o wysłanie pocztą w Urzędzie Miasta w Sanoku, Referat ds. Mieszkaniowych, 38-500 Sanok, ul. Franciszkańska 5.  
Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w Urzędzie Miasta, w Referacie ds. Mieszkaniowych w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Franciszkańska 5.  
Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest mgr inż. Jacek Gomułka – tel. 463-78-80.  
Termin składania ofert upływa 23 września 1999 r. o godz. 9-tej.  
Otwarcie ofert nastąpi 23 września 1999 r. o godz. 10-tej w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka (pokój nr 64).  
Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych.  
W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:  
1) złożą dokumenty zgodnie z art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych,  
2) nie podlegają wykluczeniu z ubiegania się o zamówienie publiczne na podstawie art. 19 ww. Ustawy,  
3) w pełni akceptują warunki zamawiającego określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

## Plac zabaw – wprost spod igły



Staraniem Rady Dzielnicy Olchowce odnowiono i wyposażono zdewastowany plac zabaw przy ulicy Przemyskiej. – *W ubiegłym roku teren został zniwelowany i odwodniony* – mówi Edward Myśliwiec. *W tym – posiano trawę oraz odnowiono zniszczone i zardzewiałe urządzenia do zabawy. Zakupiliśmy także – za bardzo korzystną cenę – solidne i bezpieczne kosze oraz słupki do gry w koszykówkę, w ramach akcji „1000 koszy dla 1000 osiedli” prowadzonej przez Komitet Krzewienia Kultury Fizycznej w Warszawie.*

Koszt inwestycji zamknął się w kwocie 12 tys. zł. Całą sumę wyasygnowała Rada Dzielnicy Olchowce, która zarządza dzielnicowym majątkiem, m.in. lasami. Rada zresztą od lat dofinansowuje miejscowe przedsięwzięcia np. budowę szkoły, wody, kanalizacji, czy dokumentacji technicznej na oświetlenie ulicy Chrobrego.

## Folklorystyczne rendez-vous z „Ziemią Sanocką”

Do pozytywnych zjawisk w naszym regionie należy zaliczyć obecność zespołów folklorystycznych. Bowiem na Podkarpaciu działa sporo kapel ludowych, kultywujących tradycje i obyczaje. Zjawisko to dowodzi, że folklor jest i na zawsze pozostanie częścią naszej kultury narodowej.

Warto spojrzeć w stronę naszego bieszczadzkiego podwórka, a ściślej mówiąc w stronę powiatu sanockiego. Tutaj zaznacza swą obecność wiele zespołów folklorystycznych, dowodzą to chociażby koncerty, na których prezentują swoje wokalnolubne talenty.

Niedaleko Sanoka leży miejscowość Nowosielce i tutaj działa jeden z zaśluzonych regionalnych reprezentantów folkloru – Zespół Ludowy „Ziemia Sanocka”. Został powołany do życia 27 lat temu dzięki inicjatywie nieżyjącej już miłośniczki ludowych tradycji, pani Heleny Szajnowej. Nieco wcześniej umiejętności artystyczne w tej dziedzinie doskonaliłi członkowie zespołu Koła Gospodyń Wiejskich i uczniowie Szkoły Podstawowej. Później to oni wstąpili w szeregi nowo założonej grupy o charakterze wokalnolubnym pod nazwą „Ziemia Sanocka”.

Nie sposób wymienić wszystkich członków zespołu, którzy na przestrzeni 27 lat działalności brali w nim czynny udział. Większość z nich już dawno wkroczyła w dorosłe życie, wyjeżdżając z Nowosielce do różnych miejscowości w kraju i zagranicą.

Dzisiaj trzon zespołu stanowi ośmioosobowa kapela w składzie: Augustyn Węgrzyn – klarnet – szef kapeli, Tadeusz Węgrzyn – I skrzypce, Mieczysław Węgrzyn – II skrzypce – kierownik administracyjny zespołu, Jarosław Tymczak – altówka, Andrzej Siedlecki – cymbały, Czesław Owad – akordeon, Władysław Niemczyk – akordeon, Aleksander Wojtal – kontrabas. Swoimi osobami w razie potrzeby kapelę wspomagają: Mieczysław Wenta – trąbka, Władysław Szychowski – altówka, Jan Owad – trąbka. Do grupy taneczno-wokalne należą: Anna Węgrzyn – Piotr Burczyk, Jolanta Wojtal – Piotr Drozd, Dorota Kozieradzka – Damian Kozieradzki, Magdalena Bętkowska – Andrzej Burczyk, Joanna Wójcik – Grzegorz Litwin, Ewelina Tutak – Łukasz Komański, Teresa Futyma – Mariusz Demkowicz, Sabina Futyma – Marek Kapis, Wojciech Ziarko. Funkcję kierownika artystycznego od 1975 roku (wcześniej to stanowisko piastowała śp. Helena Szajna) pełni Edward Litwin. W skład zespołu wchodzi również grupa dziecięca.

państwa Wilhelminy i Edwarda Litwinów, Janiny i Mieczysława Węgrzynów oraz Anety i Mariusza Michalskich.

Początki, jak zawsze nie należą do najłatwiejszych, podobnie było w zespole. Chęci i przede wszystkim ciężka praca odsuwały na bok wszelkie trudności. Oto jak wspomina pierwsze lata dzisiejszy kierownik artystyczny pan Edward Litwin: „Kierownictwo zespołu objąłem jako jego aktywny członek. Występowałem wówczas w podstawowym składzie zespołu, wcześniej zresztą szlify folklorystyczne zdobywałem jako student AGH w Zespole Pieśni i Tańca „Kraakus” w Krakowie. Zdecydowałem się na to stanowisko mając dwadzieścia kilka lat po ustąpieniu z tej funkcji, będącej już w podsztywnym wieku założycielki zespołu śp. Heleny Szajnowej. Początki były chwilami trudne, przychodziło mi niekiedy wydawać polecenia osobom znacznie

dorobku zalicza się udział w uroczystościach państwowych, jak i regionalnych, są to: uroczyste sesje Rady Gminy, dożynki wojewódzkie, gminne i wiejskie oraz święta strażackie. Ponadto zespół niejednokrotnie pojawiał się na różnego rodzaju festiwalach m.in.: „Solińskie Lato”, „Krośnieńska Kropa”, „Dni Sanoka”, „Dni Jasła Agrobieszczady”, „Przeгляд Kapel i Zespołów Pieśni i Tańca Regionu Pogórza w Jaśle i Gorlicach”. Reprezentował również sześciokrotnie (ostatni raz w 1998 roku) Zarząd Wojewódzki Związku Ochołniczych Straży Pożarnych w byłym województwie krośnieńskim. Swoją rolę zagrał na Ogólnopolskich Przeглядach Zespołów Scenicznich Ochołniczych Straży Pożarnych w Paczkowie koło Opoli, gdzie zdobywał liczne wyróżnienia i nagrody m.in. odebrał nagrodę Burmistrza Miasta Paczków.



Uroczystości dożynkowe 1973 r. – stadion sportowy w Długim. Na pierwszym planie: Urszula Pindzior, Marek Michalski, z lewej: Maria Michalak i Witold Burczyk, z prawej: Kazimierz Wawrzyński. U dołu z prawej: Naczelnik Urzędu Gminy w Zarszynie Barbara Wojciechowska.

ode mnie starszym. Z czasem prowadzenia działalności różnice wiekowe pozanikały, a doświadczenia zrobili swoje.”

Program artystyczny „Ziemia Sanockiej” posiada bardzo bogatą oprawę zarówno w kwestii wykonywanych utworów jak i elementów tanecznych. Kiedyś chlubą zespołu była sztuka teatralna pt. „Polskie Gody Weselne”, którą przedstawił po raz pierwszy w swoim

Rok 1989 to występ „Ziemia Sanockiej” na V Przeглядzie Amatorskich Zespołów Artystycznych Ministerstwa Spraw Zagranicznych „PAZA-89” w Puławach. Pięć lat później gościła na sanockiej scenie w otwarciu europejskiej imprezy ekologicznej Euro-Eko Miting-Bieszczady-96. A w 1993 roku dała koncert podczas Krajowego Zjazdu Komendantów Rejonowych Państwowej Straży Pożarnej, odbywającego się w Szkole Chorałych Pożarnictwa w Krakowie. W corocznie organizowanych „Przeглядach Kapel i Zespołów Podkarpacia” też nie brakuje nowosielskiego zespołu.

Co do reakcji publiczności na występy członków grupy tanecznej i wokalne to potwierdzeniem jej powodzenia będą słowa kierownika artystycznego Edwarda Litwina: „Spotykamy się z serdecznym i miłym przyjęciem na występach przez publiczność. Publiczność jest bardzo wrażliwa na efekty płynące z dobrego wykonania również programów folklorystycznych. Stwarza się wówczas wspaniała atmosfera, a gromkie oklaski w rytmie wykonywanych melodii zachęcają zarówno zespół jak i widzów do wspólnej zabawy”.

Regionalny Zespół Ludowy „Ziemia Sanocka” żyje, koncertuje, działa, a co więcej zyskuje sobie uznanie starszych i młodszych słuchaczy. Ci ostatni chętnie lgną do szeregów zespołowych. Różnie zainteresowanie folklorem wśród młodzieży szkolnej, a tradycja stała się „przekazywanie pałeczki członkostwa” przez starsze pokolenia. Dowodem na to są już istniejące grupy złożone z tańczących i śpiewających małolatków.

Za 3 lata zespół będzie obchodził piękny jubileusz – 30-lecie swojej działalności artystycznej. Marzeniem byłych członków zespołu jest zorganizowanie specjalnego koncertu z udziałem wszystkich dotychczasowych jego działaczy.

Joanna Michalska

## Uczczeni wspomnieniem, wierszem, modlitwą

Już tradycyjnie, w rocznicę wybuchu II wojny światowej, harcerze Komendy Hufca w Sanoku na czele ze swoją komendantką Krystyną Chowaniec, spotkali się pod pomnikiem Mariana Zaremby. Wieczorem, przy blasku pochodni, w kameralnym gronie, wśród przyziół oddali oni wspomnieniem, wierszem i modlitwą hołd poległym w obronie kraju i naszego regionu.

Dokładnie sześćdziesiąt lat temu, czyli 1 września 1939 r., w słoneczny poranek dotarła do nas wiadomość o wojnie. Co to oznaczało wtedy dla nas młodych? Otóż znaczyło wiele: przerwanie kariery i poddanie się mobilizacji, a przede wszystkim podróz w nieznaną – od tych słów rozpoczął swoje wspomnienie, tego co wydarzyło się w Bykowcach 10 września przed 60-ciu laty, uczestnik bitwy inż. Tadeusz Gołębiowski. Swą opowieścią przeniósł zgromadzonych w tamten okrutny czas. Przypominał, że tutaj bohaterką śmiercią zginął Marian Zaremba, którego ostatnie słowa (jak mawiają mieszkańcy Bykowiec), które powtarzał podczas tortur, brzmiały: „Polsko pomścisz!”

Głos zabrał także Julian Tomkiewicz – przedstawiciel Koła Światowego Związku Żołnierzy AK w Sanoku – kierując do zgromadzonej młodzieży słowa referatu historycznego, zakończonego podziękowaniem za pamięć i zaproszenie. Wśród gości, którzy przybyli do Bykowiec znaleźli się i inni członkowie Związku wraz z prezesem Stanisławem Czają.

W uroczystości udział wzięli również gospodarz Gminy Sanok – wójt Mariusz Szmyd oraz proboszcz parafii Bykowce-Olchowce ks. Jan Klich, który poprowadził modlitwę w intencji poległych żołnierzy. Pod pomnik przybyli ponadto przedstawiciel miejscowej Ochołniczej Straży Pożarnej Wojciech Petryk, oraz uczniowie SP w Bykowcach i SP nr 6 w Sanoku, którzy włączyli się do spotkania śpiewem, wraz z nauczycielami i dyrektorkami placówek: Marią Kaczor i Anną Kornasiewicz. Również mieszkańcy Bykowiec, jak co roku z zainteresowaniem śledzili przebieg uroczystości.

### KOMUNIKAT Zarządu Gminy w Sanoku

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt. 1 Ustawy z 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity z 1999 r. Dz.U. nr 15, poz. 139) oraz Uchwały Rady Gminy w Sanoku nr XIII/112/99 z dnia 10 lipca 1999 r. oraz Uchwały Rady Gminy w Sanoku z 26 sierpnia 1999 r.

#### z a w i a d a m i a m

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, obejmującego obszar przestawiony w wyżej wymienionych Uchwałach.

Przedmiotem planu jest zmiana przeznaczenia terenów z użytkowania rolniczego pod budownictwo mieszkaniowe, cmentarz, ogródki działkowe, budownictwo zagrodowe, rekreacyjne, wypoczynek, turystykę (i inne o podobnej funkcji), usługowe, stację paliw i gazową oraz drogę dojazdową. Szczegółowych informacji w sprawie udzieli Urząd Gminy Sanok.

Wnioski na piśmie należy składać w Urzędzie Gminy Sanok, ul. Kościuszki 23, III piętro, pokój nr 16, w terminie do 30 września 1999 r.

Wniosek powinien zawierać imię, nazwisko, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Przewodniczący Zarządu  
mgr Mariusz Szmyd



X Zjazd Kapel Ludowych Podkarpacia

Trudno nie spostrzec, iż owe nazwiska wielokrotnie się powtarzają, co wcale nie wynika z ich zbieżności. Albowiem „Ziemia Sanocka” to bezdyskusyjnie dwa, a nawet trzy pokolenia rodzin, wśród których warto wymienić familię choćby pana Tadeusza Węgrzyna. On sam wyróżnia się najdłuższym stażem w zespole i aktywnie w nim działa razem z synem Mieczysławem i wnukami: Anną, Małgorzatą, Dorotą i Damianem. Na miejsce w tej grupie zasługuje także rodzina trzech braci Burczyków: Albina, Piotra i Andrzeja.

Jak nie trudno się domyślić podczas wieloletniej działalności zespołu powstały także małżeńskie tandemy:

programie. Brało w niej udział ponad trzydzieści osób, z których odeszli już na zawsze – panie: Helena Szajna, Kazimiera Woźniak, Kazimiera Dupira oraz panowie: Władysław Szajna, Kazimierz Cymerman, Franciszek Tutak, Marian Wawrzyński, Józef Chrabąszcz i Piotr Wawrzyński.

Obecnie w repertuarze zespołu znajdują się piosenki, tańce i przyspiewki regionu krośnieńskiego, rzeszowskiego i haczowskiego. Najczęściej wykonywaną przyspiewką jest piosenka finałowa pt. „Dziękuję muzyce”.

„Ziemia Sanocka” swój repertuar zmienia co dwa lata, a program występu dostosowuje do okoliczności, jakim towarzyszą koncerty. Do ich

## WYPOŻYCZALNIA SUKIEN ŚLUBNYCH

Sanok, ul. Poprzeczna 13 (dom prywatny)  
tel. 463-06-03  
zaprasza codziennie w godz. 12<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>



F.H.R. „DOSER”  
Studio Radiowe  
Radio „HALA”  
oferuje:

- emisję reklam dźwiękowych na terenie Hali Targowej
  - sprzedaż płyt CD i kaset – ceny najniższe w Sanoku
  - atrakcyjną odzież
- ZAPRASZAMY!**  
38-500 Sanok, ul. Piłsudskiego 8  
(Hala Targowa – stoisko nr 22)  
tel. (0-13) 463-66-63 w. 373  
Przyjmujemy ogłoszenia drobne do Tygodnika Sanockiego (nie pobieramy prowizji)

## Nowo otwarty salon fryzjerski damsko-męski

przy ul. Jana Pawła II  
(budynek pralni chemicznej)

### Serdecznie zaprasza

codziennie od 10<sup>00</sup> do 18<sup>00</sup>  
w soboty od 7<sup>00</sup> do 13<sup>00</sup>

## PROMOCJA



Przedsiębiorstwo Budowlane

Hurtownia Materiałów Elektrycznych

Wykonuje usługi:

**ELEKTROINSTALACYJNE  
POMIARY ELEKTRYCZNE**

Oferuje (również na raty)

**W hurcie i detalu – ceny fabryczne**

**MATERIAŁY ELEKTRYCZNE  
SŁUPY ENERGETYCZNE ŻN**

**ZAPRASZAMY** od 7.00 do 17.00

38-500 Sanok, ul. Bema 5,  
tel./fax (013) 464-00-76

Ośrodek Szkolenia Kierowców

## „AUTOMOBIL”

– najlepsze samochody

– najlepszy autodrom

– zniżka dla uczniów

tel. 463-51-91

**NIEPUBLICZNA SZKOŁA BIZNESU**  
o uprawnieniach szkoły publicznej

**POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE  
W SANOKU**

Prowadzi od 1 czerwca 1999 r. na rok szkolny 1999/2000

## nabór słuchaczy

na policealne zaoczne:

- † Studium Administracji
- † Studium Finansów i Rachunkowości
- † Studium Hotelarstwa i Agroturystyki
- † Studium Marketingu
- † Studium Organizacji i Zarządzania
- † Studium Ubezpieczeń
- † Studium Turystyki

Informacji udziela i wpisów dokonuje Sekretariat Niepublicznej Szkoły Biznesu w Sanoku, ul. Sadowa 21, pok. 8 (budynek Zespołu Szkół Budowlanych) od poniedziałku do piątku w godz. od 10 do 15 nr tel. (013) 463-74-06.

**Sanok-Dąbrówka, ul. II Armii WP 40**  
tel. 464 06 91, 463-29-91

# ŚWIAT MEBLI

**STANLEY**

**RATY**

**System Szaf Wnękowych**

**Studio Mebli Kuchennych**

**KOMIS MEBLOWY**

Nowe meble za stare

## WYPOŻYCZANIE I SPRZEDAŻ KASET

## I PŁYT DVD VIDEO

MIRHAN

SANOK, UL. 3 MAJA 4

## Agencja Informatyki 3A

Sanok, ul. Zamkowa 3a

- ◆ Kursy komputerowe i obsługi kas fiskalnych
- ◆ Modernizacja komputerów (rok 2000)
- ◆ Dodatkowe telefony: 4643113, 4643123

## KOSMICZNA PROMOCJA

F.H.U. EKO-BUD

# BLACHODACHÓWKA 23 zł brutto

F.H.U. EKO-BUD • 38-500 SANOK • UL. BEMA 5 • TEL. 464-00-03

## Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa

informuje, że planuje realizację budynku mieszkalnego, wielorodzinnego zlokalizowanego przy ul. I Armii Wojska Polskiego w Sanoku.

Budynek IV-kondygnacyjny, III-klatkowy w kształcie litery „L” o 24 mieszkaniach o pow. użytkowej j.n.:

- M-2 – 38,60 m<sup>2</sup> dwupokojowe – szt. 4
- M-2 – 40,00 m<sup>2</sup> dwupokojowe – szt. 4
- M-3 – 43,10 m<sup>2</sup> dwupokojowe – szt. 4
- M-3 – 46,40 m<sup>2</sup> dwupokojowe – szt. 4
- M-3 – 49,00 m<sup>2</sup> dwupokojowe – szt. 1
- M-3 – 49,10 m<sup>2</sup> dwupokojowe – szt. 4
- M-3 – 51,55 m<sup>2</sup> dwupokojowe – szt. 3

Informujemy, że istnieje możliwość połączenia dwóch mieszkań: w układzie poziomym lub dwupoziomym w jedno większe, w zależności od potrzeb. Mieszkania będą realizowane na warunkach własnościowego prawa do lokalu.

W parterze budynku istnieje możliwość zlokalizowania lokali usługowych a w części podziemnej budynku, boksów garażowych. Budynek wykonany będzie z bloczków 36,5 m systemem YTONG, zapewniający izolację cieplną o współczynniku przenikania K-0,29 W/m<sup>2</sup> K, co zapewnia komfort cieplny pomieszczeń.

– Stolarka okien drewniana ze współczynnikiem K = 1,10

– drzwi wewnętrzne typu „POL-SKONE”

– posadzka na klatkę łącznie ze stopniami wyłożona terakotą

– drzwi wejściowe do budynku – aluminiowe.

Planowany termin rozpoczęcia realizacji – IV kw. br. – zakończenia IV kw. 2000 r.

Zainteresowanych realizacją mieszkań, zapraszamy do składania pisemnych ofert w sekretariacie SSM – IV piętro, pokój nr 412 lub w Dziale Członkowskim – III piętro – pokój nr 315 w terminie do 30 września 1999 r. Szczegółowych informacji udziela:

– Dział Członkowski – telefon 463-51-55 wew. 318, 319

– Dział Inwestycji – telefon 463-51-55 wew. 316, 317.

Warunkiem zakwalifikowania na budowę, wybór piętra i typu mieszkania będzie kolejność wpływu ofert do Spółdzielni w ustalonym terminie. Wymagany wkład będzie wnoszony w czterech ratach, w okresie planowanej realizacji.

## Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa

w Sanoku, ul. Sienkiewicza 1

zaprasza do wzięcia udziału w przetargu nieograniczonym otwartym na najem:

I. Lokalu przy ulicy:

a) Słowackiego 36 – lokal o pow. 97,93 m<sup>2</sup> – parter

b) Sienkiewicza 1 – lokal o pow. 19,60 m<sup>2</sup> – III piętro

Branża handlowo-usługowa.

Cena wywoławcza za lokal:

a) 1.100 zł + VAT 22% + usługi komunalne

b) 308 zł + VAT + usługi komunalne

Wadium w wysokości:

a) 550 zł należy wpłacić w kasie SSM, ul. Sienkiewicza 1 w Sanoku w terminie do 27 września 1999 r. do godz. 14.30.

b) 154 zł należy wpłacić w kasie SSM, ul. Sienkiewicza 1 w Sanoku w terminie do 27 września 1999 r. do godz. 14.30.

Pomieszczenia można oglądać w dni robocze w porozumieniu z Administracją Osiedla Słowackiego, ul. Krzywa 3 w Sanoku – tel. 463-28-22 w godz. od 9.00 do 11.00.

Przetarg odbędzie się 28 września 1999 r. o godz. 11.00 w biurze ZGZM – Sanok, ul. Traugutta 9.

II. Dzierżawę terenu o pow. 680 m<sup>2</sup> między ul. Jana Pawła II a ul. Langiewicza do prowadzenia sprzedaży sadzonek roślin oraz artykułów ogrodnich. W ramach dzierżawy należy wykonać:

- ogrodzenie dzierżawionego terenu
- estetyczne jego zagospodarowanie (w uzgodnieniu z SSM)
- utrzymanie porządku na przedmiotowym terenie.

1. Cena wywoławcza 1,5 zł/m<sup>2</sup> + obowiązujące podatki + wywóz nieczystości.

2. Wadium w wysokości 1.100 zł należy wpłacić w kasie SSM, ul. Sienkiewicza 1 w terminie do 27 września 1999 r. do godz. 14.30.

3. Przetarg odbędzie się 28 września 1999 r. o godz. 11.30 w biurze ZGZM przy ul. Traugutta 9 w Sanoku.

4. Plan Lokalizacji działki można oglądać w dni robocze w ZGZM – ul. Traugutta 9 – tel. 463-21-56 w godz. 7.00 do 10.00.

Szczegółowe warunki przetargów określone są w regulaminie, który można zakupić w Sekretariacie SSM, ul. Sienkiewicza 1 w cenie 8 zł/egz.

SSM zastrzega sobie prawo unieważnienia i odstąpienia od przetargów bez podania przyczyn.

## Kursy języka angielskiego

dla dzieci i młodzieży

ODK „Puchatek”, tel. 463-02-62

ODK „Gagatek”, tel. 463-07-17

zapisy do 17 września  
tel. 463-46-88

## Elektromechanika Autoalarmy

ul. Stróżowska – garaże

tel. 464 11 31

ARS COLOR DUPONT

## MIESZALNIA LAKIERÓW SAMOCHODOWYCH

Sanok, ul. Reymonta 4  
tel. 464 22 20

## PIZZERIA – RESTAURACJA BUSTAR

38-500 SANOK, ul. MICKIEWICZA 3  
POLECA PIZZĘ I DANIA OBIADOWE  
tel. (013) 463-35-42

DOWÓZ GRATIS (w godz. 13.00-20.00)  
Realizujemy zamówienia powyżej 15,00 zł

## Rozpoznaj się na zdjęciu

Co pewien czas zamieszczamy zdjęcia zrobione przypadkowym przechodniom. Na szczęśliwca, który wpadł w oko, a raczej w obiektyw naszego reporterowi, w pizzerii „Bustar” (która jest fundatorem naszej zabawy) przy ul. Mickiewicza czeka poczęstunek o wartości do 20,00 zł. Jako dowód należy zabrać ze sobą „TS”. Po odbiorze pizzy należy zgłosić się w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru.



## UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ

oraz  
pośrednictwo w zakupie bruku

BUDIMAR • Sanok • ul. Sanowa 2 • tel. 4640135 • (090) 371-142

## MEBLE BIUROWE

renomowanych firm krajowych

Sanok, ul. Daszyńskiego 2  
tel. 463-42-12

## FOTO-STUDIO-KOLOR

ZAKŁAD - SKŁEP

ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-39-97

Marek Zakrzewski

ZAPRASZA I POLECA:

- CYFROWĄ OBRÓBKĘ ZDJĘĆ
  - PEŁNĄ GAMĘ USŁUG FOTOGRAFICZNYCH
  - ZDJĘCIA BARWNE JUŻ W 45 MINUT
  - SPECJALNOŚĆ ZAKŁADU: FOTOGRAFIA PORTRETOWA
- Uwaga! Przyjmujemy zamówienia na zdjęcia na porcelanie



## REKLAMY • REKLAMY •

## SALON - "RADIOMAN"

NAJBOGATSZA OFERTA W SANOKU

- RADIA SAMOCHODOWE

- GŁOŚNIKI tel. (090) 248 779

- ANTENY MONTAŻ NA MIEJSCU

UL. KRAKOWSKA 12 (POWYŻEJ SALONU „FIATA”)

**CZYNNIE**  
9<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>

# PROGRAM Telewizji SANOK

### piątek 10 września

8.00 Muzyka, 8.25 Polskie drogi odc. 3., 10.00 Muzyka, 10.15 Gen. Bronisław Duch, 10.45 Muzyka, 11.00 Abraham Lincoln cz. 2., 12.00 Życie zwierząt odc. 28., 12.30 Zabijamy to co kochamy odc. 5., 13.00 Życiowe dylematy odc. 16., 14.00 Bajki Bolka i Lolka odc. 13., 14.30 Niewidzialny człowiek odc. 13., 15.00 Ring z... cz. 31., 16.00 Świat dalekich podróży odc. 26., 16.30 Czy wiesz... odc. 6., 17.00 Muzyka, 17.15 Muzyka Ameryki odc. 27., 17.45 Muzyka, 18.00 Podróże ze sztuką odc. 20., 18.30 Watykan. Zabytki i historia cz. 2., 18.55 Mistrz - Prezydent, 19.30 Na tropie odc. 1., 20.00 Muzyka, 20.38 Ostatnie dni - film, 22.00 Muzyka, 22.15 Morskie opowieści odc. 25., 22.40 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka odc. 44., 22.45 Muzyka

### sobota 11 września

8.00 Muzyka, 8.38 Ostatnie dni - film, 10.00 Muzyka, 10.15 Muzyka Ameryki odc. 27., 10.45 Muzyka, 11.00 Bunt - film, 12.19 W teatrze, 12.40 Mały stres, 13.00 Kariera Nikodema Dyzmy odc. 4., 14.00 Na tropie odc. 1., 14.30 Podróże ze sztuką odc. 20., 15.00 Watykan. Zabytki i historia cz. 2., 15.25 Mistrz - Prezydent, 16.00 Podróżnicy - program krajoznawczy - odc. 7., 16.30 Z jak zdrowie odc. 5., 17.00 Muzyka, 17.15 Morskie opowieści odc. 25., 17.40 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka odc. 44., 17.45 Muzyka, 18.00 Kuchnia smakosza odc. 10., 18.30 Pozwólmy im przeżyć odc. 1., 19.30 Na tropie odc. 2., 20.00 Muzyka, 20.15 Perfumy - film, 22.00 Muzyka, 22.15 Opowieści łowieckie odc. 23., 22.40 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka odc. 30., 22.45 Muzyka

### niedziela 12 września

8.00 Muzyka, 8.20 Bunt - film, 9.15 Transmisja mszy z kościoła OO. Franciszkanów, 10.15 Jezus, królestwo bez granic odc. 2., 10.45 Muzyka, 11.08 Ostatnie dni - film, 12.30 Exodus, 13.00 Z najlepszymi życzeniami - program muz., 14.00 Kuchnia smakosza odc. 10., 14.30 Podróżnicy - program krajoznawczy - odc. 7., 15.00 Pozwólmy im przeżyć odc. 1., 16.00 Janusz Piekalkiewicz, 16.43 Zamki i Pałace (koszalińskie i słupskie) odc. 9., 17.00 Muzyka, 17.15 Opowieści łowieckie odc. 23., 17.40 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka odc. 30., 17.45 Muzyka, 18.00 Program lokalny, 18.30 Życiowe dylematy odc. 17., 19.08 Zapora, 19.30 Na tropie odc. 3., 19.50 Program lokalny, 20.20 El Dorado - film, 22.45 Muzyka

### poniedziałek 13 września

8.00 Muzyka, 8.25 Południowiec - film, 10.00 Muzyka, 10.15 Opowieści łowieckie odc. 23., 10.40 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka odc. 30., 10.45 Muzyka, 11.00 Świat dalekich podróży odc. 26., 11.30 Czy wiesz... odc. 6., 12.00 Janusz Piekalkiewicz, 12.43 Zamki i Pałace (koszalińskie i słupskie) odc. 9., 13.00 Pozwólmy im przeżyć odc. 1., 14.00 Na tropie odc. 3., 14.30 Na peryferiach życia odc. 17., 14.45 Na peryferiach życia odc. 18., 15.00 Życiowe dylematy odc. 17., 15.38 Zapora, 16.00 Życie zwierząt odc. 29., 16.30 Magazyn wędkarski odc. 10., 16.45 Konie polskie, 17.00 Muzyka, 17.15 Przynęta odc. 12., 17.45 Muzyka, 18.00 Program lokalny (powt. z 12.9.), 18.30 Kariera Nikodema Dyzmy odc. 5., 19.30 Na tropie odc. 4., 20.00 Muzyka, 20.30 Ring z... cz. 21., 21.20 Charlie Chaplin - Bokser, 21.40 Charlie Chaplin - Tramp, 22.00 Muzyka, 22.15 Sherlock Holmes i doktor Watson odc. 20., 22.40 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka odc. 38., 22.45 Muzyka

Poziomo: 1. Zwolennik fajki lub papierosa; 6. Bywa gryczana lub jęczmienia; 7. Duża jaszczurka z Madagaskaru; 8. Mebel na ubranie; 9. Asz..., pisarz żydowski; 10. Placówka gastronomiczna; 12. Jednostka mocy; 15. Gatunek stawonoga z gromady skorupiaków; 18. Pospolity gaz palny; 19. Zawartość kurzego jajka; 20. Szlaka z pieca hutniczego; 21. Spotkanie z ukochnym.

Pionowo: 1. Płaszcz podszyty futrem; 2. Warszawski klub sportowy; 3. Może być niebieskie lub pedagogiczne; 4. Letni domek pod miastem; 5. Krokus; 11. Państwo w Afryce nad Zat. Gwinejską; 13. Największe jezioro Europy; 14. Płytką do wykładania ścian pieców; 16. Rodzaj literacki; 17. Kompres.

Litery z pół ponumerowanych od 1 do 18 w prawym dolnym rogu utworzą hasło-rozwiązanie krzyżówki.

Rozwiązania (wystarczy samo hasło) prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru „TS”. Na autorów prawidłowych rozwiązań krzyżówki nr 37 oczekują nagrody (nagrody do odebrania w ciągu 10 dni): I - 25 zł (Centrum Fotograficzne „FOTOLAND”), II - 15 zł (gotówka), III - wypożyczenie trzech kaset video (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest Wypożyczalnia Kaset i płyt DVD Video „APIS” - ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kościuszki 15. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji „TS” zaświadczenia o wygranej.

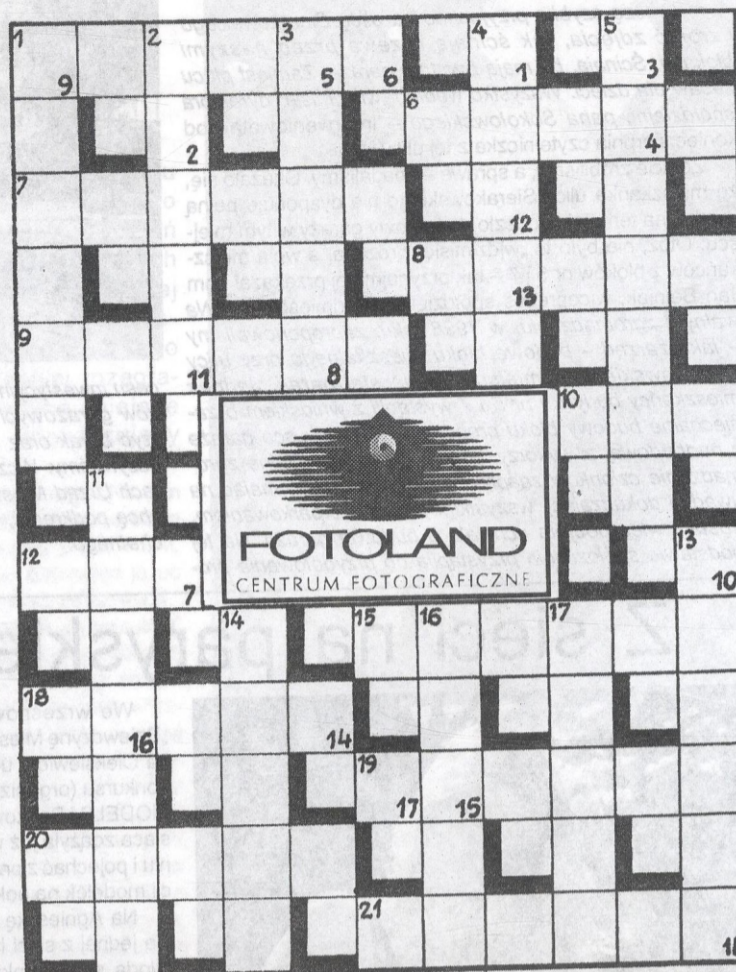
Rozwiązanie krzyżówki nr 35:

### NIE DALEKO PADA JABŁKO OD JABŁONI

Nagrody wylosowali:

- I - Andrzej Sternik,  
ul. Konarskiego 79  
II - Katarzyna Czaja,  
Raczkowa 30, 38-507 Jurówce  
III - Kamila Strzałka,  
38-503 Mrzyglód 3

## KRZYŻÓWKA NR 37



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Biuro Ogłoszeń  
„Tygodnika Sanockiego”  
tel. 464-02-21

SOKÓŁKA GRYBÓW POL-SKONE CLASSEN  
**OKNA DRZWI panele**  
ścienne i podłogowe  
oferuje **MASbud P.H.U.**  
tel. 464 02 80 • SANOK  
ul. Okulickiego 8 (Dąbrówka)  
PROMOCYJNE CENY

„AMIDON” s.c. tel. 463 76 45  
38-500 Sanok, ul. Lipińskiego 57a  
**TRANSPORT**  
  
• materiałów budowlanych na paletach z możliwością za- i wyładunku  
• materiałów sypkich wywrotkami

**CISAN**  
PŁYTY MEBLOWE  
cięcie płyt na wymiar  
PŁYTA WIÓROWA  
BLATY KUCHENNE  
SKLEJKA  
PŁYTA BUDOWLANA  
OSB  
SANOK, ul. II Armii WP 40  
TEL. 463-29-91  
czynne od 8.00 do 16.00  
przy zakupie powyżej 1000 zł  
przewóz gratis do 25 km

## Sami chcieli

– Proszę szybko przyjechać na ulicę Sierakowskiego i zrobić zdjęcia, jak ścinają drzewa przed naszymi blokami. Ścinają, bo mają być tam garaże. Zamiast placu zabaw dla dzieci. Wszystko według „widzimi się” dyrektora spółdzielni, pana Sokolowskiego – interweniowała pod koniec sierpnia czytelniczka z tej ulicy.

Zdjęcie zrobiliśmy, a sprawę – zbadaliśmy. Okazało się, że mieszkanka ulicy Sierakowskiego nie dysponuje pełną wiedzą na temat, jak doszło do budowy garaży w tym miejscu. Otóż, nie było to „widzimi się” prezesa, a wola mieszkańców z bloków nr 5 i 7 – tak przynajmniej przekazał nam Jan Belniak, wiceprezes spółdzielni „Śródmieście”. – Na walnym zgromadzeniu, w 1998 roku, zaproponowaliśmy – jako zarząd – budowę bloku mieszkalnego przy ulicy Sierakowskiego w miejscu, gdzie stał barak. Jednak mieszkańcy budynku nr 5 i 7 wystąpili z wnioskiem o zaniechanie budowy bloku proponując w to miejsce garaże z nadbudową, z wykorzystaniem na usługi. Walne zgromadzenie członków zaaprobowало ten pomysł, mając na uwadze dokuczający wszystkim problem z parkowaniem. Została więc podjęta uchwała o budowie garaży. Na tej podstawie spółdzielnia przystąpiła do przygotowania pro-



cesu inwestycyjnego i uzyskała zgodę na budowę 20 boków garażowych. Aby rozpocząć prace należało wyburzyć barak oraz wyciąć zbędne drzewa owocowe, co też uczyniliśmy. Wcześniej powiadomiliśmy o naszych zamiarach Urząd Miasta, choć nie mieliśmy takiego obowiązku; chcąc podkreślić, że nie wycięliśmy żadnego drzewa szlachetnego.

(z)

## Z sieci na paryskie wybiegi



We wrześniowej edycji internetowego konkursu na „Dziewczynę Miesiąca” weźmie udział sanoczka Agnieszka Oleksiewicz, uczennica klasy IV II LO. Laureatka tego konkursu (organizowanego przez krakowską firmę RORES MODELS i Bankowe Centrum Informatyki) z ubiegłego miesiąca zdażyła już wystąpić na „Debiutach jesieni” w Poznaniu i pojechać z przedstawicielką jednej z francuskich agencji modelek na pokazy prêt-à-porter do Paryża...

Na Agnieszkę zwrócił uwagę fotograf podczas spotkania jednej z sieci handlowych – zaproponował zdjęcia, ale młoda sanoczka nie zgodziła się. Niedawno zdecydowała się na sesję z fotografem współpracującym z RORES MODELS. Mając zdjęcia (jeszcze nieprofesjonalne, bo profesjonalne są dość kosztowne) może wysłać je do agencji, czasopism, uczestnicząc w castingach. Jeden ma już zresztą za sobą – pod koniec sierpnia, w krakowskim klubie „Metamorfoza”: – Stawiło się około 40 dziewczyn z całej Polski. Każdej z nas dano do wypełnienia ankietę po angielsku i przeprowadzono krótką rozmowę. Przedstawicielka firmy prosiła o przejście kilku kroków i zrobiła nam zdjęcia.

Na pytanie, czy chciałaby zostać modelką lub fotomodelką Agnieszka odpowiada: – Myślę, że jest to fajna zabawa. Poznaje się dużo ludzi, można poszerzyć swoje doświadczenia, zyskać obycie. Jeśli uda mi się dostać do Krakowa na studia – a będę próbowała na psychologię – to na pewno ułatwi mi to kontakt z branżą. Na razie myślę jednak o maturze...

(j)

Fot. Dariusz Garko

Co nowego u Górskiego?

## Zwolnił tempo

W miniony wtorek Janusz Górski – kolarz objeżdżający Polskę na wysłużonej „damce”, którego najnowsze dokonania prezentujemy zwykle co tydzień – był już w Warszawie z wynikiem 2520 km. Przebywał tam na zaproszenie Zarządu Głównego PCK, jedyne zresztą do tej pory, bo w innych placówkach na trasie był przypadkowym gościem (może nie całkiem, jak mówi, bowiem media informują, kiedy należy się go spodziewać). Te właśnie spotkania i postoje pochłaniają teraz zagórzaninowi więcej czasu, a swoje dzienne wyniki dostosowuje do lokalizacji PCK-owskich oddziałów. Często zatrzymuje go również wyraźne zainteresowanie ze strony lokalnych mediów.

Zanim Janusz Górski dotarł do Warszawy, w ubiegły wtorek zoczył ze szlaku w Częstochowie. Dojeżdżał do stolicy znaną sobie najłatwiejszą drogą – przez Piaseczno. Przedłużenie trasy zajęło mu 6 dni i nie przysporzyło awarii. Po najpoważniejszej w Szczecinie, o czym donosiliśmy, Górski wymienił tylko w Żarach tylne koło.

Kolarz wciąż pozostaje w świetnej kondycji. Z reguły wyrusza w trasę około godz. 9.00, a liczbę pokonanych dziennie kilometrów uwiecznia na mapie. Począwszy od startu, czyli od 30 lipca rozbijał namiot zaledwie 10 razy. Przeważnie bowiem nocował w miejscowych bazach PCK lub domach prywatnych, na specjalne zaproszenie. Ludzkiej życzliwości w niczym nie ustępuje ciekawość mediów: rozmawiając z nami Janusz Górski był przed spotkaniem z przedstawicielami gazety Plus oraz stacji telewizyjnej RTL7. W przypadku tej ostatniej chodzi o nagranie dla magazynu sensacji i rozrywki „ZOOM”, sama zaś stacja miała pilotować wycieczkę Górskiego od samego startu, ale się na nim nie pojawiła.

Tego samego dnia zagórzanin planował wyruszyć w kierunku Krakowa – przez Górę Kalwarię, Radom, Skarżysko-Kamienną i Kielce – by powrócić na pierwotną trasę: – Pozostanę na dłużej w dwóch miejscach – w Krakowie, gdzie chciałbym się zobaczyć z lekarzami, którzy mnie operowali, aby pokazać efekt ich prac, a także w Rabce – tam zamierzam spotkać się z lekarzem czuwającym nad moją rehabilitacją. Przypomnijmy: Janusz Górski przeszedł dwa zawaly – po pierwszym, rozległym, przeżył śmierć kliniczną, a drugi był już sygnałem ostrzegawczym, aby przyspieszyć termin operacji.

(ks)

**Biuro  
Ogłoszeń  
Tygodnika  
Sanockiego  
zaprasza  
tel./fax  
464-02-21**

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sanoku posiada do wynajęcia pomieszczenia znajdujące się na parterze budynku hotelu „Błonie” – Sanok, ul. Aleje Wojska Polskiego 1 z przeznaczeniem na prowadzenie zajęć rekreacyjnych i rehabilitacyjnych, sauny, restauracji, magazynów. Istnieje możliwość ustawienia reklam obok autocampingu „Błonie” i stadionu przy ul. Żwirki i Wigury. Organizujemy ogniska i przyjęcia weselne. Poszukujemy chętnych do przycięcia topoli wokół stadionu w zamian za pozyskane drewno. Zapraszamy do negocjacji. Blisze informacje: tel. 463-14-93 lub 463-02-57 wew. 21

Przed Didurowskim festiwalem

## Atrakcji nie zabraknie

Informowaliśmy już pokrótce o tegorocznym programie Dni Muzyki Operowej im. Adama Didura, który odbędzie się w dniach 8-15 października i zapowiada się bardzo atrakcyjnie. Dziś nieco więcej szczegółów na ten temat.

Podczas uroczystego otwarcia w dniu 8 października tradycyjnie już rozstrzygnięty zostanie corocznie ogłaszany przez organizatorów konkurs kompozytorski. W ubiegłym roku (wówczas festiwal się nie odbył z powodu remontu SDK-u) jego laureatką została Katarzyna Głowicka z Akademii Muzycznej w Poznaniu, autorka utworu *Gindry*, który zaprezentowany zostanie festiwalowej publiczności. W tym samym dniu odbędzie się koncert inauguracyjny *Muzyka polska na przestrzeni wieków – od Bogurodzicy do Mikolaja Góreckiego*. Usłyszymy w nim znakomity chór *Poznańskie słowiki* pod dyrekcją Wojciecha Kroloppa.

Na sobotę – 9 października przewidziano dwa koncerty – *Tanga, walce i czardasze* w wykonaniu *Salonowej Orkiestry Radia Kraków* z udziałem Bożeny Zawiślak-Dolny (określonej przez fachowców jako najlepszy mezzosopran w Polsce) oraz koncert muzyki cerkiewnej, w którym wystąpi chór z lwowskiego Konserwatorium.

W niedzielę 10 października melomani spotkają się na zamku ze światowej sławy kompozytorem Krzysztofem Pendereckim – niewątpliwą gwiazdą tegorocznego festiwalu. Tego samego dnia w sali widowiskowej SDK-u odbędzie się koncert zespołu wokalnego *Affabre Concinui*, który przed dwoma laty gościł w Sanoku. Już wtedy, zaczynający dopiero swą karierę poznański kwartet, podbił serca sanoczan – dziś święci triumfy nie tylko w Polsce, ale i zagranicą. W pierwszej części koncertu, w związku z Rokiem Chopinowskim, usłyszymy utwory Chopina i innych romantyków, w drugiej – zespół zaprezentuje nieco lżejszy repertuar, który stanowić będą piosenki z lat 20 i 30-tych.

Podczas kolejnego wieczoru – w poniedziałek, 11 października – na scenie SDK-u wystąpi Balet Teatru Wielkiego z Poznania. W jego wykonaniu zobaczymy tryptyk baletowy do muzyki Krzysztofa Pendereckiego przygotowany specjalnie na sanocką imprezę. Drugi z koncertów upłynie pod znakiem wspomnień poświęconych patronowi festiwalu – Adamowi Didurowi. Usłyszymy w nim legendę polskiej sceny operowej – Andrzeja Hiolskiego. Koncert ten będzie miał również charakter promocyjny – po raz pierwszy festiwalowej publiczności zaprezentuje się także młody bas pochodzący z Sanoka – Wojciech Gierlach, student Akademii Muzycznej w Warszawie, młodszy brat znanego już na scenach operowych Roberta Gieracha. W jego wykonaniu usłyszymy kilka arii z repertuaru Adama Didura.

Dwunastego października gościem festiwalu będzie Opera Śląska z Bytomia. W jej wykonaniu usłyszymy *Cyganerię* G. Pucciniego. Środa – 13 października – to z kolei dzień Teatru Muzycznego z Łodzi, który przedstawi operetkę *Baron Cygański* J. Straussa.

Kolejny wieczór – 14 października – niesie ze sobą nie lada atrakcję. W sali widowiskowej SDK-u wystawiony zostanie *Czarodziejski flet* A. Mozarta – sztandarowe dzieło Warszawskiej Opery Kameralnej. Z zespołem tym melomani spotkają się również w piątek – 15 października – podczas finałowej *Gali operowej*. W jej pierwszej części zaprezentowane zostaną utwory Rossiniego, w drugiej – wraz z orkiestrą Warszawskiej Opery Kameralnej wystąpią laureaci międzynarodowych konkursów wokalnych, m.in.: Aleksandra Kurzak – sopran (I m. w Konkursie Moniuszkowskim w 1998 r.), Wojciech Gierlach – bas (I m. w Konkursie Ady Sari w 1998 r.), Agnieszka Dondajewska – sopran oraz Dymitr Fomenko z Ukrainy – tenor, który zaśpiewa arię Jontka z *Halki*, a także arię Bohuna z ukraińskiej opery *Chmielnicki*.

– Tegoroczny program jest jednym z ciekawszych, jakie udało się nam stworzyć w ciągu minionych lat. Impreza stała się znana w Polsce, co znacznie ułatwia kontakty. Festiwal dorósł do tego, że może wybierać wykonawców i najlepsi z reguły nie odmawiają przyjazdu do Sanoka, chyba, że wiąże ich jakieś wcześniejsze kontrakty. Oprócz gwiazd przyjeżdżają do nas ludzie, którzy tworzą środowisko operowe w Polsce, jak choćby Stefan Sutkowski – legenda polskiej opery, twórca Warszawskiej Opery Kameralnej, który nadal jej kształt unikatowy nie tylko w Polsce, ale i na świecie.

Powinniśmy dbać o ten festiwal, gdyż daje on szansę estetycznego kształcenia odbiorcy i tworzy realną tkankę kulturową w naszym środowisku. To jedna z nielicznych wizytówek Sanoka, która w autentyczny sposób promuje miasto i cały region w kraju – podkreśla Waldemar Szybiak, dyrektor SDK-u.

W ramach festiwalu – wzorem lat ubiegłych – zorganizowany zostanie obóz humanistyczno-artystyczny, który potrwa od 10 do 15 października. Pierwszy z bloków tematycznych – *Chóralityka i emisja głosu* – przeznaczony jest dla chórmistrzów, instruktorów zespołów wokalnych i nauczycieli muzyki. Drugi – *Animacja muzyczna w pedagogice zabawy dzieci* – powinien zainteresować pedagogów przedszkolnych oraz nauczycieli klas I-III, a także instruktorów dziecięcych zespołów artystycznych. Zgłoszenia uczestników obozu przyjmowane będą przez organizatorów do 25 września.

Dodatkową atrakcją festiwalu stanowić będzie wystawa promocyjna prac sanockich malarzy przygotowana na „jaskółkach” SDK-u. Swoje obrazy pokażą tu: Jerzy Wojtowicz, Anna i Tadeusz Turkowscy, Artur Olechniewicz, Zdzisław Twardowski, Władysław Szulc, Barbara Bandurka, Andrzej Kijowski i Oksana Kulczycka. Wernisaż przewidziano na 9 października.

Joanna Kozimor

Cena karnetu na wszystkie koncerty tegorocznego festiwalu nie została jeszcze ustalona przez organizatorów, którzy nadal szukają sponsorów operowej imprezy. Prawdopodobnie oscylować będzie ona w granicach 130-150 złotych. Dyrektor Szybiak twierdzi, że – zważywszy na liczbę koncertów i ich atrakcyjność – nie jest to kwota wygórowana. Biorąc jednak pod uwagę zasobność portfeli sanoczan – dla wielu może się ona okazać progmem nie do pokonania...

## III Spinningowy Puchar „Tygodnika Sanockiego”

W niedzielę, 19 września odbędą się otwarte zawody spinningowe o Puchar „Tygodnika Sanockiego” organizowane przy naszym współudziale przez sanockie koła wędkarskie. Rywalizacja toczy się będzie na odcinku rzeki od „Bałwanków” powyżej mostu stomilowskiego do ujścia rzeki Sanoczek. Zbiórka przy moście na Białą Górę, zapisy od 7.00 do 7.30. Zawody rozgrywane w dwóch kategoriach wiekowych – seniorzy i juniorzy (14-18 lat) – trwać będą od godz. 8.30 do 13.30. Startować mogą członkowie Polskiego Związku Wędkarskiego uprawnieni do wędkowania. Opłaty startowe: 6 zł seniorzy, 3 zł juniorzy.

Wędkarzy nie biorących udziału w zawodach prosimy tego dnia o rezygnację z łowienia na wspomnianym odcinku Sanu do godz. 14.00.

W najbliższą niedzielę 12 września rozegrany zostanie II Memoriał Jerzego Skrechoty – zawody muchowe wchodzące w cykl okręgowego Grand Prix. Zbiórka przy moście w Mrzyglodzie o godz. 8.00.

### Ciężary

## Połowa rezerwowa

Bez połowy podstawowego składu (Miroslaw Królicki, Robert Kluska i Piotr Kramarczyk) pojechała do Sędziszowa Małopolskiego na trzeci rzut II ligi drużyna sztangistów Stomilu-Sanoczek. Co było do przewidzenia zespół uzyskał słaby wynik, choć i tak nieco lepszy niż obawiał się trener Ryszard Trzepizur. Nasz zespół może mieć jednak problemy z utrzymaniem się w lidze. Zdecyduje o tym ostatni rzut za niecałe dwa miesiące.

Sanoczanek zdobyła 1359 punktów, zajmując 3. miejsce na 5 drużyn. Wygrała Pogórze Gorlice przed Lechią Sędziszów. Z naszych ciężarowców oczywiście najwyższą punktówkę Paweł Dorotniak, w wadze do 62 kilogramów uzyskując 220 kg w dwuboju (100 w rwaniu i 120 w podrzucie). Identyfikacyjny rezultat osiągnął startujący w kategorii do 75 kg Daniel Lenius. Wyniki pozostałych sanoczan: do 75 kg: Janusz Tomczewski – 205 (95 i 110), Michał Krzykawski – 167,5 (77,5 i 90); do 80 kg: Tomasz Wojnarowski – 155 (70 i 85); do 100 kg: Edward Wołoszczak – 215 (95 i 120). Dla Wojnarowskiego był to dopiero pierwszy start. Poza konkursem (za młody) dźwigał też 14-letni Michał Wierzganowski – wynik 92,5 kg (40 i 52,5). Warto dodać, że startował w ktg. do 56 kg, ważąc aż o 10 kg mniej.

Zawody te były jednocześnie seniorskimi Mistrzostwami Makroregionu. Srebrne medale w swych grupach wywalczyli Dorotniak i Lenius, a brązowy – Krzykawski. Na 4. pozycjach uplasowali się Tomczewski i Wołoszczak, a 5. był Wojnarowski.

## „Spalona” szansa

Wynik, jaki Paweł Dorotniak uzyskał w Sędziszowie, dałby mu srebrny medal na rozegranych nieco wcześniej Mistrzostwach Europy do lat 16. Niestety, we włoskim Lignano nasz młody ciężarowiec nie wytrzymał presji.

– Szkoła, srebro było w moim zasięgu i to z rezultatem słabszym niż mój rekord życiowy – powiedział Dorotniak. – Zbiłem wagę, by wystartować w ktg. do 59 kg i być może to też miało negatywny wpływ na moją dyspozycję. W podrzucie spaliłem wszystkie trzy próby na 115 kg. Przy pierwszym podejściu trochę mnie zamroczyło, w dwóch kolejnych uciekła mi sztanga – raz do przodu, raz do tyłu. W rwaniu zająłem 4. miejsce z wynikiem 95 kg. Zwycięzca naszej kategorii, zawodnik z Armenii, był poza jakąkolwiek konkurencją. Wyrwał 110 i podrzucił 135 kilo.

– Paweł ma duży talent, ale jest w gorącej wodzie kąpany. Odporność psychiczna jest jego słabszą stroną – skomentował start swojego zawodnika trener Trzepizur.

(blaz)

W niedzielę 19 września, na „Piaskarni” (dawny poligon) odbędą się zawody w kolarstwie górskim – dual slalom. Zapisy bezpośrednio przed startem, wpisowe (z ubezpieczeniem) – 3 złote od osoby. Początek o godz. 10.00. Przewidziano nagrody.

### Ceny reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Sanockim”

- 1a. Ogłoszenia drobne  
cena jednego ogłoszenia (do 10 słów) ..... 3,50 zł  
druk wytłuszczony ..... + 50%
- 1b. Ogłoszenia o poszukiwaniu pracy/ofertach pracy  
osoba prywatna (bezrobotna) ..... bezpłatnie  
firma, instytucja ..... bezpłatnie do 3x, kolejne wg cennika
2. Reklamy  
1 cm<sup>2</sup> ..... 1,80 zł (z VAT)  
minimalny moduł – 15 cm<sup>2</sup> ..... 23 zł (cena promocyjna, bez ulg)  
reklama na stronie pierwszej ..... + 200% (wliczona cena koloru)  
reklama na ostatniej stronie ..... + 100% (wliczona cena koloru)  
wybór strony lub miejsca na życzenie (niereklamowe) ..... + 20%
3. Podziękowania, nekrologi  
podziękowania, nekrologi: 30 cm<sup>2</sup>, 45 cm<sup>2</sup> lub 60 cm<sup>2</sup> .....  
..... 80% wartości ogłoszenia reklamowego
4. Tekst reklamowy  
promocyjny ..... 50% wartości ogłoszenia reklamowego

Stosujemy bonifikaty dla stałych klientów!!!

### Hokej

## Lodowy kabaret

W sobotę podczas posiedzenia Zarządu Polskiego Związku Hokeja na Lodzie podjęto niezrozumiałą decyzję, modyfikującą na dzień przed inauguracją, system rozgrywek ligowych naszej ekstraklasy. Uzgodniono, iż w Polskiej Lidze Hokejowej występować będzie 12 zespołów – nie jak wcześniej ustalono 8. Z tego też powodu PZHL anulował wcześniej rozegrany turniej barażowy o jedno wolne miejsce w ekstraklasie, jak również obowiązujący terminarz rozgrywek.

Przypomnijmy, iż turniej barażowy rozegrany w Nowym Targu wygrał niespodziewanie zespół Cracovii Kraków, czym mocno pokrzyżował plany faworyzowanej przez PZHL drużyny SMS SSA Krynica/Warszawa, eliminując ją po sportowej rywalizacji z grona zespołów ekstraklasowych.

Właśnie ta sytuacja stała się powodem „przekrętów” warszawskiej centrali, która argumentując swą decyzję słowami sekretarza generalnego Zenona Hajduga stwierdziła, iż turniej barażowy niezłomie wykazał, że nie tylko w Krakowie, ale również w Warszawie, Bytomiu i Sosnowcu są silne drużyny nie odbiegające poziomem od zespołów „ósemki”. Dlatego też Zarząd PZHL-u postanowił powiększyć Polską Ligę Hokejową do 12 zespołów, mając na uwadze „dobro” polskiego hokeja. Dodajmy, iż dzień wcześniej w Katowicach przedstawiciele klubów PLH (w tym i Sanok) odrzucili wniosek przegranych w barażach klubów o powiększenie ekstraklasy, a mimo to Zarząd podjął decyzję, którą prasa sportowa określiła mianem „największego skandalu w 75-letniej historii PZHL”.

Nie pogodziło się z tym siedem klubów ekstraklasy (zabrakło Podhala), które po obradach w Oświęcimiu wydały oświadczenie, w którym nie przyjmują do wiadomości nowej formuły. Chcą one w niedzielę rozpocząć rozgrywki zgodnie z wcześniej ustalonym regulaminem i terminarzem. Tymczasem PZHL, już po pierwszym spotkaniu ligowym rozegranym awansem (Podhale – KTH 4-1), rozłożył nowy rozkład gier dla dwunastu drużyn, dzieląc je – według uznania – na dwie grupy 6-zespołowe. I tak w myśl nowego terminarza sanoczanin w najbliższą niedzielę powinni grać w Bytomiu z Polonią, a według wcześniejszego w Krynicy z zespołem KTH. Niezły kabaret! Z informacji uzyskanych w sanockim klubie wiemy, że nasza drużyna zgodnie z ustaleniami oświęcimskimi wybiera się na pierwszy mecz ligowy do Krynicy. To spotkanie odbędzie się już pojutrze o godz. 17.00. Wszyscy kibice nie wybierający się do „perły wód” będą mogli usłyszeć bezpośrednią relację ze spotkania w rzeszowskim radiu Via na częstotliwości 103,8, która rozpocznie się o godz. 16.40. Od przyszłego tygodnia rozgłoszenia rozpoczyna nadawanie magazynu hokejowego, który początkowo będzie emitowany raz w tygodniu (prawdopodobnie w czwartek), a w terminie późniejszym, jak zapewnia dyrektor Roman Jurczak – dwukrotnie.

Reasumując, skandaliczna decyzja PZHL, wypaczająca sens sportowej rywalizacji, kolejny raz potwierdziła, co i kto rządzi polskim hokejem. Fakty mówią same za siebie,

### Żeglarstwo

## Dwie powtórki

Pogoda wciąż letnia, słońskie lato nadal w pełni. W Polańczyku rozegrano regaty o puchar Komandora Krośnieńskiego Klubu Żeglarskiego. Nasi zawodnicy zanotowali dwa kolejne zwycięstwa.

Podobnie jak tydzień wcześniej, podczas regat o puchar Komandora Bieszczadzkiego Towarzystwa Żeglarskiego, w swoich klasach wygrywali: sportowo-turystyczną – Aleksander Lenczyk z „Albatrosa” (płynął z synem Andrzejem na Sasance 620), katamarany – Marcin Śmietana, za którym uplasował się Bartosz Jagoda z BTŻ-u. Lenczykowie byli najszybsi we wszystkich trzech biegach. W klasie otwartej 3. miejsce wywalczyła załoga z „Albatrosa” – Witold Paryżak, Maciek Paryżak i Łukasz Wójcik. Pozostali sanoczanin uplasowali się na dalszych pozycjach (ich miejsca podajemy poniżej).

**Klasa sportowa:** 1. Ryszard Deręgowski (Rzeszów), 2. Zbigniew Gibala (Rzeszów), 3. Leszek Ulewicz (Przemyśl), 4. Tomasz Roman (BTŻ).

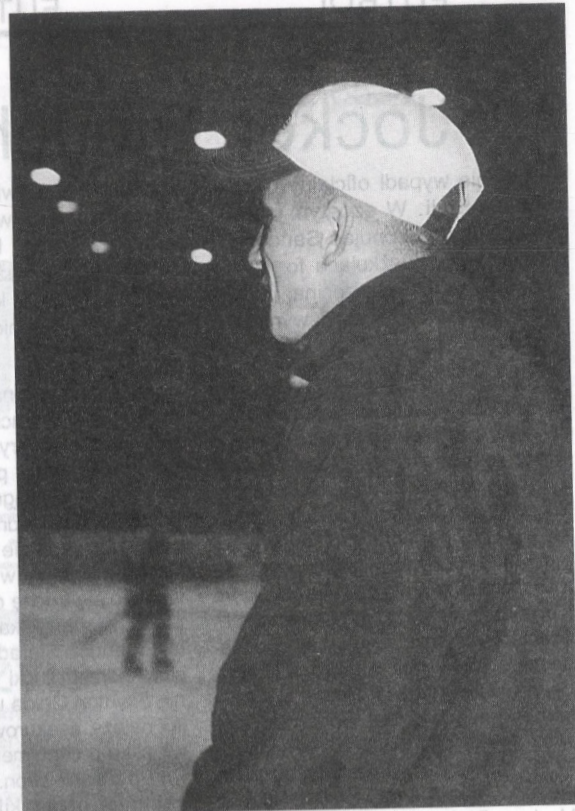
**Klasa sportowo-turystyczna:** 1. Aleksander Lenczyk (Albatros), 2. Stanisław Dąbrowski (Rzeszów), 3. Łukasz Ginalski (Krosno); 11. Lesław Szalajko (Sanok); 16. Janusz Jagoda (BTŻ).

**Klasa turystyczna:** 1. Janusz Rajchel (Krosno), 2. Wojciech Ulman (Rzeszów), 3. Jadwiga Dziedzic (Polańczyk).

**Klasa otwarta:** 1. Mariusz Moraniec (Rzeszów), 2. Mateusz Worobiec (Przemyśl), 3. Witold Paryżak (Albatros), 7. Zdzisław Adamski (Albatros).

**Klasa katamaran:** 1. Marcin Śmietana (Sanok), 2. Bartosz Jagoda (BTŻ), 3. Piotr Sieniawski (Krosno).

(bart)



Z pewnością wielu kibiców zastanawia się, jak ostatecznie wyglądać będą rozgrywki hokejowej ekstraklasy

popawmy się zatem w skojarzenia. Sekretarzem generalnym Związku jest wcześniej wspomniany senior Hajduga, menadżerem SMS-u Warszawa jego syn Tomasz, a udział w warszawskiej SMS SSA ma – jak plotka niesie – znany z Podhala Nowy Targ Wieńczysław Kowalski. Prezesa PZHL-u, Bogdana Tyszkiewicza, ciężko uświadczyc na jakimkolwiek zebraniu związku. Na podstawie powyższego można stwierdzić, iż tak do niedawna krytykowany PZPN to niewinny baranek przy PZHL-u. Ciekawe co na to UKFIT z ministrem Jackiem Dąbskim na czele?

Potrzebne są zmiany w polskim hokeju. Wydaje się, że cięcia we władzach lub całkowita wymiana ekipy rządzącej to jedyny sposób uzdrowienia tej dyscypliny w kraju. Niewiarygodny Zarząd i władze już kilka razy udowodniły, iż jedynymi działaniami jakie podejmują dla dobra dyscypliny to tylko... słowa, czego przykładem nie podpisanie umowy na transmisje telewizyjne rozgrywek PLH.

W najbliższych godzinach w Warszawie odbędzie się kolejne zebranie Zarządu Związku, na którym ma zapasć ostateczna decyzja dotycząca kształtu ligi. Spodziewana jest również dymisja Tyszkiewicza. Jeśli PZHL podtrzyma swą poprzednią propozycję to wówczas w niedzielę nie będzie spotkań ligowych, a drużyny rozgrywać mecze towarzyskie.

Pierwszy mecz sezonu (o ile dojdzie do skutku) SKH Sanok rozegra wzmocniony, odzyskany z Nowego Targu napastnikiem Marcinem Cwikłą. Jak zapewnia Zarząd naszego klubu czynione są starania, aby zespół wzmocnić kolejnymi graczami, lecz za wcześniej by o tym mówić. Dzięki firmie Webasto-Petemar zakupiono do klubu nowy sprzęt, renomowanej firmy Bauer. W najbliższych dniach drużyna zostanie wyposażona także w nowe koszulki.

PIOTR WACŁAWSKI

### Tenis

## Nie tylko w Sanoku

\* Kilkunastu zawodników wzięło udział w turnieju zakończenia sezonu, rozegranym na sanockich kortach. Singla wygrał prezes Sanockiego Klubu Tenisowego Julian Bartkowski, pokonując w finale Mariana Nowaka 6:1, 6:1. Trzecie miejsce zajął Eugeniusz Murach. Natomiast w decydującym pojedynku gry deblowej Michał Szymkowiak i Łukasz Sycz okazali się lepszy od Andrzeja Bogaczewicza i Wacława Izdebskiego, zwyciężając 6:3, 4:6, 6:4.

\* Na regionalnym turnieju do lat 14 w Stalowej Woli chłopcy z SKT pograli tylko jeden dzień. Najlepiej wypadł Mateusz Rachwański, po dwóch zwycięstwach dochodząc do ćwierćfinału. Podobnie jak i Paweł Chyła, który jednak w II rundzie miał wolny los. Tomek Kopecki odpadł w I rundzie, a Damian Śmietana przegrał swój pierwszy pojedynek.

\* Z ostatniej chwili: Na Otwartych Mistrzostwach Polski Lekarzy doktor Jolanta Kloc zdobyła złote medale w grze pojedynczej i deblu oraz srebrny w mikście. Bezpośrednio z mistrzostw zawodniczka SKT pojechała na Węgry, gdzie weźmie udział w turnieju międzynarodowym. (bb)

Pierwsze zwycięstwo Stali

## Jocker Płoucha

Udanie wypadł oficjalny debiut Ryszarda Federkiewicza w roli trenera piłkarzy Stali. W szóstym meczu ligowym odnieśli wreszcie pierwsze zwycięstwo, pokonując Sandecję Nowy Sącz. Oprócz kompletu punktów cieszy także zwiększająca forma zespołu. Wprawdzie już po meczu trener rywali, Bogusław Szczecina, przebąkiwał coś o remisie, który jego zdaniem byłby najspawliwszym wynikiem tej konfrontacji, ale nie dajmy się zwieść – Stal była nieco lepsza.

Choć gdyby pierwszą połowę tego meczu oceniał jak pojedynek pięściarski – to idealny remis. Gra była wręcz aptekarsko wyrównana, żadna z drużyn ani przez chwilę nie osiągnęła nawet nieznacznej przewagi. Dodajmy do tego po jednej czystej sytuacji z obydwu stron, po dwa groźne strzały z dystansu i może po trzy próby, które nie miały najmniejszych szans powodzenia. Rozpoczęło się od mocno niecelnego uderzenia Mariusza Krzywdy, na które potężną bombą zza pola karnego odpowiedział Robert Ząbkiewicz (piłka minęła bramkę gości). W 16. min Stal mogła objąć prowadzenie, po tym jak na raty z bliska strzelał Mariusz Birówka, ale najpierw trafił w któregoś z obrońców, a poprawkę na róg sparował niezłe tego dnia dysponowany Wiesław Olchawa. Korneową centrę natychmiastowym wolejem kończył Waldemar Szarek – wysoko ponad poprzeczką.

Nieco później po raz pierwszy w naszej bramce interweniował Wiesław Zabawski, kąśliwie bitym wolnym sprawdził go Sebastian Krupa. Jednak prawdziwą klasę Zabawski pokazał w 30. min: po szybkiej kontrze

gości, prawą stroną boiska, dość kłopotliwą centrę rzucił Grzegorz Kamiński, mimo ekwilibrystycznej pozy Krupa uderzył nader precyzyjnie z około 10 metrów. Wyciągnięty jak struna Zabawski sięgnął jednak futbolówki, a ta zmierzała idealnie w długi róg. Pod koniec I połowy w boiskowe popisy wkradło się trochę chaosu. Sporo niecelnych podań, kilka niemrawych strzałów (Janusz Sieradzki i Birówka versus Andrzej Ulucki i Kamiński). Jedyne Szymon Goida uderzył z dystansu jak należy, asekurowana przez Olchawę piłka o centymetry minęła słupek.

Po zmianie stron... bez zmian. Przynajmniej przez kilkanaście minut, w tym to czasie niegroźnie strzelali tylko Maciej Kuzicki oraz – dla „bokserskiej” równowagi – Mariusz Dziedzina. Trener Federkiewicz zdecydował się na zagranie va banque, w ciągu

STAL HERB SANOK – SANDECJA NOWY SĄCZ 1-0 (0-0).

Bramka: Płoucha (77). Stal: Zabawski – Ząbkiewicz, Lechoszest, Węgrzyn, Szarek – Birówka, Kaczówka (55 Kosiba), Goida, Kuzicki – Sieradzki (64 Płoucha), Kornecki (57 Niemczyk). Sędziował Robert Kubas z Rzeszowa. Widzów 600.

Z dorobkiem 5 punktów (bramki: 5-10) Stal zajmuje 14. miejsce w tabeli. Prowadzą Tłoki Gorzyce.

niespełna 10 minut wpuszczając na plac gry trzech świeżych jockerów, kolejno Pawła Kosibę, Daniela Niemczyka i Jacka Płouchę. Poskutkowało! Młodzież szarpnęła, rywale zostali zepchnięci do obrony – przewaga Stali zarysowała się dość wyraźnie.

Groźny był zwłaszcza Płoucha. W 68. min główkował w tempo po wolnym Kuzickiego, gości uratował słupek. Chwilę później wyręczył ich... sam Płoucha, niefortunnie blokując zmierzający w światło nowosądeckiej bramki strzał Kosiby. Ale na niespełna kwadrans przed końcem litości już nie było – Płoucha przyjął piłkę w pobliżu bramki gości i z dość ostrego kąta, na raty pokonał Olchawę. Napastnik Stali mógł raz jeszcze wpisać się na listę strzelców, gdy po kontrze z Niemczykiem wyszedł na czystą pozycję, ale w ostatniej chwili sytuację wyjaśnił ofiarny wślizg obrońcy.

A Sandecja? Poderwała się w końcówce, rzecz prosta. Groźnie wyglądał oddany z dość ostrego kąta strzał rezerwowego Arkadiusza Korcza. Jednak tylko wyglądał – boczna siatka. Za to naprawdę szalenie niebezpiecznie było w 89. min, gdy pozornie niegroźne, prostopadłe podanie, głową przedłużył Dziedzina. Piłka skozłowała przed naszą bramką i zmierzała pod samą poprzeczkę, ale Zabawski popisał się efektowną robinsonadą.

## Może nawet zagram

– rozmowa z Ryszardem Federkiewiczem, nowym trenerem piłkarzy Stali Sanok

– Bardzo udanie rozpoczął pan pracę z naszymi piłkarzami. Wprawdzie był pan z nimi już w Tomaszowie, ale oficjalny debiut przypadł na potyczkę z Sandecją. Czy liczył pan na zwycięstwo już w pierwszym meczu?

– Tak, zwłaszcza że już spotkanie w Tomaszowie Lubelskim – choć przegrane – przekonało mnie, iż Stal to zespół, który stać na dobrą grę.

– Zmianom na trenerskich stołkach często towarzyszą różnego rodzaju napięcia. Czy nie było żadnych nieporozumień między panem a trenerem Jerzym Daniłą?

– Wręcz przeciwnie – po otrzymaniu oferty od zarządu Stali zaznaczyłem, że zanim dam odpowiedź, muszę porozmawiać z trenerem Daniłą. I to właśnie on zachęcił mnie do podjęcia pracy w Sanoku, mówiąc, że Stal to zespół, w który warto inwestować.

– Miał rację?

– Tak. Stal to solidna drużyna III-ligowa, której największym atutem jest gra kolektywna. Jednak by zespół mógł plasować się w czubie tabeli, potrzebne są pewne uzupełnienia. Przede wszystkim po odejściu Jacka Zięby i Grzegorza Pastuszaka brakuje dobrego zawodnika lewnonożnego. Ponadto przydałby się typowy łowca bramek i doświadczony obrońca, zdolny pokierować grą defensywy.



**RYSZARD FEDERKIEWICZ** – rocznik '64, pochodzi z Nowej Sarzyny, gdzie w miejscowej Unii rozpoczął przygodę z futbolem. Barwy klubowe zmienił po raz pierwszy wraz z podjęciem nauki w Technikum Samochodowym w Rzeszowie. Grał w tamtejszych klubach – Zelmerze i Stali. Następnie trafił do Stali Mielec, z którą w latach 91-96 występował w I lidze. Nominalny ostatni stoper, często jednak wyręczał napastników – przez okres gry w ekstraklasie zdobył około 25 goli (licząc z meczami pucharowymi).

Ryszard Federkiewicz mieszka w Rzeszowie z żoną Bożeną, córką Kingą (10 lat) i synem Karolem (8 lat). Jeździ cordobą. Hobby – sport, sport i jeszcze raz sport.

– Niektórzy dziennikarze twierdzą, że zamierza pan wprowadzić większą dyscyplinę w zespole. Czego będzie pan wymagał od piłkarzy?

– Musimy pamiętać o tym, że to nie zawodowcy i każdemu z nich może przydarzyć się słabszy dzień. Jednak zawsze będę wymagał od zawodników pełnego zaangażowania, ambicji i woli walki – to moje trenerskie credo. Natomiast z tą dyscypliną to lekka przesada, choć o ważnych sprawach trzeba mówić jasno i otwarcie. Nie znoszę bufonady i zarozumiałstwa, i dlatego w słowniku każdego piłkarza muszą być takie słowa, jak „przepraszam” i „dziękuję”.

– Przez kilka lat, jako zawodnik Stali Mielec, grał pan w ekstraklasie, po spadku zespołu przechodząc do II-ligowej Ceramiki Opoczno. Co zdecydowało o przerwaniu kariery zawodniczej?

– Chciałem pograć jeszcze kilka lat, ale w maju ubiegłego roku doznałem poważnej kontuzji mięśnia czwórgłowego. Pauzowałem około 3 miesięcy, potem uraz często dawał znać o sobie, przez co miałem problemy z powrotem do podstawowego składu – w rundzie jesiennej zagrałem 3, może 4 razy. A w związku z tym, że rok wcześniej zrobiłem w Warszawie szkołę trenerską u byłego selekcjonera kadry, Ryszarda Kuleszy, postanowiłem zająć się trenerką. Przyjąłem propozycję Dynovii. Postawiono przede mną zadanie utrzymania zespołu w lidze. Cel został osiągnięty.

– Nie ciągnie pana na boisko?

– Bardzo. I jestem pewien, że jeszcze na nie wrócę.

– Czy to znaczy, że będzie pan grającym trenerem Stali...

– Dlaczego nie – wprawdzie do końca września muszę jeszcze oszczędzać kolano, ale potem mam zamiar rozpocząć treningi. I całkiem prawdopodobne, że w rundzie wiosennej pojawię się na murawie. A może i jeszcze jesienią.

– No to problem doświadczonego obrońcy miałby pan z głowy...

Kolumnę opracował **BARTOSZ BŁĄŻEWICZ**

Rezerwy już liderem!

## Dwie „angielki”

Piłkarscy esteci lubią efektowne gole, na przykład przystawione „angielki”, gdy piłka wpada do bramki po odbiciu od poprzeczki. Dwie „angielki” w jednym meczu – gratka. W jednej połowie – rarytas. A w ciągu trzech minut? Ze statystycznego punktu widzenia – futbolowy „biały kruk”.

W meczu rezerw Stali z Kotwicą Korczyna postarali się o niego Łukasz Woźniczak i Krzysztof Łoch. Pierwszy bezapelacyjną dobitką własnego strzału, drugi niespodziewanym uderzeniem z 25 metrów. Również trafienia Daniela Niemczyka i Jacka Kucharskiego miały ze sobą wiele wspólnego, obaj z najbliższej odległości pakowali piłkę do pustej bramki. Pierwszy po składowej, zespołowej akcji, drugi – korzystając z przytomnego zagrania Woźniczaka, który z ostrego kąta przelobował bramkarza gości.

Stal wygrała 4-0, obejmując pozycję lidera krośnieńskiej okręgówki. Choć przewaga naszego zespołu już do przerwy była wyraźna, piłkarze Kotwicy dość skutecznie się bronili, sporadycznie szukając okazji do kontr. Po błędach naszych obrońców dwukrotnie byli bliscy szczęścia. Stalowcy grali ładnie dla oka, choć mało efektywnie. Za wyjątkiem akcji z 22. min, kiedy to formalności dopełnił Niemczyk. Po zmianie stron było już znacznie lepiej, wyraźnie rozkręcił się Krzysztof Łoch. Zawodnicy Leonarda Pulnara grali bardzo swobodnie, do tego skutecznie. Bliski zdobycia bramki był również Maciej Błażowski, który wrócił do klubu po półrocznym wypożyczeniu do Bezmiechowej.

STAL II KOMUNALNI SANOK – KOTWICA KORCZYNA 4-0 (1-0).

Bramki: Niemczyk (22.), Woźniczak (55.), K. Łoch (58.), Kucharski (68.). Stal: Sołtysik (46 Szewczyk) – Pogorzelec, Piotrkowski, Sabat, Kucharski – D. Sieradzki, K. Łoch (68 Kozłowski), Woźniczak, Hodyr (46 Błażowski) – Niemczyk (46 Kosiba), Ślaski.

Z dorobkiem 12 punktów (bramki: 9-4) Stal II prowadzi w tabeli krośnieńskiej grupy V ligi. O punkt mniej ma Głowienka.

Trampkarze

## W kratkę

Nasi trampkarze pojechali do Boguchwały – wysoką porażkę sprzed tygodnia z Resovią powetowali sobie młodzi wygrywając 5-0. Przykro za to pisać o ich starszych kolegach, którzy doznali głupiej porażki.

Starsi: IZOLATOR – STAL 1-0 (1-0)

Piłkarzom Kazimierza Pastuszaka zbyt często przytrafiają się takie wpadki – porażki w meczach, które powinni pewnie wygrać. Mieli znaczną przewagę, nie wykorzystali kilku znakomitych sytuacji (m.in. Marcin Siwiński, Łukasz Semeniuk). Inaczej niż gospodarze – dwie okazje, jedna bramka.

Młodszy: IZOLATOR – STAL 0-5 (0-3)

Mogła być nawet dwucyfrowka, ale nie wymagamy za wiele – to dopiero drugi mecz podopiecznych Piotra Kota. Pod koniec każdy chciał strzelić bramkę, zaczęła się „prywatna”. Bramkarza rywali dwa razy ratowała poprzeczka. Trzy gole zdobył Maciek Śnieżek, po jednym Łukasz Lubieniecki i Przemek Chyła.

Juniorzy

## Ciężkie derby

– Ciężkie derby – zgodnie odrzekli trenerzy naszych drużyn juniorskich, poproszeni o komentarz do meczów Stali z Karpatami Krosno. Cóż, dotyczyły tych drużyn zawsze rządziły się swoimi prawami, bez względu na kategorię wiekową. Nie inaczej było i tym razem, wystarczy rzut oka na wyniki. Na szczęście obydwie nasze drużyny wygrały, a dla juniorów młodszych było to już 7. zwycięstwo z kolei.

Starsi: STAL – KARPATY 1-0 (0-0)

Bardzo wyrównane spotkanie – Stal minimalnie lepsza. W I połowie bliscy szczęścia byli Rafał Graboń i Paweł Stec. Decydująca bramka padła w 60. min po rzucie różnym: Paweł Subik popisał się płaskim strzałem z 16 metrów. W końcówce przewagę uzyskały Karpaty, ale zespół Mariana Koniecznego dość pewnie utrzymał wynik do końcowego gwizdka. Z dorobkiem 11 pkt (bramki: 10-9) Stal zajmuje 7. miejsce w tabeli. Prowadzi Stal Rzeszów.

Młodszy: STAL – KARPATY 2-1 (0-0)

Do przerwy więcej z gry mieli młodzi krośnianie. Na słabszą postawę zespołu Jarosława Dulęby z pewnością wpłynęła kontuzja Rafała Klimkowskiego (zanosi się na dłuższą przerwę w grze), której doznał już w 15. min. Mobilizacja w szatni i lepsza postawa po zmianie stron. Prowadzenie uzyskał Marcin Drwięga, pokonując bramkarza w sytuacji sam na sam. Asystował mu Piotr Małek, który po kornierze sam zdobył drugą bramkę. Małek mógł raz jeszcze wpisać się na listę strzelców, szansę miał też Michał Komasięwicz. Po голу Karpat było trochę nerwów w końcówce.

Z kompletem 21 pkt (bramki: 26-6) Stal nadal prowadzi w tabeli, o 3 pkt wyprzedzając Resovię.